

PROTOKÓŁ NR XXXVIII/05
XXXV SESJI SEJMIKU WOJEWÓDZTWA
ŚLĄSKIEGO II KADENCJI

(16.05.2005 r. – Sala Sejmu Śląskiego, gmach Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego)

1. Otwarcie sesji godz. 11⁰⁵ – Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku - Witam przybyłych na nasze obrady gości, witam Panią Senator Krystynę Bochenek, witam posłów: Kazimierza Zarzyckiego, Mariana Stępnia, Włodzimierza Czechowskiego. Witam delegację Komendy Wojewódzkiej Policji z Panem Generałem Kazimierzem Szwajcowskim. Witam Pana Dyrektora Krzysztofa Nowaka, reprezentującego Wojewodę Śląskiego. Witam Zarząd Województwa z Panem Marszałkiem Michałem Czarskim, witam Radnych oraz pozostałych gości.

Chwilą ciszy uczczono pamięć ofiar i żołnierzy walczących w trakcie II wojny światowej.

wyznaczenie komisji:

- skrutacyjna:

1. radny Krzysztof Nowak,
2. radny Jan Borzymowski.

- radny Krzysztof Nowak – obecnych jest 37 radnych.

- radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku – stwierdzam na podstawie tej informacji, że nasze obrady są prawomocne.

Radni nieobecni (według listy): Andrzej Dobrzański, Jędrzej Jędrych, Eugeniusz Mikołajczak, Maria Pańczyk – Poździej, Antoni Piechniczek, Michał Urban.

2. Ustalenie porządku obrad:

Porządek obrad zaproponowany przez Prezydium:

1. Otwarcie sesji Sejmiku.
2. Ustalenie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z XXXIV sesji Sejmiku.

4. Sprawozdanie z działalności Zarządu Województwa w okresie pomiędzy sesjami.
5. *Strategia Rozwoju Województwa Śląskiego na lata 2000–2020* – informacja Zarządu Województwa.
6. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany *Harmonogramu prac nad aktualizacją Strategii Rozwoju Województwa Śląskiego na lata 2000 - 2015* (**druk II/688**).
7. Informacja o działalności Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach w roku 2004.
8. Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu Województwa Śląskiego na 2005 rok (**druk II/694**).
9. Podjęcie uchwały w sprawie zaopiniowania przekazanego projektu Rozporządzenia Ministra Infrastruktury w sprawie pozbawienia dróg kategorii dróg krajowych (**druk II/692**).
10. Podjęcie uchwały w sprawie zaopiniowania przekazanego projektu Rozporządzenia Ministra Infrastruktury w sprawie zaliczenia dróg do kategorii dróg krajowych (**druk II/690**).
11. Podjęcie uchwały w sprawie pozbawienia *kategorii drogi wojewódzkiej odcinka drogi wojewódzkiej nr 913 (Pyrzowice /lotnisko/ - Pomłynie - Sarnów)* w Pyrzowicach, przebiegającego ulicą Wolności od Portu Lotniczego Katowice w Pyrzowicach do drogi krajowej nr 78 (**druk II/691**).
12. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia projektu uchwały własnej dotyczącej zaliczenia drogi powiatowej S 1439 Kamesznica - Milówka - Rajcza - Ujsoły - Granica Państwa do kategorii drogi wojewódzkiej (**druk II/689**).
13. Podjęcie uchwały w sprawie likwidacji internatu funkcjonującego przy Medycznym Studium Zawodowym im. dr. Wł. Biegańskiego w Częstochowie (**druk II/686**).
14. Podjęcie uchwały w sprawie likwidacji Medycznego Studium Zawodowego w Gliwicach (**druk II/687**).
15. Podjęcie uchwały w sprawie określenia zadań, na które Województwo Śląskie przeznacza w roku 2005 środki Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych (**druk II/693**).
16. Interpelacje, zapytania, wnioski, oświadczenia radnych.
17. Zamknięcie sesji Sejmiku.

- radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku – porządek został przesłany wraz z zaproszeniem na sesję. Chciałbym przedstawić propozycje uzupełnienia porządku obrad. W dniu 12 i 13 maja br. Zarząd Województwa przesłał dodatkowe projekty uchwał w sprawie: zmiany planu przychodów i wydatków Wojewódzkiego Funduszu Gospodarki Zasobem Geodezyjnym i Kartograficznym na 2005 rok (druk II/695), zabezpieczenia w budżecie

Województwa Śląskiego środków finansowych w roku 2006 na współfinansowanie zadań przewidzianych do realizacji w ramach Kontraktu dla Województwa Śląskiego na lata 2005 – 2006 (druk II/696), zmiany nazwy Wojewódzkiego Ośrodka Sportu i Rekreacji „Stadion Śląski” w Katowicach z siedzibą w Chorzowie na Wojewódzki Ośrodek Kultury i Sportu „Stadion Śląski” w Chorzowie oraz nadania statutu (druk II/697). Umieszczenie w porządku tych projektów uchwał będzie wymagało bezwzględnej większości głosów, zgodnie z zapisem art. 21 ust. 2 ustawy o samorządzie województwa. Proponuję umieścić je w porządku obrad jako kolejne punkty merytoryczne. Ponadto, uchwała w sprawie zmian budżetu Województwa Śląskiego na 2005 rok z druku II/694 zostanie na zasadzie autopoprawki zastąpiona przez druk II/694 a. Ponadto informuję, iż otrzymaliście Państwo projekt uchwały w sprawie zmiany przedstawiciela Sejmiku Województwa Śląskiego w Radzie Społecznej Śląskiego Centrum Rehabilitacji w Ustroniu. Propozycja ta wynika z rezygnacji naszego przedstawiciela, Pana Jana Olbrychta. Ta propozycja będzie umieszczona w porządku na zasadzie autopoprawki – macie ją Państwo w druku II/698. Czy są inne propozycje do porządku obrad ?

- **radny Rajmund Pollak** – proponuję poszerzyć porządek obrad o następujące punkty. Pierwszy punkt proponowałbym, żeby była debata na temat wystosowania zaproszenia do papieża Benedykta XVI do odwiedzenia województwa śląskiego i oczywiście do Sejmiku Województwa Śląskiego. Ja chciałbym powiedzieć, że nowy Papież pokazuje w sposób bardzo godny jak należy odnosić się do Polaków i potrafi z wielkim szacunkiem wypowiadać się o Polsce. Papież już był w województwie śląskim jako kardynał. Ja myślę, że gdybyśmy w tym punkcie powołali taką małą komisję redakcyjną, która by zredagowała zaproszenie, to jest duża szansa, że właśnie Papież by nasz Sejmik i nasze województwo odwiedził. Drugi punkt, który proponuję to jest debata na temat stanu bezpieczeństwa w województwie śląskim. Tu już nie tylko chodzi o to, że policja jest na czołówkach gazet, że tutaj, a to aresztują byłego generała, a to z kolei mamy dzisiaj informację, że jeden z funkcjonariuszy był w odwiedzinach w agencji towarzyskiej, ale jest jeszcze coś bardziej bulwersującego – część policji śląskiej wyjechała w tej chwili do Warszawy. Ja chciałbym zapytać Pana Generała jak będzie wyglądało zabezpieczenie przed bandytami, z tego względu, że dla ochrony kilkudziesięciu ważniaków, którzy przyjeżdżają do Warszawy tutaj się ryzykuje uszczupleniem sił policyjnych w naszym województwie, a przypomnę, niedawno mówiłem z trybuny Sejmiku jak to 6 bandytów uciekło z aresztu... no, bo po prostu uciekło...
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – Panie Radny ! Przepraszam najmocniej ! Mam taką informację dla Pana i przy okazji wszystkich radnych, że tradycyjnie co roku odbywamy taką debatę na temat

stanu bezpieczeństwa w województwie śląskim z udziałem nie tylko przedstawiciela policji, ale również prokuratury apelacyjnej i taka debata zaplanowana jest na najbliższej sesji Sejmiku.

- **radny Rajmund Pollak** – tylko, Panie Przewodniczący, teraz czekają nas dwa ciężkie dni. Ja jechałem z Bielska i na trasie Bielsko – Katowice, jak jeżdżę na sesję, to zawsze widzę co najmniej 4 wozy policyjne po drodze. Dzisiaj nie widziałem ani ćwierć policjanta, nie licząc tekturowej makiety...

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – ale przepraszam Panie Radny ! Ja mam prośbę następującą: ja Pana poinformowałem, że taką sesję mamy zamiar odbyć w miesiącu czerwcu, w związku z tym mam pytanie czy Pan będzie podtrzymywał ten swój wniosek ?

- **radny Rajmund Pollak** – podtrzymuję...

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – to jest kwestia Pana woli, natomiast proponowałbym, żeby w tej chwili nie toczyć dyskusji i nie uzasadniać tego szczegółowo.

- **radny Rajmund Pollak** – OK. ! Więc podtrzymuję wniosek o debatę na temat stanu bezpieczeństwa w województwie śląskim, zwłaszcza w tym dniach kiedy część policji jest oddelegowana do Warszawy. Następna sprawa: mieliśmy do czynienia w dniu 9 maja z niesłychaną arogancją władz rosyjskich w stosunku do narodu polskiego. I tutaj ja chciałbym jeszcze jedną rzecz powiedzieć, bo propaguje się mylne informacje w prasie i w telewizji, że dzień 9 maja był końcem II wojny światowej. Dzień 9 maja '45 z punktu widzenia historycznego nie był końcem II wojny światowej, bo walki toczyły się jeszcze na Pacyfiku, walki toczyły się jeszcze między Stanami Zjednoczonymi a Japonią i w związku z tym można powiedzieć, że był to dzień kapitulacji Niemiec, ale to nie był dzień zakończenia II wojny światowej. To gwooli prawdy historycznej. Ja mam tutaj 3 takie uchwały. Pierwsza uchwała to jest uchwała w sprawie potępienia zbrodni wymordowania polskich oficerów- jeńców wojennych, wziętych do niewoli przez Armię Czerwoną po 17. września '39 roku... Proszę Państwa ! Zapomina się często o pakcie Ribbentrop – Mołotow, w wyniku którego Związek Radziecki zawarł sojusz z Hitlerem i na mocy tego sojuszu uderzyły na Polskę dwie armie, od zachodu armia hitlerowska, a od wschodu Armia Czerwona. I tutaj jeżeli Pan Putin twierdzi, że z faszyzmem to wygrały siły antyfaszystowskie włoskie i niemieckie oraz armia radziecka, to my powinniśmy przypomnieć również o zbrodniach tej armii, która do czerwca '41 roku była wiernym sojusznikiem Hitlera. Następną uchwałę proponuję, aby Sejmik potępił zbrodnię sądową dokonaną w Moskwie w czerwcu 1945

roku przez sąd wojskowy ZSRR na 16. wybitnych przywódcach polskiego państwa podziemnego walczących w okresie II wojny światowej przeciwko okupacji hitlerowskiej. Proszę Państwa ! To było niesłychane ! Polaków patriotów, którzy walczyli przeciwko faszyzmowi skazano na długoletnie lata więzienia, ale później wielu z nich w tych sowieckich więzieniach zamordowano. I teraz rozumiemy dlaczego Pan Putin nie dostrzega wkładu Polski, bo po prostu mordował polskich patriotów. Tak samo NKWD mordowało jak Gestapo. Następną rzeczą, którą proponuję do wprowadzenia jako punkt, to proponuję przyjęcie rezolucji w sprawie zdegradowania gen. Wojciecha Jaruzelskiego do stopnia kaprała, gen. Czesława Kiszczaaka do stopnia starszego szeregowca, natomiast wszystkich byłych oficerów i podoficerów SB oraz ZOMO do stopnia szeregowca. Proszę Państwa ! W tej chwili jest głośno o tzw. tajnych agentach, jest głośno o tych, którzy donosili, tymczasem ci, którym donoszono i którzy z tych donosów robili użytki – jest cicho. Oni sobie – niektórzy z nich jeżdżą i odbierają medale w Moskwie i dlatego tutaj jeszcze wypowiedzi Pana Jaruzelskiego, które były w Rosji w czasie jego wizyty są skandaliczne, mimo upływu... W tym roku będziemy święcić 25. rocznicę powstania *NSZZ Solidarność*, a Pan Jaruzelski dalej atakuje *NSZZ Solidarność* i wypowiada się o Syberii jako o ciepłej ziemi, Syberii, na której zginęło miliony Polaków, nie tylko za czasów carskich, ale również w czasie II wojny światowej...

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – Panie Radny ! Ja Pana prosiłem już wielokrotnie żeby punktu dotyczącego wniosku formalnego o poszerzenie porządku nie nadużywać do uzasadniania projektu uchwały. Mamy wypracowaną praktykę, radni dostaną ten projekt wraz z uzasadnieniem.
- **radny Rajmund Pollak** – przedkładał ten projekt podpisany przez stosowną, wymaganą *Regulaminem* ilość radnych. I ostatni punkt, jaki bym proponował to jest debata na temat natychmiastowego wycofania wojsk polskich z Iraku. Ta wojna na pewno nie służy Polsce, ani nie służy interesom województwa śląskiego, zwłaszcza po tym, co my się w tej chwili dowiadujemy o pewnych nadużyciach, które miały miejsce w Iraku i zwłaszcza o tym, co się dowiadujemy o mafii paliwowej. W związku z tym nasze wojska zupełnie nie są tam potrzebne, powinny wrócić do ojczyzny i powinny tutaj stać na straży granic Rzeczypospolitej. Dlatego proponuję również żebyśmy odbyli debatę na temat wycofania wojsk polskich z Iraku.
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – czy są inne propozycje ? Jeżeli nie, to poddam najpierw pod głosowanie propozycje zgłoszone przez Zarząd.

Głosowanie nad uzupełnieniem porządku obrad o projekt uchwały w sprawie zmiany planu przychodów i wydatków Wojewódzkiego Funduszu Gospodarki Zasobem Geodezyjnym i Kartograficznym na 2005 rok (druk II/695):

za	31
przeciw	0
wstrzym.	0

Głosowanie nad uzupełnieniem porządku obrad o projekt uchwały w sprawie zabezpieczenia w budżecie Województwa Śląskiego środków finansowych w roku 2006 na współfinansowanie zadań przewidzianych do realizacji w ramach Kontraktu dla Województwa Śląskiego na lata 2005 – 2006 (druk II/696):

za	32
przeciw	0
wstrzym.	0

Głosowanie nad uzupełnieniem porządku obrad o projekt uchwały w sprawie zmiany nazwy Wojewódzkiego Ośrodka Sportu i Rekreacji „Stadion Śląski” w Katowicach z siedzibą w Chorzowie na Wojewódzki Ośrodek Kultury i Sportu „Stadion Śląski” w Chorzowie oraz nadania statutu (druk II/697):

za	33
przeciw	0
wstrzym.	1

- radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku – Pan Radny Pollak zgłosił propozycje uzupełnienia porządku o 6 punktów, z tego 3 punkty dotyczą przedłożonych projektów uchwał. Poddam je pod głosowanie po dostarczeniu ich kopii wszystkim radnym. Poza tym, Pan Radny Pollak zaproponował 3 punkty w trybie przeprowadzenia debaty.

Głosowanie nad uzupełnieniem porządku obrad o debatę na temat wystosowania zaproszenia do Papieża Benedykta XVI:

za	17
przeciw	0

wstrzym. 12

Wniosek nie uzyskał wymaganej bezwzględnej większości głosów.

Głosowanie nad uzupełnieniem porządku obrad o debatę na temat stanu bezpieczeństwa w województwie śląskim:

za	2
przeciw	5
wstrzym.	21

Wniosek nie uzyskał wymaganej bezwzględnej większości głosów.

Głosowanie nad uzupełnieniem porządku obrad o debatę na temat natychmiastowego wycofania wojsk polskich z Iraku:

za	8
przeciw	14
wstrzym.	7

Wniosek nie uzyskał wymaganej bezwzględnej większości głosów.

Przyjęty porządek obrad:

- 1. Otwarcie sesji Sejmiku.*
- 2. Ustalenie porządku obrad.*
- 3. Przyjęcie protokołu z XXXIV sesji Sejmiku.*
- 4. Sprawozdanie z działalności Zarządu Województwa w okresie pomiędzy sesjami.*
- 5. Strategia Rozwoju Województwa Śląskiego na lata 2000–2020 – informacja Zarządu Województwa.*
- 6. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Harmonogramu prac nad aktualizacją Strategii Rozwoju Województwa Śląskiego na lata 2000 - 2015 (**druk II/688**).*
- 7. Informacja o działalności Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach w roku 2004.*
- 8. Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu Województwa Śląskiego na 2005 rok (**druk II/694 a**).*
- 9. Podjęcie uchwały w sprawie zaopiniowania przekazanego projektu Rozporządzenia Ministra Infrastruktury w sprawie pozbawienia dróg kategorii dróg krajowych (**druk II/692**).*

10. Podjęcie uchwały w sprawie zaopiniowania przekazanego projektu Rozporządzenia Ministra Infrastruktury w sprawie zaliczenia dróg do kategorii dróg krajowych (**druk II/690**).
11. Podjęcie uchwały w sprawie pozbawienia kategorii drogi wojewódzkiej odcinka drogi wojewódzkiej nr 913 (Pyrzowice /lotnisko/ - Pomłynie - Sarnów) w Pyrzowicach, przebiegającego ulicą Wolności od Portu Lotniczego Katowice w Pyrzowicach do drogi krajowej nr 78 (**druk II/691**).
12. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia projektu uchwały własnej dotyczącej zaliczenia drogi powiatowej S 1439 Kamesznica - Milówka - Rajcza - Ujsoly - Granica Państwa do kategorii drogi wojewódzkiej (**druk II/689**).
13. Podjęcie uchwały w sprawie likwidacji internatu funkcjonującego przy Medycznym Studium Zawodowym im. dr. Wł. Biegańskiego w Częstochowie (**druk II/686**).
14. Podjęcie uchwały w sprawie likwidacji Medycznego Studium Zawodowego w Gliwicach (**druk II/687**).
15. Podjęcie uchwały w sprawie określenia zadań, na które Województwo Śląskie przeznacza w roku 2005 środki Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych (**druk II/693**).
16. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany przedstawiciela Sejmiku Województwa Śląskiego w Radzie Społecznej SPZOZ Śląskiego Centrum Rehabilitacji w Ustroniu (**druk II/698**).
17. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany planu przychodów i wydatków Wojewódzkiego Funduszu Gospodarki Zasobem Geodezyjnym i Kartograficznym na 2005 rok (**druk II/695**).
18. Podjęcie uchwały w sprawie zabezpieczenia w budżecie Województwa Śląskiego środków finansowych w roku 2006 na współfinansowanie zadań przewidzianych do realizacji w ramach Kontraktu dla Województwa Śląskiego na lata 2005 – 2006 (**druk II/696**).
19. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany nazwy Wojewódzkiego Ośrodka Sportu i Rekreacji „Stadion Śląski” w Katowicach z siedzibą w Chorzowie na Wojewódzki Ośrodek Kultury i Sportu „Stadion Śląski” w Chorzowie oraz nadania statutu (**druk II/697**).
20. Interpelacje, zapytania, wnioski, oświadczenia radnych.
21. Zamknięcie sesji Sejmiku.

3. Przyjęcie protokołu z XXXIV sesji Sejmiku:

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad przyjęciem protokołu:

za	32
przeciw	0
wstrzym.	1

4. Sprawozdanie z działalności Zarządu Województwa w okresie pomiędzy sesjami:

przedstawił Marszałek Michał Czarcki.

Główne tezy:

- Zarząd obradował w okresie międzysesyjnym na 5 posiedzeniach, podczas których podjęto 136 uchwał z zakresu ochrony zdrowia, komunikacji, ochrony środowiska. Okres ten wykorzystano na przygotowanie propozycji podziału nadwyżki budżetowej, czego efektem jest dzisiejszy projekt uchwały.
- w oparciu o *Strategię Rozwoju Województwa* tworzony jest Regionalny Program Operacyjny na lata 2007 – 2013, który stanowił będzie podstawę do ubiegania się o pomoc z funduszy strukturalnych dla województwa. Jest już zaawansowana wersja robocza, gdzie określone zostały priorytety jak również system wdrażania programu w regionie. Zakończenie prac nad dokumentem planowane jest jesienią br.
- Uzgodniona została treść umowy między przedstawicielami *Banku Rozwoju Rady Europy* a przedstawicielami Rządu RP w sprawie II transzy pożyczki rządowej na realizację projektu górnictwa (*Program łagodzenia skutków restrukturyzacji w górnictwie węgla kamiennego*). Na razie wyrażając swój pogląd można stwierdzić, iż całkiem realnie wydaje się podpisanie umowy na przełomie czerwca i lipca z przedstawicielami administracji rządowej, tak by można rozpocząć wdrażanie programu, zatem w okresie tuż po wakacjach przewidywane jest ogłoszenie konkursów w ramach tego programu;
- WPKiW: propozycja dotycząca przejęcia 80 % akcji nie mogła zostać oczywiście przyjęta z uwagi na zasadnicze rozbieżności w stosunku do wcześniejszych ustaleń, ale także w stosunku do decyzji Ministra Skarbu. Przygotowano odpowiedź, w której wyrażono gotowość podjęcia wszelkich działań i przyjęcia takiej formuły przejęcia akcji, żeby nie naruszać nawet tych potencjalnych uprawnień do nieodpłatnego objęcia akcji przez osoby uprawnione – niech to sąd rozstrzygnie, natomiast przekazanie wszystkich akcji i żeby to nie było uzależnione od zakończenia czasochłonnego postępowania sądowo – administracyjnego. Przekazany został projekt umowy dotyczący przekazania Województwu 100 % akcji i jeśli otrzymam jakieś stanowisko w tym względzie będę Państwa informował. Na przełomie maja i czerwca planowane są dwie wizyty przedstawicieli tego resortu i niezależnie od rozmów dotyczących innych spraw zasadniczą częścią będzie teraźniejszość i przyszłość *Parku*.

- INTERREG: trwa nabór projektów w ramach komponentu 3 A – Polska – Czechy. Do 18 maja zainteresowani mogą składać wnioski do wspólnego sekretariatu technicznego w Ołomuńcu. Projektodawcami mogą być podmioty z naszego województwa, zwłaszcza z terenów przygranicznych. Do wykorzystania wspólnie jest kwota 46 tys. euro;
- przyjęto plan wydatków Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych. Na realizację 118 zadań przeznaczono 8 mln 600 tys. zł, z czego na rekultywację gruntów 10 tys. na budowę zbiorników małej retencji ponad 174 tys., na renowację zbiorników małej retencji ponad 56 tys., a zasadniczą część tej kwoty na modernizację dróg dojazdowych do pól – około 8 mln 200 tys. zł;
- *Kontrakt*: przedłużająca się procedura negocjacji spowodowała wystąpienie do Ministra Gospodarki i Ministra Finansów o zaliczkowe przekazanie środków, co umożliwi przystąpienie do kontynuacji realizacji zadań inwestycyjnych przewidzianych w ramach *Kontraktu*. Obecnie jest tam 11 zadań, z czego 7 jest zrealizowanych a 4 są w trakcie realizacji – trwają konsultacje w obrębie wydziałów nadzorujących lub realizujących te zadania, które mają doprowadzić do korekty o nowe zadania przewidziane do realizacji w latach 2005 – 2006.
- edukacja: został ogłoszony konkurs na stypendia dla uczniów i studentów szczególnie uzdolnionych. Finansowanie jest przeznaczone na rozwijanie indywidualnych zdolności młodych ludzi oraz wspomaganie wykorzystania zdobytej wiedzy w praktyce. O stypendia mogą się ubiegać uczniowie dwóch ostatnich klas szkół ponadpodstawowych oraz studenci, którzy nie ukończyli 25 lat. Fundusz stypendialny wynosi 126 tys. zł. Wnioski będą przyjmowane w Urzędzie do 15 lipca br.;
- organizacja konkursów: komisja, która rozpatrywała wnioski złożone na dofinansowanie zadań inwestycyjnych dla SPZOZ-ów, zarekomendowała 76 mln zł na te dotacje – środki pochodzą z nadwyżki budżetowej. W ramach II edycji konkursu ofert na zadania publiczne Województwa w dziedzinie wspomagającej rozwój gospodarczy, rozwój wspólnot, społeczności lokalnych przyznano dotację ponad 22 tys. zł na kolejne 3 przedsięwzięcia. Została ogłoszona III edycja tego konkursu z czasem realizacji od lipca do października i nabór wniosków będzie trwał do 7 czerwca. Została przyznana dotacja w wysokości ponad 21 tys. zł na 10 przedsięwzięć spośród 15. zgłoszonych do otwartego konkursu ofert na zadania publiczne w dziedzinie edukacji publicznej. Ogłoszony został konkurs, którego celem jest pomoc dla grup producentów rolnych. Dofinansowanie mogą uzyskać podmioty w ramach szkoleń na organizację grup producentów, popularyzację wiedzy w tym zakresie. Budżet konkursu – 20 tys., a wnioski mogą składać organizacje pozarządowe, związki wyznaniowe, stowarzyszenia jednostek samorządu terytorialnego, jak również jednostki podległe administracji publicznej prowadzące szkolenia na rzecz organizacji pozarządowych. Wnioski przyjmowane będą do 30 czerwca.

- sprawy kadrowe: od 1 maja do 30 września powierzono Pani Ewie Fic(?) pełnienie obowiązków dyrektora NKJO w Tychach, a z dniem 12 maja odwołano panią Ewę Pruszkowską ze stanowiska dyrektora Wojewódzkiego Ośrodka Reumatologiczno-Rehabilitacyjnego w Goczałkowicach – obowiązki te powierzono Pani Beacie Matyszkiewicz do czasu wyłonienia nowego dyrektora w drodze konkursu.

[prowadzenie obrad przejęła radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku]

- **radny Rajmund Pollak** – jak zwykle chciałem się dowiedzieć od Pana Marszałka ile euro wpłynęło do budżetu, bądź też do beneficjentów końcowych z Unii Europejskiej, ponieważ są to ważne sprawy. Państwo dajcie nam tu takie dane odnośnie różnych konkursów, natomiast mnie interesują konkrety, tzn. ile wpłynęło do kasy śląskiej z kasy brukselskiej – bo to jest bardzo ważne. Kiedyś, Panie Marszałku, tutaj w czasie debaty Pan zobowiązał się, że co sesję będzie Pan informował – bo jeżeli nie ma tych euro, no to proszę mówić, że nie ma. Natomiast niepokoi mnie równoczesne wydawanie masy pieniędzy na *europropagandę*. Mnie to przypomina czasy stare, kiedyś się chwaliło Związek Radziecki, teraz się chwali Unię Europejską. I tutaj żeby nie być gołosłownym, w zeszłym roku Urząd Marszałkowski, czyli podatnicy tutaj naszego województwa ponieśli koszty na realizację *europropagandy* w wysokości 53 tys. 124 zł – to są dane podpisane przez Pana Marszałka. I dalej kontynuuje się program telewizyjny pod tytułem *europieniądze* i koszt realizacji wynosi 30 tys. zł. Proszę Państwa ! Za 83 tys. zł to można wydać kilkadziesiąt tysięcy obiadów dla ludzi głodnych, bądź też kupić kilka tysięcy par butów dla dzieci, które nie mają w czym chodzić, bo są tak biedne. Natomiast my płacimy abonament – wszyscy – i jeszcze się dopłaca do TV Katowice. Ja teraz rozumiem dlaczego TV Katowice prawie w ogóle nie krytykuje Pana Marszałka...

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – bardzo przepraszam ! Proszę się skupić na uwagach do sprawozdania z ostatniego miesiąca !

- **radny Rajmund Pollak** – Pani Przewodnicząca ! Pismo, które mam przed sobą jest z 9 maja, więc jeśli Pani dobrze analizuje, to jest to ostatni miesiąc ! I proszę nie próbować cenzurować moich wypowiedzi ! Dalsza sprawa: następne pieniądze, które idą, to jest 28 tys. dla *Gazety Wyborczej*. Ja się pytam, Panie Marszałku, dlaczego akurat dla *Gazety Wyborczej* ? Ja też uważam, że te pieniądze można by z lepszym pożytkiem zużyć – np. na

pomoc bezrobotnym. Jest bardzo wiele rodzin bezrobotnych, które nie mają pieniędzy na opłacenie czynszu. Może jakoś im pomóc, dać to w czynsze ? Proszę Państwa ! Ja akurat pamiętam czasy radosnej twórczości...

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – proszę się skupić na uwagach i sugestiach dotyczących sprawozdania, a nie na wspominkach !

- **radny Rajmund Pollak** – Pani Przewodnicząca ! Ja bym Panią prosił o troszeczkę taktu i troszeczkę tutaj... no... ja wiem, że Pani jest *euroentuzjastką*, ale bez przesady... i że Pani często występuje w TV Katowice, ale to proszę nie próbować, żebym ja akurat nie mógł...

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – proszę się skupić na ostatnim miesiącu w sprawozdaniu !

- **radny Rajmund Pollak** – jest to ostatni miesiąc ! Proszę Państwa ! Wydaje się pieniądze społeczne na *europropagandę*. Kiedyś pisały gazety o pomocy Związku Radzieckiego dla Polski. Teraz będą telewizja i będą również prasa o pieniądzach z Unii Europejskiej, które są wirtualne, bo tych pieniędzy, to ja nie wiem czy ktoś widział na oczy. Natomiast ...[koniec kasy 1 a]... tych pieniędzy, bo tutaj naprawdę są większe potrzeby w tym województwie niż *europropaganda* i bardzo proszę, Panie Marszałku, żeby po prostu zaniechać takich czynności, zwłaszcza, że wiele osób potrzebujących bardzo by czekało na jakąś pomoc, której nie ma, a Unia Europejska pomocy nie potrzebuje, bo Polaków nie stać na to, żeby pomagać Unii Europejskiej. Myśmy powinni sami sobie pomagać.

- **radny Michał Wójcik** – cztery sprawy chcę poruszyć - zacznę oczywiście od *Parku*. Podczas ostatniej sesji Sejmiku zapytałem Pana Marszałka czy jest odpowiedź na pismo skierowane do Pana Belki i Pana Sochy ? Rozumiem, że do dzisiaj tych odpowiedzi nie ma ! Dlatego ponawiam pytanie, które zadałem na ostatniej sesji, czy Sejmik powinien Pańskim zdaniem przyjąć apel do Pana Belki w sprawie *Parku*, żeby wreszcie coś zrobił. Ta sprawa ciągnie się od wielu miesięcy i coś mi się tak wydaje, że to może trwać aż do zmiany rządu, a z drugiej strony jeden z przedstawicieli Zarządu(?) zabiera głos w radio i mówi, że oni wszystko dla tego *Parku*, a winnym tak najpewniej jest Samorząd Województwa Śląskiego, który chce strukturalnie pomóc temu obiektowi. Druga sprawa: konkursu dotyczącego wsparcia dla organizacji pozarządowych, organizacji gospodarczych. Prośba o zastanowienie się nad zmianą regulaminu. Tam 50 % Samorząd Wojewódzki dopłaca do wszystkich projektów w ramach konkursu. One są po prostu mało atrakcyjne dla organizacji pozarządowych. Nic by się nie stało, gdyby było 75 %, a może i

więcej. Pieniądze są na to – myślę - pytanie o możliwość zmiany. Trzecie pytanie to jest linia pożyczek. Chodzi o tą linię, która jest obsługiwana przez *Fundusz Górnośląski*. Ja rozumiem, że te pożyczki dla małych i średnich przedsiębiorców ruszą w sierpniu, bo to jest pytanie kierowane pod naszym adresem ze strony przedsiębiorców i nie potrafimy sprecyzować. Czekają, chcą tworzyć nowe miejsca pracy, ale pieniądze obiecane przez Pana Hausnera dopiero z opóźnieniem kolejnych miesięcy zostaną przekazane do naszego regionu. Ostatnia sprawa: ZPORR – działanie 3.4 – podobno jest to działanie zawieszona z powodu tak dużej ilości wniosków. Czy to jest prawda ?

- **radny Rajmund Pollak** – WPKiW staje się takim tematem propagandowym, z tego względu, że na każdej sesji my o tym temacie mówimy, czyli jeżeli jest problem, to rozwiązanie tego problemu, które tutaj z takim zachwytem było przedstawione, było rozwiązaniem chybionym. I Panowie ! Ja bym proponował, żeby jednak podejść do sprawy w sposób merytoryczny, nie w sposób polityczny i gdyby była sytuacja taka, że Zarząd zgodziłby się na przejęcie 80 % akcji, nie przeszkadzałoby to w niczym jeśli chodzi o zarządzanie... natomiast ja się tylko zastanawiam, czy nie robi się *dymu medialnego* wokół sprawy, żeby bardzo dużo robić, aby nic nie zmienić, bo tam są ciepłe posadki, tam są wysokie wynagrodzenia i nikt nie doszedł do tego, że skoro tam jest źle, to trzeba najpierw władzę wymienić w tym WPKiW i zastąpić ludźmi, którzy zaczną inaczej gospodarować. I druga sprawa: po prostu nie podchodzić do tego doktrynalnie, że my musimy mieć 100 % albo nic. Albo chcecie Państwo problem załatwić, albo chcecie, żeby problem był żywy, bo jak się problem załatwi, to gazety przestają pisać, a jak problem jest, no to ma się temat do występów w telewizji, w gazetach itd. Ja bym proponował, żeby podejść do tego jednak merytorycznie, a nie publicystycznie. I druga sprawa, Panie Marszałku, ja mam pytanie czy w tej odpowiedzi, którą Pan do mnie skierował odnośnie pieniędzy na *europropagandę* są również kwoty wydawane przez WUP na ogłoszenia, które daje w prasie, bo to też jest dla mnie istotne jakie tam kwoty są. Następną sprawę, którą chciałem poruszyć, to jest sprawa programu walki z biedą. Ta bieda dotyka wiele osób tutaj w naszym województwie. Tego programu nie ma, a o taki program zabiegają ci ludzie na dole. Ja kiedyś dyskutowałem na temat statystyk dotyczących bezrobocia i one są radosne, bo np. jak ktoś jest zatrudniony na czas określony, jest to w statystyce, że on już nie jest bezrobotny, a tymczasem on nie jest bezrobotny przez dwa miesiące, później znowu jest bezrobotny. Tak samo tych ludzi, którzy są długotrwale bezrobotni i nie mają już nawet pieniędzy na autobus, żeby pojechać do Urzędu, żeby się zarejestrować, też nie ma w statystykach, no bo oni się już nie rejestrują, no bo jak 3 lata już nie znalazł pracy, to po co on tam pojedzie skoro mu nikt nie pomoże. Ja tutaj dzisiaj przed sesją się przeszedłem po tych

wszystkich stoiskach jako osoba poszukująca pracy, to np. jak powiedziałem, że jestem *inżynierem samochodziarzem*, to zaproponowano mi pracę kierowcy autobusu, albo pracę pakowacza. Proszę Państwa ! To są faktycznie... i to jest na targach pracy. No jeżeli tak się podchodzi do ludzi poszukujących pracy, to ja się nie dziwię, że jest takie bezrobocie...

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – ale proszę do meritum Panie Radny !

- **radny Rajmund Pollak** – meritum jest takie, że nie ma programu walki z bezrobociem...

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – i to wystarczy !

- **radny Rajmund Pollak** – ...nie ma programu walki z biedą ! Jest tylko propaganda.

- **radny Michał Wójcik** – Panie Rajmundzie ! Ja cieszę się, że to nie do mnie były te słowa, tylko do Pana Marszałka, ale mnie również dotknęły, ponieważ nam chodzi o 100 %, a nie 80 %. Jak dostaniemy 80 % - ja już to tłumaczyłem z tego miejsca kilka razy, to tym *Parkiem* nie będziemy w stanie zarządzać – zarządzać będziemy w stanie, tylko nie będziemy mogli przekazać tam pieniędzy. Panie Rajmundzie ! Przecież to chodzi o prostą rzecz ! 100 % musimy mieć, ale dostaliśmy zgodę na te 100 %, ale dzisiaj znalazło się 3 emerytów, to nie są pracownicy – byli pracownicy – emeryci, którzy złożyli – nie wiem, czy pod wpływem nacisku kogoś, czy sami zdecydowali, że złożą taki protest i musimy czekać kilka miesięcy, a przyszłość *Parku* stoi dzisiaj pod znakiem zapytania. 100 % i nie ma się co wycofywać dzisiaj. Jak weźmiemy 80 % to przegramy ten Park i mam nadzieję, że Pan nas będzie wspierał Panie Radny !

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – nie udzielam głosu Panie Radny ! To nie jest polemika !

- **Marszałek Michał Czarski** – odnosząc się do zadanych pytań może zacząć od Pana Radnego Wójcika. Jeżeli chodzi o ten apel, o którym Pan wspomniał, nie ma żadnych przeszkód, wręcz przeciwnie, to jest bardzo dobra propozycja i chętnie ją poprę, żeby taki apel do Premiera wystosować. Wsparcie dla organizacji pozarządowych: to jest nowy obszar, z którym nie tylko my się zmagamy, ale gdzie przede wszystkim wiążemy ogromne nadzieje na rozwiązywanie wielu tych zadań, które dzisiaj spoczywają na administracji publicznej z nadzieją, że będą przez te organizacje lepiej rozwiązywane i nic

nie stoi na przeszkodzie, żeby przeanalizować regulamin, co uczynimy i też proponowałbym, żeby na odpowiedniej komisji branżowej Sejmiku również ta problematyka znalazła się w porządku obrad, po naszym jakimś tam wcześniejszym przeanalizowaniu. Niewątpliwie można tu zaproponować wyższe wsparcie, które będzie uruchamiane w zależności o naszych możliwości finansowych. Będą pieniądze, to będziemy dawać więcej – nie, no to wtedy zostaniemy przy zbliżonych kwotach jak to ma miejsce w tej chwili. Co do pożyczek: jak Państwo pamiętają bardzo ciężko było to koło zamachowe rozruszać, ale rzeczywiście z tymi pożyczkami, zwłaszcza już w tej części końcowej, nie było najmniejszych potrzeb, a nawet przyjmowanie wniosków na poczet następnego roku, żeby mieć orientację jak te proporcje podzielić co do drugiej transzy, ile środków przeznaczyć na pożyczki, a ile na fundusz dotacji lokalnych. Dla nas to stanowi też jakąś orientację. Sądzę, że te pożyczki będą się nadal cieszyły zainteresowaniem, tym bardziej, że tu efekt jest łatwy do policzenia – tak, jak z tej pierwszej transzy zadeklarowanych do powstania 1067 miejsc pracy. Tak więc ten nabór natychmiast po podpisaniu umowy będzie miał miejsce. Natomiast żeby nie działać pod taki ciśnieniem, że te środki będą musiały być wykorzystane z upływem roku kalendarzowego, myśmy już tam zaproponowali w jaki sposób je rozliczać, zwłaszcza dotyczy to zadań inwestycyjnych, może w mniejszym stopniu tych pożyczek, aczkolwiek to też jest dobra informacja, żeby później nie *ganiać w piętke*, żeby te środki wykorzystać, więc na pewno w tej chwili można się liczyć z tym, że przy tak dużym zainteresowaniu, które powinno być utrzymane, selekcja będzie również ostra co do wyboru najlepszych wniosków. Czwarta sprawa dotycząca złożonej dużej ilości wniosków do działania 3.4. Istotnie ! potwierdzam – 214 wniosków wpłynęło w ramach tego konkursu. Następny nabór zgodnie z harmonogramem był przewidziany w przyszłym miesiącu. Żeby dobrze zanalizować te wnioski i żeby dobrze zorientować się jaką kwotą będzie się dysponowało na następny nabór, trzeba będzie rozstrzygnąć o losach tych wniosków, które są złożone na ten konkurs. Prawdopodobnie zatem będzie przeanalizowana na posiedzeniu RKS – u propozycja nie zawieszenia tego, co jest złożone, bo to trzeba będzie rozpatrzyć, ale terminu ogłoszenia następnego konkursu. I tu być może nie będzie to czerwiec, jeśli możliwości przerobowe GARR-u, które są ograniczone wydłużą proces sprawdzania, tak, żeby można określić precyzyjnie jaka będzie dostępna kwota na następne konkursy. Liczę się z taką możliwością i zaproponowaniem RKS-owi zmiany w harmonogramie ogłoszenia kolejnego konkursu. W kwestiach, które podnosił Pan Radny Pollak. Co do tej, jak Pan to określił, *europropagandy*, to warto podkreślić, że to są pieniądze wydawane przez nas i które podlegają refundacji w $\frac{3}{4}$ o czym Pan już nie wspomniał, tylko zderzając to z biedą, tak lekko wypowiadając, to warto pamiętać, że to są środki przekazywane w ramach pomocy technicznej i to dzielenie na nas i Unię nie ma sensu, bo przecież od maja [ubiegłego roku] jesteśmy członkiem Unii i

takie rozgraniczanie nie ma chyba głębszego sensu. Przechodząc do sprawy merytorycznej – to co Pan podnosi odnośnie braku tych pieniędzy – pierwsze faktury, a więc to co wraca do nas, to, co było wydane, więc trudno krzyczeć ile przyszło pieniędzy jeśli się niewiele wydało własnych, ale pierwsze pieniądze spłynęły w drodze zwrotu za koszty poniesione dla 3 zadań – to dotyczy Żarek, Knurowa i jeszcze jakiejś miejscowości – w kwocie 116 tys. zł od Wojewody do beneficjentów. Ten skrót Pana myślowy: *ile z kasy brukselskiej trafia do wojewódzkiej* jest tylko skrót, bo te pieniądze tak [nie idą] i jak rozumiem tak to Pan też traktuje. Co do ogłoszenia konkursów przez WUP-y jak i wszystkie inne jednostki, poza Urzędem Marszałkowski, to naturalnie one się w tym nie bilansują, bo się nie mogą bilansować, bo te jednostki mają swoje budżety. Więc jeśli WUP ogłasza konkurs i w związku z tym przekazuje informację do mediów o tym konkursie, no to naturalnie my tutaj tego nie bilansujemy, tylko to idzie ze środków tejże instytucji. Rozumie Pan?... bo widzę, że Pan ma tu... no i co z tego, że podlega? Szereg instytucji podlega, natomiast one mają własne budżety. Tak, że tutaj takiej globalnej polityki, poza podziałem pieniędzy poprzez uchwalenie i przekazanie... te jednostki rządzą się same. Co do programu, który zgłaszał tu Pan jako potrzebę – istotnie! Potwierdzam, że taka potrzeba jest i taki program też jest. W związku z czym nie ma co go awizować, tylko trzeba spojrzeć do niego, w jaki sposób i w jakim zakresie jest realizowany. Przypomnę, jest to program na lata 2004-2006 a jego realizatorem jest ROPS. I wreszcie ta Pana reminiscencja na temat spaceru po targach pracy. To nie są oferty, które mogłyby np. Pana satysfakcjonować. Proszę zważyć, że to są targi pracy OHP, to jest bardzo dobre działanie wspomagające, ale nie zastępujące profesjonalnych służb, ani takich targów pracy, których organizatorem jest WUP, co zresztą będzie miało miejsce za kilka dni. Na tych targach dzisiejszych, które Pan tam obejrzał – one są adresowane do absolwentów szkół ponadgimnazjalnych, do młodzieży uczącej się, zarówno oferta śródroczna, jak i oferta wakacyjna. Te targi są organizowane przez OHP od 2000 roku. To są oferty pracy wiosenne i jesienne – dwa razy do roku się to odbywa i po raz pierwszy spośród tych pracodawców, którzy się pojawili w 13 przypadkach są to również oferty pracy zagranicznej. Specjalnie się tym nie epatując podnoszę to z racji wyróżnienia tych ofert na tle innych, chociaż z przykrością należy stwierdzić, że wśród tych 300 tys. osób znajdujących się w rejestrach jako osoby poszukujące, to niestety 25 % to osoby młode poniżej 24 roku życia.

5. Strategia Rozwoju Województwa Śląskiego na lata 2000–2020 – informacja Zarządu Województwa:

- **radny Marian Jarosz, Członek Zarządu Województwa** – ustawa o samorządzie województwa w art. 18, w pkt 2 stanowi, że do wyłącznej właściwości sejmików województw należy uchwalanie strategii rozwoju województwa, programów wojewódzkich, tudzież planów zagospodarowania, budżetu itd. A zatem jest to jedno z podstawowych zadań jakie stoją przed samorządem wojewódzkim – sejmikami. Realizując dyspozycje tego zapisu Sejmik poprzedniej kadencji uchwalił *Strategię Rozwoju Województwa Śląskiego na lata 2000 – 2015*. Od tego czasu upłynęło 5 lat no i powstały nowe okoliczności, nowe wyzwania przed regionami, przed województwem. Jesteśmy członkiem Unii Europejskiej, zmieniają się zatem warunki prowadzenia polityki regionalnej, pojawiła się deklaracja polityczna rządu o utworzeniu 16. regionalnych programów operacyjnych, czyli samorząd wojewódzki będzie miał w sposób istotny wpływ na to w jaki sposób dany region będzie się rozwijał. Realizując zatem to przedsięwzięcie Zarząd Województwa przystąpił do aktualizacji *Strategii Rozwoju Województwa Śląskiego*. Strategia każdego województwa jest częścią systemu zarządzania strategicznego kraju. Na ten system, którego główną częścią jest NPR składają się: *Narodowa Strategia Rozwoju Regionalnego*, strategie sektorowe opracowane przez poszczególne resorty, strategie poszczególnych województw, wieloletnie programy krajowe, jak również koncepcja przestrzennego zagospodarowania kraju, tudzież założenia polityki naukowej i innowacyjnej państwa. Te wszystkie elementy razem wzięte stanowią wkład włożony w NPR. Z kolei NPR jest podstawą do określenia tzw. *strategicznych ram odniesienia*, te z kolei są podstawą do negocjacji wsparcia z Unii Europejskiej. Regionalny program operacyjny to nic innego jak uszczegółowienie *Strategii Rozwoju Województwa* na poszczególne elementy wynikające z tejże *Strategii*. Zarząd Województwa Śląskiego wychodząc z założenia, że trzeba zaktualizować naszą *Strategię* w październiku 2004 roku powołał *Zespół ds. aktualizacji Strategii i opracowania regionalnego programu operacyjnego*. 15. listopada przyjęto założenia do aktualizacji *Strategii*. W miesiącu styczniu odbył się cykl warsztatów z udziałem przedstawicieli organizacji społecznych i gospodarczych z regionu, również z udziałem niektórych z Państwa. W marcu br. odbyło się szereg konsultacji nad projektem *Strategii*. Jak rozumiem Państwo otrzymaliście taki dokument, przesłany pocztą, który się nazywa *projekt Strategii*, zresztą serdecznie Państwa zapraszam do prześledzenia zawartych tam tekstów i w ogóle zapoznania. Wobec tego, że jest jeden z podstawowych aktów dla województwa, prosiłbym, żeby przeczytać i zapoznać się z nim. Ostatnia część tego materiału zawiera tabelkę z uwagami, które wpłynęły w czasie owych konsultacji. Jest ich tam kilkadziesiąt, jest napisane kto je składał, czego dotyczyły i w jaki sposób zostały uwzględnione. Tekst dostarczony Państwu zawiera już uwzględnione uwagi, takim niebieskim kolorem w różnych miejscach tego materiału... [projekcja slajdów]... Układ dokumentu:

składa się z 5 podstawowych części. W pierwszej części zawarto opis sytuacji społeczno-ekonomicznej, posługiwano się w tej części danymi statystycznymi przede wszystkim. Następnie od strony 43 do 48 jest bilans strategiczny region, na który się składa z jednej strony analiza SWOT takich pól strategicznych jak gospodarka i innowacyjność, zasoby ludzkie i zagadnienia społeczne, infrastruktura, przestrzeń i środowisko oraz obszary wiejskie i rolnictwo. W wyniku tej analizy wyłonione zostały kluczowe zagadnienia, które są głównymi problemami rozwoju województwa. Następna część, pomiędzy stroną 49 a 76, to są tzw. *ustalenia strategiczne*, w których jest zawarta wizja rozwoju województwa do roku 2020 oraz priorytety, czyli jest to zasadnicza część *Strategii* mówiąca w jaki sposób mamy zmierzać do celów określonych w wizji. Następnie, pomiędzy stroną 77 a 91, są zagadnienia związane z wdrażaniem i monitoringiem i wreszcie załączniki - również zapraszam do zapoznania się. One są niezwykle istotne, odnoszą się do tego w jaki sposób nasza *Strategia* jest kompatybilna z innymi programami, bądź strategiami szczebla centralnego, czy wojewódzkiego. Tych z Państwa, którzy mają ten materiał przed sobą, proszę o otwarcie jej na stronie 99, bowiem tam jest przedstawiona struktura *Strategii Rozwoju Województwa*. Na slajdzie jest ona pokazana w sposób schematyczny, inaczej by się nie zmieściła. Jak widać wyodrębnione zostały 3 poziomy wyboru strategicznego, czyli poziom priorytetów, na który składają się priorytety horyzontalne, które przechodzą przez wszystkie pola działania i w tym zakresie mówimy o współpracy międzyregionalnej, międzynarodowej, jak współpracy wewnątrzregionalnej. Następnie jest poziom celów strategicznych, mamy ich 4, czyli wykształcenie, innowacyjność gospodarcza, środowisko naturalnie i kulturowe i wreszcie infrastruktura techniczna. Następny – poziom kierunków działań, czyli bardziej sprecyzowanych zadań, które w przyszłości mamy wykonywać. Te cele strategiczne odpowiadają czterem wymiarom zrównoważonego rozwoju. Chodzi o to, aby rozwój odbywał się z sposób zrównoważony, uwzględniający wszelkie aspekty naszego działania i życia. Wizja, czyli to, do czego dążymy. Także na stronie 99 – chciałbym zwrócić uwagę, że ta wizja ma bardzo uproszczoną formę, ma jeden wymiar, ma to być bardzo proste w odbiorze. Składa się z 13 elementów zapisanych w formie takich stanów i skupia się na dwóch grupach. Po pierwsze: chcemy – myślę, że wszyscy – aby poprawił się wizerunek naszego województwa, aby to województwo było jednym z centrów cywilizacyjnych Europy i chcemy, aby to dokonało się przez różne aspekty tego rozwoju – aspekt społeczny, czyli edukację, otwartość, kompetencje naszych obywateli. Poprzez aspekt gospodarczy, czyli zróżnicowaną i innowacyjną gospodarkę. Poprzez aspekt środowiskowy, który mówi o zdrowym życiu i – jak to można określić – *bioróżnorodności*, jak i przez aspekt infratechniczny, czyli dostępności do wszelakich europejskich systemów. Następny slajd mówi o priorytetach: są to priorytety horyzontalne, dotyczące wszystkich dziedzin naszego działania, jak i priorytety

dziedzinowe, skonkretyzowane. Są one rozwinięte w celach strategicznych. I wreszcie cele strategiczne. One jak wcześniej wspomniałem odpowiadają czterem wymiarom zrównoważonego rozwoju. Pierwszy cel strategiczny: wzrost wykształcenia mieszkańców oraz ich zdolność adaptacyjna do zmian społecznych i gospodarczych... Mówimy tu o takich działaniach, które mają poprawić jakość i dostępność szkolnictwa. Ma rozszerzyć skalę i zasięg przekwalifikowań zawodowych, bowiem wartościowe zasoby ludzkie stanowią podstawę rozwoju każdego regionu, zatem niezbędne jest zwiększenie liczby ludzi ze średnim i wyższym wykształceniem, bo te wskaźniki, niestety, w dalszym ciągu nie są korzystne dla naszego województwa. Chcemy być atrakcyjnym regionem – musimy o to zadbać. Drugi cel strategiczny to jest rozbudowa i unowocześnienie systemów infrastruktury technicznej i tutaj chciałbym podkreślić dwa kierunki tego działania, to jest: optymalizacja i integracja systemu transportowego. Wszystkim wiadomo, że szybkie przemieszczanie się mieszkańców wpływa na lepszą jakość życia, na lepszą kondycję środowiska, no i przede wszystkim na przyciąganie inwestorów. Mówimy też następnej grupie kierunków, tj. rozwój informatyki i telekomunikacji. To przede wszystkim możliwość uczenia się, szybkiego docierania do wiedzy, ale również podniesienie statusu naszego regionu jako równorzędnego partnera dla regionów państw wysokorozwiniętych, a przecież do takich aspirujemy. Następny cel strategiczny jakim jest innowacyjność i konkurencyjność gospodarki - mówimy o dwóch polach działania: o tworzeniu warunków do rozwoju małych i średnich przedsiębiorstw. Zróżnicowana struktura gospodarcza jest nam niezwykle potrzebna, pozytywnie wpływająca na rozwój. Chodzi o to, aby wydobyć ten potencjał rozwojowy tkwiący właśnie w małych i średnich przedsiębiorstwach. W tej części mówimy też o takich kierunkach działania jak wspieranie sektora badawczo-rozwojowego oraz wdrażanie nowych technologii, a to się wiąże z poprawą konkurencyjności w gospodarce – uciekać w wiedzę, uciekać w nowoczesność. Chodzi o racjonalne i maksymalnie wykorzystanie infrastruktury naukowo - badawczej na rzecz gospodarki. Oczywiście mówimy w tej części o zwiększeniu nakładów na naukę. Następny cel strategiczny – poprawa jakości środowiska naturalnego i kulturowego oraz zwiększenie atrakcyjności przestrzeni. W tym wypadku mówimy o dwóch grupach kierunków działań: wspieranie rozwoju obszarów metropolitalnych, które organizują życie polityczne, gospodarcze regionów i całych krajów, a województwo śląskie jest jednym z najbardziej zurbanizowanych regionów Polski - 80 % procent mieszkańców mieszka w miastach. Mówimy też o rewitalizacji terenów zdegradowanych. Jest to o tyle istotne dla naszego województwa, że większość obszarów miejskich zawiera, bądź sąsiaduje z obszarami zdegradowanymi. Jest to ważne o tyle, że tereny przemysłowe występują w sposób masowy w naszym województwie, a zatem ich rewitalizacja to rozwój gospodarczy, ale przede wszystkim wzrost

jakości życia mieszkańców. Chcę podkreślić, że propozycja *Strategii Rozwoju na lata 2000-2020* również uwzględnia podział na obszary rozwoju zarysowany w *Planie zagospodarowania przestrzennego województwa śląskiego* i jest z tym planem w pełni kompatybilna. Co można powiedzieć o atutach tej *Strategii* ? Przede wszystkim jest to *Strategia* uproszczona, jej struktura jest o wiele prostsza od tej, która była poprzednio – po prostu zebraliśmy doświadczenia z ostatnich pięciu lat. Być może pojawiający się zarzut, że nie ma tutaj poziomu działań, czyli planu konkretnych zadań inwestycyjnych, sędzę, że jest jego siłą, bo jest bardziej elastyczny, nadający się do realizacji. Te poszczególne działania można zawrzeć w programach operacyjnych. Szeroki zakres celów pozwala na ubieganie się o dofinansowanie z różnych źródeł i finansowanie różnorodnych działań. Ta *Strategia* nastawiona jest na stymulowanie dynamicznego rozwoju nie tylko technicznego, ale uwzględnia również spójność przestrzenną regionu, jak i rozwój społeczny, zarazem jest specyficzna. Rozumiemy przez to specyfikę województwa śląskiego. Poruszamy zagadnienia charakterystyczne dla województwa śląskiego. Proponujemy, aby następowała restrukturyzacja tradycyjnych gałęzi przemysłu, proponujemy rozwój nowych specjalności, wymienionych w priorytecie *restrukturyzacja...* Proponujemy i tworzymy warunki do realizacji regionalnej strategii innowacji. Podkreślamy nasze zabytki kultury, kultury przemysłowej, walorów Jasnej Góry. Co najistotniejsze to to, żeby ta *Strategia* wyrażała realne aspiracje bycia centrum rozwoju cywilizacyjnego kraju i w Europie. Mamy na to szanse i powinniśmy do tego dążyć. A zatem rozumiemy, że jest to dokument, który nie będzie dokumentem na półkę, tak jak wieścili niektórzy dziennikarze jeszcze rok temu mówiąc o *strategii innowacji*, ale będzie to *Strategia* pomocna w realizacji naszych przedsięwzięć i po prostu zostanie wdrożona. Chciałem jeszcze zwrócić Państwu uwagę na to, że 30. marca odbyło się podsumowanie konferencji konsultacyjnych. 18. kwietnia przesłaliśmy *Strategię* wraz z prognozą oddziaływania na środowisko do Pana Wojewody. Pan Wojewoda ma 30 dni na ustosunkowanie się do tej propozycji, stąd też proponujemy, żeby jeszcze przez ten okres 2 miesiące można się było zapoznać, wnosić ewentualnie jakieś uwagi i proponujemy, aby *Strategia* była uchwalona przez Sejmik najlepiej w miesiącu lipcu.

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – w tym punkcie nie przewiduje się dyskusji, będzie na to czas... chwileczkę Panie Radny !... Będzie na to czas w momencie, kiedy ta *Strategia* będzie miała już ostateczny kształt jako projekt, to jest tylko informacja składana przez Zarząd nam jako radnym ...[głosy z sali, poza nagraniem]... Proszę uprzejmie ! Wniosek formalny Pana Radnego.

- **radny Rajmund Pollak** – po pierwsze dziwi mnie, że...

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – wniosek formalny Panie Radny !
- **radny Rajmund Pollak** – pierwsza sprawa, żeby była jednak dyskusja nad tym projektem, ponieważ tu są...
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – proszę o złożenie wniosku formalnego !
- **radny Rajmund Pollak** – wnioskuję, żeby wprowadzić do porządku obrad punkt: *dyskusja nad projektem Strategii Rozwoju Województwa Śląskiego*.
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – dziękuję bardzo !
- **radny Rajmund Pollak** – ... i drugi punkt formalny, to zgłaszam wniosek o sprawdzenie quorum.
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – dziękuję bardzo ! Pierwszy wniosek Pana Radnego... Pan Radny Makowski...
- **radny Grzegorz Makowski** – chciałbym namówić Państwa na dyskusję nad tą *Strategią*, ale za miesiąc, właśnie wtedy, kiedy będziemy podejmowali uchwałę w tej sprawie. Jeśli są jakieś pytania, wątpliwości to mogą się pojawić, ale jeśli ma być dyskusja dzisiaj, to jest to zupełnie irracjonalne w moim przekonaniu. Natomiast z tego co ja wiem, za miesiąc będzie proponowana uchwała i wtedy zasadna wydaje dyskusja na temat tej *Strategii*.
- **radny Michał Wójcik** – jedno tylko zapytanie, czy za miesiąc mamy dyskutować i od razu podejmować uchwałę, czy za miesiąc będziemy dyskutowali a uchwałę podejmiemy w innym terminie. To jest bardzo ważne, bo w moim przekonaniu powinna się odbyć dyskusja na osobnym posiedzeniu i uchwała powinna być, ale na osobnym posiedzeniu.
- **Marszałek Michał Czarski** – na pewno będę ostatnim, który by chciał ograniczać dyskusję w sprawach dotyczących projektu, natomiast nasz kalendarz przewiduje uchwalenie za miesiąc *Strategii*. Wprawdzie będę zgłaszał propozycję, która specjalnie nie wnosi tu już zmian, żeby nie uchwalać jej w czerwcu, a może dopiero w lipcu, ponieważ kolejna sesja w jest połowie czerwca, a kolejna jest 4 lipca, więc to już jest tak niewielka różnica czasu, a tą rezerwę chciałbym sobie przynajmniej ...[koniec kasety 1 b]... jak również o dwóch warsztatach, które mogę powiedzieć cieszyły się

średnim zainteresowaniem Państwa Radnych, bo tam było nas... ale to nie rzecz w ilości, natomiast było nas stosunkowo mało, chociaż ciekawa była dyskusja. Ten dzisiejszy tekst nie jest jeszcze tekstem ostatecznym, bo za ostateczny traktował będę ten, który zostanie uchwalony, ale jeśli nie napłyną jakieś wnioski, tak jak do tej pory, że było ponad 70 opinii, które zawierały wiele wniosków i do nich ześmy się w lwiej części odnieśli uznając je, a część która się wzajemnie wykluczała, albo trudno było traktować jako opinie do tego dokumentu, ponieważ była zbyt szczegółowa, to treść ich może zostać uwzględniona przy RPO. Jeśli naturalnie są jakieś sprawy w formie propozycji, to zdecydowanie lepiej byłoby je dzisiaj usłyszeć, bo tak jak mówię, czy to będzie 20 czerwca, czy 4 lipca to jest niewielka różnica, natomiast wtedy nagle zmieniać po uzgodnieniach, po opiniach eksperckich i nagle, że się komuś przypomniało, no to byłoby to działanie nieracjonalne, a przynajmniej trudne do uwzględnienia. Jeśli chodzi o różnego rodzaju opinie, lepiej jeśli zostaną one do nas pisemnie skierowane, albo podczas małych zespołów eksperckich, kiedy się zbieramy. Pracuje na bieżąco grupa robocza, która analizuje różnego rodzaju wnioski, więc tak to bym rekomendował i uważał za właściwe rozwiązanie.

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – czy wobec tych wyjaśnień Pan Radny Pollak wycofuje swój pierwszy wniosek dotyczący dyskusji ? To uprzejmie proszę o zgłoszenie na piśmie, przegłosujemy go – dobrze ? ...[głosy z sali, poza nagraniem]...
- **radny Rajmund Pollak** – Pani Przewodnicząca ! Jeżeli jest wniosek o poszerzenie porządku, to proszę sobie zajrzeć do *Regulaminu*, on nie wymaga formy pisemnej. Ja wnioskuję odbycie debaty na temat programu, bo tutaj ja raz z Panem Marszałkiem się zgadzam – lepiej jeżeli coś zostanie powiedziane dzisiaj niż za miesiąc, czy dwa dostaniemy gotowy projekt i tutaj na pewno na mównicy pojawi się Pan Radny Makowski i powie, że wszystko jest bardzo dobre i za późno jest na dyskusję ...[głosy z sali, poza nagraniem]... no więc ja uważam, że jeżeli jest projekt, to ten projekt przedkłada się radnym nie po to, żeby radnym mówić o rzeczach, które mogą sami przeczytać, bo taki to miało sens dzisiaj. Natomiast po to to jest, żeby radni się mogli odnieść do tego projektu. Podtrzymuję wniosek, żeby na ten temat była debata.
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – ponieważ nie było w tym punkcie przewidzianej debaty na ten temat Pan Radny wnioskuje o wprowadzenie dodatkowego punktu, wymaga to bezwzględnej większości. W związku z tym i zgodnie z sugestią Pana Marszałka, że mogłaby się debata odbyć, poddaję wniosek pod głosowanie.

Głosowanie nad wnioskiem o uzupełnienie porządku obrad o debatę na temat *Strategii Rozwoju Województwa na lata 2000-2020*:

za	23
przeciw	0
wstrzym.	5

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – wniosek upadł ! Tym samym komisja potwierdziła ilość uczestników - 28 osób na sali.
- **radny Rajmund Pollak** – ponieważ Państwo otrzymaliście już uchwały w drukach 699, 700, 701 przedkładam wniosek formalny o przeprowadzenie głosowania imiennego w tych sprawach. Wniosek jest podpisany przez 5. radnych, czyli spełnia wymagania regulaminowe.

6. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Harmonogramu prac nad aktualizacją Strategii Rozwoju Województwa Śląskiego na lata 2000 - 2015 (druk II/688):

- **Marszałek Michał Czarski** – przed chwilą o tym mówiłem, ale dla zachowania porządku w tej autopoprawce jeszcze raz krótko powtórzę. Otóż w załączniku nr 1 uchwalenie *Strategii* pierwotnie przewidziane na maj jest zapisane terminem lipcowym. Ja się przed chwilą nawet przejęczyłem mówiąc o czerwcowej sesji, planowanej na 20. – ona jest nawet wcześniej - 13. Mając na uwadze, że te opinie zewnętrzne mogą do nas nie dotrzeć przed 13., albo dotrą i nie będzie możliwości zapoznania się z nimi, wnioskuję, aby tym terminem granicznym był termin 4 lipca.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	29
przeciw	0
wstrzym.	1

7. Informacja o działalności Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach w roku 2004:

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – witam na sali Prezesa WFOŚiGW, Pana Wiesława Siwczaka. Uprzejmie proszę o zabranie głosu.

- **Pan Wiesław Siwczak, Prezes Zarządu Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach** – ja zakładam, że informację otrzymali wszyscy Państwo i kierując się tym założeniem postarałbym się zwrócić uwagę Państwa na niektóre z ważniejszych liczb, niektóre z ważniejszych zjawisk, które Funduszu dotyczyły, bądź dotyczą, żeby nie powtarzać tych treści z którymi Państwo mogą się zapoznać. Wpływy ogółem WFOŚiGW w ubiegłym roku wyniosły 338 mln zł, z czego przychody z opłat za korzystanie z środowiska 169 mln zł. Chce zwrócić uwagę i podziękować Zarządowi Województwa, Urzędowi Marszałkowskiemu, że w ubiegłym roku zdarzył się na terenie województwa ewenement w skali kraju, mianowicie przychody z opłat wzrosły o 64 % w ciągu jednego roku. Wiele czynników się na to złożyło, ale między innymi zdecydowanie lepsza niż ongiś praca Urzędu Marszałkowego w egzekwowaniu należności. Wydatki *Funduszu* w ubiegłym roku wyniosły 292 mln, z czego większość w postaci pożyczek – 207 mln, 72 to dotacje. Łączna pomoc wyniosła 312 mln zł. Różnica między tymi liczbami a kwotą łącznej pomocy polega m.in. na tym, że do pomocy zaliczamy również umorzenia jako redukcję należności. 92 % naszych wydatków to jest wsparcie inwestycji. Jeśli chodzi o działalność pozainwestycyjną logicznie z tego wynika, że wydajemy 8 % naszych środków. Gdybyśmy kierunkowo popatrzyli: na ochronę atmosfery 38 %, na ochronę wód 33 %, na ochronę powierzchni ziemi 20 % i 6 % na gospodarkę wodną. Beneficjenci to przede wszystkim jednostki samorządu - to jest około 50 % naszych wydatków. Średnie oprocentowanie naszych pożyczek to 2,6 %. 72,5 mln zł to jest kwota dotacji, z czego 48 w kierunku inwestycyjnym, a dotować inwestycje można tylko dla ściśle określonych podmiotów. 30 mln z *lekkim hakiem* to kwota łącznych umorzeń. Podjęliśmy w ubiegłym roku decyzje pomocowe na kwotę 461 mln, bo są to oczywiście wydatki przyszłych okresów. Oprócz tych liczb kilka uwag o ważnych sprawach dotyczących *Funduszu*. W ubiegłym roku, podobnie jak w latach poprzednich, nie zdarzyła się ani jedna decyzja odmowna z braku środków finansowych, czyli ten instrument finansowy jest w pełni sprawny i jest w dobrej kondycji. Było kilka odwołań dotyczących odmownych decyzji w sprawie umorzeń i wszystkie one zostały negatywnie załatwione ze względu na to, że przyczyna odmowy umorzeń polegała na złamaniu wymogów ustawowych, więc innej decyzji być nie mogło. My jesteśmy jednostką wdrażającą III stopnia jeżeli chodzi o *fundusz spójności*. Województwo śląskie ma w tej sprawie sukcesy, mam nadzieję, że udziału *Funduszu* też trochę w tym jest – 1/3 wszystkich wniosków do *funduszu*

spójności z całej Polski to jest udział województwa śląskiego. W fazie po decyzji Komisji Europejskiej mamy 16 inwestycji. Dotyczą one w 8 przypadków funduszu ISPA i w 8 *funduszu spójności*, 2 są w Komisji Europejskiej jeszcze dyskutowane i kilkanaście czeka na decyzję Ministra Środowiska. My te prace wykonujemy po kosztach, nie otrzymując z tego żadnej zapłaty. Jest to ogromny wysiłek – ja się nie domagam przez to zapłaty, tylko zwracam uwagę, że jest to ogromny wysiłek, samych koordynatorów mamy 24. Tak jest praca zorganizowana, że mimo tak wielkiego wysiłku ani jeden człowiek nie został dodatkowo zatrudniony. Osoby stale zatrudnione mają oprócz obowiązków opiekę nad poszczególnymi inwestycjami. Wspieramy również, ale w fazie inwestycyjnej fundusz SAPARD. Nie było ani jednej decyzji odmownej – każdy kto spełnił warunki i zwrócił się o prefinansowanie, pożyczkę pomostową otrzymał. Otrzymał również, jeśli sobie tego życzył pożyczkę uzupełniającą. Wydajemy już w tej chwili promesy na inwestycje finansowane z funduszy strukturalnych, co pozwala zamknąć montaż finansowy i nadać dalszy bieg rozpatrywaniu tych wniosków. My mamy mimo takich obciążeń, a przecież *Narodowy Fundusz* jest jednostką wdrażającą II stopnia – tu specjalnego pola konfliktów nie widzę i w odróżnieniu od innych województw my sobie jakoś radzimy z *Narodowym Funduszem* wychodząc z założenia, że lepiej współpracować niż udowadniać kto jest – przepraszam – głębszy w takich, czy innych sprawach. I mamy bardzo dobrą współpracę. To samo dotyczy Ministerstwa Środowiska i wszystkich innych instytucji, które są w otoczeniu. Przy tej okazji chciałbym też powiedzieć, że się ogromnie cieszę z tego, że w odróżnieniu od wielu innych województw *Fundusz* pracuje i może dzięki temu wydajnie pracować, że działa w przyjaznym otoczeniu. Nie było nigdy żadnych destrukcyjnych działań ze strony Zarządu Województwa, Urzędu Marszałkowskiego, czy też Urzędu Wojewódzkiego, ani jakichkolwiek innych instytucji w województwie śląskim. Nigdy nie mógłbym powiedzieć, że czegoś tam nie osiągnęliśmy, czegoś nie zrobiliśmy, bo nam w tym przeszkadzano. Ja bym o tym w ogóle nie wspominał, bo to niby jest naturalne, ale ja wiem co się dzieje w innych województwach i tam to jakoś naturalne nie jest. Tak, że jest to okoliczność bardzo korzystna, bo pozwala koncentrować się na pracy, a nie na jakichś większych, czy mniejszych grach lub gierkach. My umocniliśmy się znacznie organizacyjnie w zeszłym roku, otrzymaliśmy *Śląską Nagrodę Jakości*, działamy w oparciu o zintegrowany system zarządzania – podwójne ISO, mamy bardzo dobry system informatyczny – to przesłanka na przyszłość – ja myślę, że to jest chyba... za rok to będziemy chyba mieć jeden z najlepszych systemów na terenie województwa. Główny problem negatywny roku ubiegłego to była pomoc publiczna – brak regulacji w tej sprawie, no i fakt, że pojawiły się bardzo późno i uchylanie się właściwych urzędów od interpretacji przepisów, w ogóle nieprzestrzeganie ustawy, to można powiedzieć wyraźnie o właściwym urzędzie w tej sprawie, choć też problemów temu urzędowi nie

brakowało, powodował, że mieli przedsiębiorcy w ubiegłym roku kłopoty z uzyskaniem od nas pomocy, ale to już jest nie w naszej mocy. Część spraw się uregulowała pod koniec roku ponieważ właściwe programy zostały zaakceptowane przez Komisję Europejską, no i trochę się przejaśniło, niemniej było to znaczne zahamowanie możliwości pomocowych dla przedsiębiorców. Mamy trochę spraw windykacyjnych. Najbardziej skomplikowana sprawa, jak się Państwo domyślają dotyczy Walcowni Rur Huty *Jedność*, gdzie działo się i dzieje źle. My tam mamy 20 mln zł, które kiedyś pożyczono. Jest wszczęta procedura windykacyjna, ale taka, która by nie uniemożliwiła celu, który przyświeca tam przyświeca zarządzającym, czyli pozyskanie branżowego inwestora, ale z drugiej strony też taka, żeby nikt nie mógł zarzucić jednostce finansów publicznych, że nie dba o swoje pieniądze. Byliśmy oczywiście kontrolowani przez instytucje zewnętrzne, w tym przez NIK – ocena jest bardzo dobra. Mieliśmy i kontrolę kompleksową i dotyczącą samego *funduszu spójności*, tzn. naszej roli w tej sprawie. Z takich uwag, które moim zdaniem w istotny sposób charakteryzują *Fundusz* i jego możliwości, to byłoby wszystko. Jeszcze na koniec znowu kilka liczb, które Państwu zobrazują to, co bardzo często wzbudza zainteresowanie, czyli koszty. Koszty funkcjonowania *Wojewódzkiego Funduszu* wynoszą 9,5 mln zł, to stanowi 2,8 % w stosunku do przychodów. To informacja dla tych, którzy bardzo słusznie się tą kwestią interesują, niech to porównają z kosztami funkcjonowania banków, a my przecież takim *para-bankiem* jesteśmy. Zysk został wypracowany w wysokości 83 mln – to są pieniądze, które oczywiście można wykorzystać tylko na cele statutowe i będzie to wykorzystane w przyszłych okresach, bo czekają nas lata, zwłaszcza 2006-2007, kiedy będziemy bardzo drenowani ze względu na konieczność uzupełniania finansowania tych inwestycji, nad którymi dziś pracujemy, a które będą finansowane z *funduszu spójności* już w fazie inwestycyjnej. Suma bilansowa *Funduszu* to jest 805 mln zł. Jako ciekawostkę powiem Państwu, że są w Polsce *fundusze*, których suma bilansowa nie przekracza 50 mln zł. W ubiegłym roku nastąpiło zwiększenie funduszu własnego o 84,8 mln. To zestaw informacji, które chciałem Państwu przekazać. Oczywiście, gotów jestem udzielić odpowiedzi na pytania.

- **radny Alojzy Lysko** – górnictwo się restrukturyzuje. W ramach tej restrukturyzacji likwidowane są kopalnie i chciałem o jednej zlikwidowanej kopalni powiedzieć, gdyż wiem, że wy też uczestniczycie w pomocy w pewnych pracach związanych z kształtowaniem krajobrazu, albo z rekultywacją. Chodzi o Kopalnię *Czeczott*, która jest teraz częścią Kopalni *Piast*. Niestety ! Tereny, które zostawiła Kopalnia *Czeczott* w dolinie rzeki *Pszczyńki* przy jej ujściu do Wisły, a więc w bardzo ważnym miejscu ze względów powodziowych – no jest to teren wybitnie zdegradowany i od lat co najmniej 10., również przy waszej pomocy prowadzone są tam prace –

obecnie one zanikają – i wszystko wskazuje na to, że sprzęt w najbliższym czasie zostanie przeniesiony na inne ważniejsze odcinki, a to zostanie niedokończone. Byłoby to ze szkoda... my musimy również jako radni o takie tereny dbać i pilnować. Chciałbym Pana Prezesa prosić, by Pan zwrócił uwagę na to jakie środki wydatkujecie przy tych pracach w zlikwidowanej Kopalni *Czeczott*. Czy te środki są wydatkowane właściwie i kiedy przewiduje się zakończenie prac i w jakim stopniu. To dla nas jest bardzo ważna sprawa, w tym środowisku.

- **radny Rajmund Pollak** – Pani Przewodnicząca !... Czy Pan Radny...
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – proszę kontynuować Panie Radny !
- **radny Rajmund Pollak** - ...wszedł w skład Prezydium i od kiedy ?...
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – proszę kontynuować !
- **radny Rajmund Pollak** – nie, no ale Pani Przewodnicząca ! Jest to zachowanie *arogancyjne*...
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – *aroganckie*...
- **radny Rajmund Pollak** – jak ja wchodzę na mównicę, Pan Radny Makowski podchodzi do Pani i Pani odwraca głowę ! Wie Pani, troszkę grzeczności ! Mimo, że Pani jest Wiceprzewodnicząca, to Panią obowiązuje też grzeczność.
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – Panie Radny ! Proszę kontynuować !
- **radny Rajmund Pollak** – nie, ale Pani Przewodnicząca ! Czy Pani uważa, że to jest grzeczne zachowanie, że Pan Makowski tu siada i przeszkadza mi w wystąpieniu !? Bo on mi przeszkadza...
- **radny Grzegorz Makowski** – a Pan tyłem stoi do Pani Radnej cały czas !
- **radny Rajmund Pollak** – Panie Prezesie... no, bardzo dobrze... dziękuję ! Panie Prezesie ! Przede wszystkim mam pytanie formalne ! Wie Pan, jak ja coś piszę, to zawsze się pod tym podpisuję. Dostałem do ręki anonim przez nikogo nie podpisany pod tytułem: *Informacja o działalności WFOŚiGW*. Czy Pan mi może powiedzieć, czy to jest Pana autorstwo ? Czyje to jest

autorstwo ? ...[głosy z sali, poza nagraniem]... bo moim zdaniem, jeżeli coś się daje radnym, to wymaga to, żeby ktoś, kto to stworzył, żeby się pod tym podpisał, że za to odpowiada. Panie Marszałku ! Też prosiłbym na to zwrócić uwagę, bo Pan Marszałek sygnował swoim podpisem, prawda, ten materiał, bo wydaje mi się, że on ma jakiegoś autora ? Przecież to chyba nie Zarząd opracowywał ? Następna sprawa: w Radzie Nadzorczej WFOŚiGW są radni ! Ja chciałbym zapytać czy radni przekazywali Panu wnioski, które były tutaj na sesji Sejmiku ? Bo ja – jest to 35. sesja – ja niemal na każdej sesji daję wnioski dotyczące ochrony środowiska i do tej pory nie uzyskałem od Pana ani ćwierć kartki pisma z odpowiedzią na moje wnioski, a są to poważne wnioski. Również przekazywałem na piśmie Panu Przewodniczącemu Wieczorkowi, który jak tutaj przeczytałem jest Wiceprezesem i też jestem ciekawy czy Pan Wiceprezes raczył Panu przekazać moje zapytania, bo jesteście jedyną organizacją, która nie odpowiada w ogóle na tematy dotyczące ochrony środowiska, które są tutaj z tego Sejmiku kierowane. I ja nie wiem czy rola radnych jest w Radzie Nadzorczej i w tym Zarządzie po to, żeby zasiadać, czy po to, żeby przekazywać to, co Sejmik, czy radni Sejmiku tutaj podnoszą. I podam Panu – tego będzie dużo – pierwsza sprawa: wycinka lasów w Beskidach. Ona nabrała rozmiarów katastrofalnych... Pani Przewodnicząca ! Proszę zwrócić uwagę Panu Gajdzie, że mimo, że jest tutaj wymieniony jako szef Rady Nadzorczej, to jego obowiązuje też kultura i kultura parlamentarna...

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – ale bardzo proszę nie pouczać swoich kolegów...

- **radny Rajmund Pollak** – jak Pan będzie chciał coś powiedzieć, jest mównica, może Pan tu wstąpić !!... no, dobrze... i teraz tak ! Jest problem olbrzymiej wycinki lasów w Beskidach, wręcz rabunkowej w tej chwili. Jest problem wpływu wieży telewizyjnej na Skrzycznem i wielu masztów, które są, zarówno telefonii komórkowej, jak i przekaźnikowych, które powodują dewastację krajobrazu, zmiany rzeźby krajobrazu, również szpecenie terenu. Skrzyczne kiedyś było chlubą Beskidów, w tej chwili tam jest pustynia ! Tam po prostu przyroda zamiera. Dalej sprawa rzek. Ja kierowałem protesty do różnych organizacji dotyczące sprawy Białej i Czarnej Wisłki, gdzie spowodowano ingerencje wykraczające poza wszelkie normy dotyczące ochrony przyrody. Tam były protesty ekologów, bo tam jest populacja pstrąga, która po prostu jest czymś wyjątkowym w Polsce i robiono stopnie wodne, które przeszkadzały po prostu pstrągom, jak również posuwano się do betonowania dna, a betonowanie dna również szkodzi drzewom rosnącym nieopodal, które mają korzenie pobierające wodę. I dalsza sprawa, to jest sprawa poprowadzenia asfaltowej drogi wzdłuż Czarnej Wisłki i zrobienia tam już w tej chwili metalowych barier. Jest to, Panie Prezesie, skandal

ekologiczny, bo ludzie przyjeżdżali z całej Polski żeby zobaczyć źródła Wisły, a widzą w tej chwili metalowe bariery szpecące krajobraz, które sugerują jakby tam w przyszłości miała być autostrada. Dalsza sprawa, Panie Prezesie... Panie Przewodniczący Wieczorek ! Miał Pan 3 lata, żeby porozmawiać z Panem..

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – Panie Radny ! Proszę w tej chwili skupić się na swoim wystąpieniu...

- **radny Rajmund Pollak** – proszę Panią ! Pani nie jest osobą bezstronną ! Czy Pani jest w Radzie Nadzorczej... mam pytanie ?

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – proszę się skupić na swoim wystąpieniu...

- **radny Rajmund Pollak** – jeżeli Pani będzie osobą niezainteresowaną to proszę mi zwracać uwagę ! Ale Pani nie jest osobą bezstronną w tym wypadku...

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – przepraszam Panie Radny ! Na momencik, jedno zdanie – przerwę Panu ! Cały czas zwraca Pan uwagę i gościom i kolegom radnym. Proszę się skupić na wystąpieniu, albo odbiorę Panu głos !

- **radny Rajmund Pollak** – Pani Przewodnicząca ! Ja tutaj wielokrotnie podnosiłem sprawy ekologii i z tego, co wynika z tego sprawozdania... wynika, że Pan Prezes o tych sprawach nie był informowany. Ostatni temat, który jest bulwersujący, to jest temat sprzedaży praw do połowu ryb, jeśli chodzi o wędkarzy, w górnej Wisłonce(?), jak również w dorzeczach, czyli Białej i Czarnej Wisłonce. Wędkarze są oburzeni, ponieważ muszą płacić horrendalne haracze za wędkowanie nad Wisłoką, która była rajem dla wędkarzy. I chciałbym zapytać jak to jest, że te prawa – proszę to potwierdzić, albo zaprzeczyć – czy te prawa przejęła osoba prywatna, bo jest to dobro ogólnospołeczne. I tutaj, Panie Prezesie, chciałbym podkreślić sprawę ochrony powietrza. Ja wielokrotnie tutaj żądałem monitoringu pogranicza i tutaj w tym sprawozdaniu nie ma ani słowa o zanieczyszczeniach pochodzących z Trzyńca, ani o zanieczyszczeniach, które niosą wiatry ze Słowacji. Moim zdaniem monitoring powinien być robiony, również zadałem pytanie i to zadałem pytanie również do PKP odnośnie przewozów przez granice materiałów promieniotwórczych. Tu też w tym sprawozdaniu nie ma ani słowa o przywozie do Polski materiałów promieniotwórczych i o zagrożeniach jakie te materiały mają dla środowiska. Następną sprawą, to jest niekontrolowany rozwój również wyciągów narciarskich i nartostrad. Sytuacja

jest taka, że w tej chwili planuje się pasmo Pilska przekształcić w jedną wielką sieć nartostrad i tutaj też są pewne granice po prostu przemysłu turystycznego, bo w pewnym przypadku już, jak jest ta ilość nartostrad za duża, to wówczas no niestety, ale nie ma dzikich zwierząt, nie ma ptactwa, zamiera przyroda. Dlatego czy Pan jako Prezes również czuwa nad tym, żeby nie było tutaj pewnej przesady ? Następna sprawa, którą chciałbym poruszyć, to jest również sprawa budowy dróg, które wjeżdżają jak najbliżej szczytów i budowy hoteli. Takim klasycznym przykładem jest szeroko komentowany w prasie hotel w Wiśle – nie będę nazwy wymieniał, żeby nie robić kryptoreklamy – który spowodował również ogromne szkody ekologiczne w terenie. I Panie Prezesie, jeżeli my nie będziemy czuwać nad ograniczaniem budowy hoteli do pewnej wysokości – powiedzmy, że tą graniczną wysokością powinno być 400, 450 m nad poziomem morzem, a potem tylko chaty, bądź też schroniska, bo inaczej jeżeli z Beskidów zrobimy jedno wielkie *hotelowisko*, to potem tam nikt nie przyjedzie, bo tam ludzie przyjeżdżają po to, żeby zobaczyć lasy, żeby zobaczyć dziką zwierzynę, żeby pooddychać świeżym powietrzem. I w tej chwili również budowa dróg asfaltowych powyżej poziomu wysokości 500 m nad poziomem morza moim zdaniem jest barbarzyństwem dla środowiska. Dla turystów najbardziej zdrowy jest plecak i wędrowka piesza, czyli można zrobić parking na dole, a od pewnej wysokości bezwzględny zakaz dojazdu. I tutaj, powiedzmy, jeżeli mówi się o rozwoju infrastruktury, to ta infrastruktura jest szkodliwa dla środowiska z tego względu, że ja pamiętam w dzieciństwie jak wchodziłem w las, to nawet jak było słońce, to w lesie było ciemno, bo było tak gęsto drzew, a w tej chwili w niektórych miejscach to trzeba drzew szukać...

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – proszę o skrócenie swojej wypowiedzi !
- **radny Rajmund Pollak** – ... i w związku z tym, Panie Prezesie, ja bym chciał, żeby Pan mi odpowiedział na te wszystkie pytania, ale bez takiego, jakiegoś uchylania się od odpowiedzi, że to nie ja, że to kolega, że to się powinna tym zająć...
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – to, co jest w kompetencji *Funduszu*, Pan Prezes się na pewno odniesie...
- **radny Rajmund Pollak** – Pani Przewodnicząca ! Ja do Pani nie zadaję pytania, więc proszę nie odpowiadać !
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – ale póki co, ja tutaj siedzę, Panie Radny ! I proszę zmierzać do konkluzji, bo

moim obowiązkiem jest czuwanie nad sprawnością przebiegu obrad. Pan już mówi 15 minut !

- **radny Rajmund Pollak** – Pani Przewodnicząca ! Ja nie siedzę, ani nigdy nie siedziałem – ja stoję ! Tak, że chciałem prosić Panią, żeby Pani nie przerywała jednak jeżeli... bo gdyby Pani nie przerywała, ta wypowiedź już by była dawno ukończona. Panie Prezesie ! Sprawa również czystości wód. Mamy piękne zbiorniki w Goczałkowicach, w Tresnej i jak wygląda tutaj, powiedzmy, poziom zabezpieczenia przed jakimiś skażeniami niespodziewanymi, powiedzmy, czy jest to chronione tak, jak to jest chronione w państwach zachodnich, że do pewnych zbiorników nie może dojechać ani samochód ciężarowy, ani nie może dojechać samochód o pewnej ładowności, że nawet jeśliby chciał to niczego nie wysypie, ani niczego nie zanieczyści.
- **radny Longin Dobrakowski** – ja z takim pytaniem, ponieważ jestem z obszaru Częstochowy – Pan Prezes wspomniał, że w pewnych urzędach, gdzieś tam zaniedbano. Pewnie, że cały region to jest dużo tych urzędów, ale jako że jestem z obszaru Częstochowy mam pytanie czy ktoś z tego obszaru zabiegał o środki i gdzie tam jakieś zaniedbanie, albo nie otrzymał i z jakiego powodu ?
- **radny Wiesław Maras, Członek Zarządu Województwa** – ja zabieram głos ze względu na te pytania, które Pan Radny Pollak zadał, a nie mające nic wspólnego z tematem tego punktu. Przede wszystkim albo Pan Radny nie czytał czym się zajmuje WFOŚiGW i pomylił Pan z ochroną środowiska, którą my mamy za zadanie, jako samorząd wojewódzki, pilnować, ale nie tylko my. Natomiast zadaje pytania Panu Prezesowi, które są związane ze sposobem rozwiązywania pewnych problemów, które tu na tej sali już kilkakrotnie padały. No więc informuję niniejszym, że wszelkiego rodzaju sprawy dotyczące rozwiązań funkcjonalnych w ochronie środowiska, to częścią zajmuje się Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej – Oddział w Gliwicach, czy inne oddziały w zależności od tego jaka to jest zlewnia oraz Marszałek Województwa, który ma do dyspozycji Wydział Ochrony Środowiska i pewne działania są podejmowane. Natomiast WFOŚiGW zajmuje się tylko rozpatrywaniem złożonych wniosków dla uzyskania określonych środków pomocowych, czy to w formie dotacji, czy pożyczki, czy też łącznie – dotacji i pożyczki. Więc proszę nie mylić. Wszystko, co Pan mówił z tej mównicy dotyczy wyłącznie spraw, które nie były związane z tematem. Pytania, które Pan Radny zadaje proszę kierować do nas, do Samorządu Województwa, a na szereg tych pytań myśmy już odpowiadali. Ponadto, chciałbym powiedzieć, że ten dokument, który wszyscy radni otrzymali jest podpisany przez Marszałka Województwa Śląskiego – pisze:

przesyłamy informację Zarządu Województwa Śląskiego o działalności WFOŚiGW – co więcej dodać ?

- **radna Jadwiga Hyrczyk – Franczyk** – mam krótkie pytanie. Na stronie 4. informacji pisze: *spośród 10. projektów złożonych w grudniu 2004 roku 8 projektów otrzymało decyzję Komisji Europejskiej o dofinansowaniu z funduszu spójności*. Ja bym prosiła Pana Prezesa o ustosunkowanie się do punktu 6. Chodzi o problem kanalizacji sanitarnej gmin dorzecza górnej Odry z odprowadzeniem ścieków do oczyszczalni w Raciborzu. Chciałam uzyskać informację na jaką kwotę opiewał cały projekt, jakie jest dofinansowanie z *funduszu spójności*, a jakie powinna mieć gmina. Jeżeli to będzie zbyt szczegółowe pytanie, to proszę o ustosunkowanie się w terminie późniejszym.
- **radny Rajmund Pollak** – mieliśmy tutaj przed chwilą do czynienia – ja nie mam na myśli Pani Radnej, tylko Pana przedstawiciela Zarządu – z bardzo specyficzną socjotechniką. Mianowicie, ja zadaję pytanie Panu Prezesowi, a Pan przedstawiciel Zarządu stwierdza autorytatywnie, że to nie są pytania do Pana Prezesa. Ja zadałem pytania Panu Prezesowi i dlatego w sytuacji takiej, kiedy Członek Zarządu sugeruje, że to nie są do niego pytania, to Pan Prezes jest w tej chwili w niezręcznej sytuacji, bo musi w tej chwili okazać odwagę i jeżeli okaże tą odwagę, to odpowie na te pytania, bo Pan przedstawiciel Zarządu zasugerował, że to nie są pytania na temat. Ja chciałbym powiedzieć tutaj, jeżeli chodzi o kwestię formalną, że pisma podpisuje się na końcu, bo jeżeli jest podpisane pismo przewodnie, a treść jest w ogóle niepodpisana, to wcale nie ma żadnej pewności, że to jest jednoznaczne, bo tu nie ma podpisu radcy prawnego *zgodne z oryginałem podpisanym przez Pana Marszałka*. Jest to anonim ! Dla mnie jest to anonim, bo jeżeli ja wezmę tą pierwszą stronę, która mówi tylko i wyłącznie, że: *przekazuję informację Zarządu*, to tutaj w tej informacji nigdzie nie ma podpisu, że to jest autorstwo Zarządu. Też proszę nie uprawiać ...[koniec kasety 2 a]... natomiast dziwi mnie jedna taka sugestia, mianowicie sugestia jakoby WFOŚiGW nie zajmował się ochroną środowiska. No to ja się pytam po co ma taką nazwę ? Niech zmieni nazwę ... *Wojewódzki Fundusz Analizy Wniosków*, albo coś takiego. Póki co, tu jest nazwa, która mówi o ochronie środowiska i ja mam prawo zadawać pytania dotyczące ochrony środowiska. Wyobraźmy sobie, że ja bym zadał pytanie Panu Generałowi i Pan Generał by powiedział, że...
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – Panie Radny ! Do rzeczy !
- **radny Rajmund Pollak** – ... chwileczkę ! To jest do rzeczy ! Wyobraźmy sobie, że Pan Generał Szwajcowski by stwierdził, że on nie zajmuje się

policją. Nie stwierdzi tak, bo ma honor. I tu tak samo, jeżeli jest nazwa *Wojewódzki...*

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – no wiemy już Panie Radny ! Do rzeczy !

- **radny Rajmund Pollak** – to jest bardzo konkretne, bo ja zadaję pytania, które są w zakresie nazwy tego *Funduszu*. Ja nie zadaję pytania typu: jakie wycieczki, albo delegacje zagraniczne organizuje *Wojewódzki Fundusz...*

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – Panie Radny ! Do rzeczy ! Po raz ostatni zwracam Panu uwagę ! I proszę zaakcentować w nazwie własnej *fundusz*, a nie *ochronę środowiska*.

- **radny Rajmund Pollak** – czy Pani twierdzi, że to nie jest ochrona środowiska ?

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – bardzo proszę o zadanie pytania !

- **radny Rajmund Pollak** – ja pytania zadałem i prosiłbym Pana Prezesa o odpowiedzi na te pytania i proszę naprawdę się nie obawiać tego, że będzie miał Pan jakiegokolwiek problemy jeżeli Pan na te pytania odpowie.

- **radny Alfred Brudny** – w trakcie tej dyskusji, myślę, zostały pomyłone funkcje tej instytucji, ale ja z *innej beczki*. Panie Prezesie ! *Wojewódzki Fundusz* wrósł na trwałe w życie naszego województwa i jesteście postrzegani przez samorządy lokalne jako ta instytucja, która bardzo dużo pomaga i robi. Był taki okres, kiedy nawet Sejmik się na tym zastanawiał - sprawa likwidacji WFOŚiGW. Myślę, że środowisko samorządowe nie chce likwidacji tego, przynajmniej ze słyszenia mam takie informacje. Czy byłby Pan Prezes łaskaw uspokoić nas wszystkich, że te zakusy na eliminację *Funduszu*, wpompowanie w inny układ finansowania, czy one nadal istnieją, czy jest nadal takie zagrożenie ?

- **radny Michał Wójcik** – jedno pytanie do Pana Prezesa, ponieważ Pan przemknął tak nad relacją: WFOŚiGW – przedsiębiorcy, a ściągacie duży haracz z przedsiębiorców, z tego żyjecie w pewnym sensie, prośba jest o prowadzenie działalności doradczej dla przedsiębiorców... Jeżeli nie ściągacie, to i PIP też nie ściąga, a prowadzi działalność doradczą – kontroluje i prowadzi działalność doradczą, więc prośba żebyście to robili. Tak samo kilka innych organizacji tego rodzaju. Jeżeli w temacie doradztwa dla przedsiębiorców zechcecie popracować to będę wdzięczny.

- **Pan Wiesław Siwczak, Prezes Zarządu Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach** – w takiej kolejności, jeżeli Państwo pozwolą, jak problemy były przedstawiane, ale tak na początek powiem, że ja nigdy nie troszczyłem się, nawet mi to do głowy nie przyszło, o swoje zdrowie i życie i nigdy nie czułem się zagrożony. Nigdy nie wydawało mi się, że mówiąc cokolwiek, komukolwiek i gdziekolwiek czymkolwiek ryzykuję, tym bardziej w granicach tego województwa i tego Państwa. Myślę, że niepotrzebnie dotykamy też takich pojęć jak honor. Ja na niektóre pytania Panu nie odpowiem, bo one nie są do mnie, nie ze względu na brak honoru, czy ze względu na lekliwość. Jeśli chodzi o podpisanie materiału kwestia została wyjaśniona my składamy sprawozdania i składamy informacje. To, co ma miejsce na tej sali, to jest informacja nie moja już, tylko informacja Zarządu Województwa dla Sejmiku. My składamy sprawozdania, które są podpisywane składem całego Zarządu na każdej stronie, ale sprawozdania to są dzieła wielotomowe, bo tam każda pojedyncza pomoc jest opisana i są syntezy tak finansowe, jak w ujęciu merytorycznym. Proszę się nie martwić, wszystkie stosowne władze, to jest opisane w ustawie, otrzymały we właściwym terminie podpisane prawidłowo przez Zarząd *Wojewódzkiego Funduszu*, ale ja się do tej informacji przyznaję. Tam nie ma ani jednego nieprawdziwego słowa, tak, że nie ma kontrowersji pomiędzy Zarządem Województwa a Zarządem *Wojewódzkiego Funduszu*. Kilka kwestii, które Pan podjął są z punktu widzenia środowiska, tyle tylko, że kompetencje *Funduszu* nigdy nie były i ma nadzieję nigdy nie będą władcze w sprawach pozwoleń, zezwoleń i innych uregulowań natury administracyjnej. *Wojewódzki Fundusz* – proszę tego nie lekceważyć, że to może być *fundusz rozpatrywania wniosków* – tak ! Obowiązują jasne i jawne procedury, jakby Pan miał ochotę, to... zresztą one są ogólnie dostępne w Internecie i na wszystkich nośnikach, bo to jest pieniądz publiczny i Bogu dzięki przez 11 lat ani jedna decyzja pomocowa *Wojewódzkiego Funduszu* przez żadną z instytucji kontrolnych nie była zakwestionowana co do zasadności, ale faktycznie inicjatywa należy do inwestora, bądź organizatora zdarzenia proekologicznego, który składa do nas procedurą opisany wniosek i pomoc otrzymuje, bądź nie otrzymuje. Oczywiście, następuje później kontrola, rozliczenie, ewentualnie, jako nagroda, umorzenie. Ja nie otrzymałem od Pana ani kogokolwiek z radnych żadnego pytania, toteż nie odpowiedziałem. Proszę zatem nie mówić, że *Fundusz* jest jedyną instytucją, która nie odpowiada, bo nie odpowiadam na niezadane pytanie. Być może na tej sali padały, no ale ja tu przecież nie pracuję, ja pracuję w *Funduszu*. Jeśli chodzi o wycinkę lasów: to są kompetencje, o ile wiem bardzo rygorystycznie... może gdzieś incydentalnie do jakichś nieprawidłowości dochodzi, ale akurat w tym względzie obowiązują bardzo sztywne procedury – to nie jest też moja kompetencja, ale wiedzę jakąś tam posiadam, nie tyle służbową, co może fachową. Generalnie

za całość tych kwestii odpowiada Regionalny Dyrektor Lasów Państwowych... nie wiem co wzbudzało szczególny niepokój, ale akurat gospodarka leśna jest rzeczywiście gospodarką, dlatego jest tyle troski o to, żeby nie przeszło to całkowicie w ręce prywatne, ponieważ umożliwia to gospodarkę, a nie rabunkową na cele koniunkturalne, albo dla celów załatania budżetu, albo dla załatwienia roszczeń, mniej lub bardziej zasadnych – dlatego jest taka troska. Dziwi mnie ta uwaga, że gdzieś jest nie tak, ale być może Pan ma rację. Ja tego nie śledzę, bo ja nie zarządzam lasami tylko regionalny dyrektor i nadleśniczy właściwy dla sprawy. Drogi: naprawdę nie mam żadnego wpływu na to, kto jaką decyzję wydaje. Z ustaw wynika kto jest kompetentny dla podjęcia decyzji administracyjnej. To samo dotyczy sprzedaży spraw wędkarskich. Po pierwsze nie wiem, czy ktoś kupił prywatnie, nie muszę tej wiedzy posiadać. Mogę tylko Panu powiedzieć, że przypominam sobie jakieś dwie decyzje dotyczące zarybiania, ale o charakterze biologicznym, nie o charakterze gospodarczym i one miały miejsce gdzieś w rejonie Częstochowy... możliwe, że koło Bielska też – nie pamiętam już tego. Jeśli chodzi o monitoring: my wydajemy kilka mln zł rocznie na wsparcie systemu monitoringu. Dane z monitoringu są jednakowoż własnością administratora i takim jest Inspektor Ochrony Środowiska publikuje on roczne raporty, także w krótszych terminach i tam są dane dotyczące emisji. Natomiast interpretacją, jakie są proporcje między rodzimą a emisją transgraniczną, no to też specjalnie do kompetencji mojej należeć nie będą, ponieważ będą pewnie kontrowersje, bo to jest naturalne, a nie wszystko da się w dowodny sposób ocenić. My tylko możemy mówić o pewnych punktach emisji, ale i z naszej strony też – to sobie trzeba wyraźnie powiedzieć. Materiały promieniotwórcze: w tej sprawie obowiązują – i wedle mojej wiedzy ściśle są przestrzegane – przepisy dotyczące transportu. Ja wiem, że ruchy ekologiczne mają w tej sprawie swoje zdanie, dość nieskrępowane, ale skoro materiały promieniotwórcze musimy przemieszczać, a przecież nikt ich nie przemieszcza dla zabawy, tylko dla konieczności, to trzeba to robić, tylko w sposób odpowiedzialny i odpowiedni. Nie znam przypadku, a jeśli tak, to byłby to przypadek kryminalny, a nie *funduszowy*, jeśliby zaniebano tych przepisów. Wyciągi narciarskie: to jest kwestia trwającej dyskusji pomiędzy leśnikami a władzami niektórych gmin. Ja czasem przysłuchuję się takim dyskusjom. Te dyskusje są trudne, bo jak staniemy na takich bardzo fundamentalnych stanowiskach, to nie dochodzimy nigdy do porozumień i w Polsce wiem, że trwa bardzo ożywiona dyskusja na temat czy przypadkiem nie powinna się pojawić nowa regulacja rangi ustawowej, która by te kwestie normowała. Drogi i hotele: ja wiem o jakim hotelu Pan mówi, ale ten hotel bodajże ma innego rodzaju kłopoty, być może sprawia też pewne problemy ekologiczne, ale naprawdę *Fundusz* nie wydaje żadnych pozwoleń, czy zezwoleń. Ja mogę mieć na to punkt widzenia, ale ja nie będę tej sali zawracał głowy moim prywatnym punktem widzenia - proszę się nie pogniewać. Dużo

inicjatyw jest z terenu Podbeskidzia, bardzo dużo inwestycji – wszystkie, które spełniały wymogi formalne uzyskały wsparcie. Tam również jest realizowany program *ispowski*, chodzi o całą zlewnię – z dużymi kłopotami przepchnięty, że tak powiem. Sam Żywiec wykazuje bardzo dużą inicjatywę i okoliczne gminy. Jest przecież *krajowy program oczyszczania ścieków komunalnych*, są inicjatywy zarówno już istniejące – dofinansowane. Nikt nie dostał odmowy póki co, a ja nie jestem w stanie wymieniać, bo to jest w załącznikach i można się z tym zapoznać, ale wymogi – Pan pytał czy już są w Polsce wymogi porównywalne do zagranicznych – tak ! Są bardziej rygorystyczne nawet. Tak jest ! Natomiast kwestia przestrzegania później prawa, to jest inna kwestia. Przecież *krajowy program oczyszczania ścieków komunalnych* czemu służy ? Żeby na ilość licytować się z *Zachodem* ? Nie ! Tylko, żeby w efekcie zadbać o czystość wód. Mam wrażenie, że odniosłem się do wszystkich wątków, chociaż na wszystkie naprawdę nie jestem w stanie odpowiadać, byłaby to wypowiedź prywatna - takiej tutaj nie udzielam. Jeśli chodzi o pytanie dotyczące tych zaniedbań, które powodują brak umorzenia. Znam jeden taki przypadek – w tej chwili, bo ich było kilka czy kilkanaście w historii *Funduszu*. To dotyczyło oczyszczalni ścieków i składowiska w Sobuczynie. Sprawa w tej chwili jest traktowana z doniesienia publicznego jako karalna niegopodarność i policja w Częstochowie rozpoczęła w tej sprawie śledztwo. My odmawialiśmy... chyba kilkakrotnie zarząd tej spółki odwoływał się od naszej decyzji negatywnej, a tam po prostu nie zmieszczono się w terminie ustawowym. Jak się nie zmieszczono w terminie ustawowym z osiągnięciem pełnej zdolności do eksploatacji, czyli z pozwoleniem na użytkowanie, to tak, jakbyśmy w ogóle tej oczyszczalni, czy składowiska nie zbudowali. Taki jest skutek prawny. To może być jeden dzień, bo ustawa mówi wyraźnie: *osiągnięcie efektu ekologicznego w terminie umownym jest warunkiem umorzenia*. Ja już pomijam, że kwestie umorzeń są dwustopniowo rozpatrywane. Potrzebna jest decyzja dwóch organów: zarządu pięcioosobowego i dziesięcioosobowej rady nadzorczej. Najczęstsze przypadki, bo to oto chodziło chyba w tym pytaniu, to jest niedotrzymanie terminu umownego, przy czym jest to tego stopnia niechlujstwo, że ktoś nawet nie wystąpił z wnioskiem o aneksowanie umowy. A tym konkretnym przypadku tam była terminu pozwolenia. Dokumenty nam przedłożone dowodziły, że oczekiwanie ustawy w tym zakresie jest złamane i nie ma dyskusji, chociaż odpowiadaliśmy na co najmniej pięciokrotne odwołania w tej sprawie, ale nie wnoszące nic nowego. Ponieważ sprawa nabrała charakteru kryminalnego Zarząd Miasta, bo jest spółka należąca kapitałowo do Miasta Częstochowa. Racibórz: ja nie pamiętam tych szczegółowych danych, ale otrzyma to Pani w ciągu trzech dni – góra. Wyślę taką bardzo szczegółową informację dotyczącą tego wniosku, dlatego, że zdaje się ten wniosek ulegał wielokrotnym korektom na etapie przygotowania i ja już nie pamiętam, które te dane są aktualne, a które nie – chciałbym podać dane

prawdziwe. Tam ktoś mówił coś przy okazji o jakichś wycieczkach. *Fundusz* nie zorganizował ani jednej wycieczki zagranicznej i nie zorganizuje. To tyle w tej sprawie. Likwidacja *Funduszu*. W tej chwili ustawa jest w głosowaniu, ponieważ część poprawek Senatu została przegłosowana, także w kwestiach dotyczących *funduszy*, a część nie. *Fundusze* w tej zmienionej ustawie pozostają z osobowością prawną, ale niestety tam się pojawiły bardzo niepokojące nas elementy, a raczej Państwa chyba bardziej niż może nas, bo one dotyczą spraw ustrojowych. Tam oprócz takich spraw jak ograniczenie liczebności rady nadzorczej, nadania pewnych uprawnień – ja tylko niektóre wymienię - Ministrowi Środowiska, dotychczas miał bardzo ograniczone, właściwie otrzymywał tylko informację o działalności. Minister Środowiska będzie miał kompetencje nieco większe dotyczące zwłaszcza spraw kapitałowych. Wchodzenie do spółek, wychodzenie ze spółek będzie wymagało zgody Ministra Środowiska. Ta kwestia, że będzie sprawozdanie nas nie boli. My i tak zawsze wysyłaliśmy pełne sprawozdanie Ministrowi – zwyczajowo. Prawo tego nie wymaga, ale żeby były dobre praktyki. W tej nowej ustawie pojawiły się takie nowe elementy, które można by nazwać centralizacyjnymi, bo poza powiązaniem nas ustawowo z *Narodowym Funduszem* niektórymi relacjami, już teraz wymaganymi – to też nas nie boli, bo trzeba współpracować - to pojawiły się kwestie zwiększenia roli państwa, a nie samorządu. Mianowicie w nowo projektowanym składzie rady nadzorczej, w pierwszym głosowaniu sejmowym, większość przechodziła z Zarządu Województwa, czy Sejmiku do Wojewody. Komisja Ochrony Środowiska Senatu część tych zapisów skorygowała. O ile mi wiadomo komisja sejmowa przyjęła właściwie wszystkie poprawki Senatu w stronę jakby przywracającą większy wpływ na *fundusz* samorządom, co jest – to mój komentarz – prawidłowe, ponieważ państwo na wpływ 100 % na *Narodowy Fundusz*. Regionalny, naszym zdaniem, jeżeli ma być w jakiś sposób monitorowany, pośrednio, czy bezpośrednio, to przez samorząd. Po korektach jest tak, że na 4 członków rady miałyby wpływ – nazwijmy to wielkim skrótem – samorząd, a na trzech wojewoda. To jest i tak dużo – do tej pory miał wpływ na jedną osobę. Statut *funduszu* będzie nadawany teraz przez ministra, ale wnioskował będzie w tej sprawie wojewoda. Ja tylko powiem, że i tak jest to jakiś kompromis w stronę samorządu, bo pierwsze głosowanie sejmowe było, powiedziałbym, okrutne. Większość uprawnień poszło w stronę państwa, a nie samorządu – pośrednich i bezpośrednich. My akurat nie mamy też problemów we współpracy z Wojewodą, ale przecież nie chodzi o Wojewodę jako osobę, tylko chodzi o instytucję, a centralizacja państwa jeszcze nikomu się nie opłaciła, ani rządzonym, ani rządzącym. Senat to trochę skorygował, myśmy interweniowali w tej sprawie, że może dojść do deformacji. Doradztwo: proszę sobie nie żartować ! To jest nasza codzienna działalność. Nie było jednej osoby, która by się zwróciła ze strony przedsiębiorców z pytaniem, a odpowiedzi by nie otrzymała. My mamy też kilka takich punktów

zewnętrznych, ale prowadzonych przez instytucje, m.in. przez Regionalną Izbę Gospodarczą, ale my nie chcemy, bo pracujemy na Plebiscytowej 19, stworzyć sobie 19 ambasad i żeby tam nasi pracownicy pracowali. Proszę tego od nas nie oczekiwać. Natomiast jeżeli Pan będzie sobie chciał założyć w jakiejś instytucji, w której Pan pracuje, założyć taki punkt, to nie ma żadnego problemu. Jeden z pańskich pracowników, czy działaczy przyjdzie do nas na staż, bo żeby komuś doradzać, to trzeba posiadać trochę wiedzy. To się kończy taką rozmową kwalifikacyjną i certyfikatem i dopiero ten ktoś może udzielać informacji zewnętrznej, bo jeśli nie, to będziemy mieli do czynienia z dezinformacją. Przedsiębiorcy nie mają żadnych – ja nie słyszałem – z dostępem do informacji proceduralnych, zresztą każda informacja proceduralna jest dostępna powszechnie, bo nas obowiązuje BIP. Także i z tego powodu, ale na wszystkich nośnikach są informacje. Dziewięćdziesięciu pracowników *Funduszu* świadczy usługi informacyjne, ale my też nawet *kolędujemy* trochę w tym znaczeniu, że się spotykamy tak *sieciowo* z gminami, zwłaszcza jak się pojawiają nowe sprawy, ale nie pójdziemy w takim kierunku, żeby przy różnych instytucjach tworzyć jakby filie *Funduszu*. Tak nie ! Jest w naszym interesie, żeby informacja była jak najszersza, bo my się szczycimy wielkością pomocy, a nie wielkością odmów. Jeśli będzie inicjatywa jakaś konkretna, proszę bardzo ! Mamy swoją procedurę w tym zakresie, żeby taki stały punkt był, ale nie w oparciu o naszych pracowników. Obowiązkiem naszych pracowników jest pracować w *Funduszu*... No, a gdzie się pracuje ? Miejsce pracy każdy ma w umowie o pracę. Ja nie chciałbym tworzyć ambasad...

- **radny Alojzy Lysko** – ja nie otrzymałem odpowiedzi. Chodzi o to, czy Państwo uczestniczycie w tym programie, czy budowie systemu antypowodziowego w związku z rekultywacją terenów górniczych Kopalni *Czeczott*. Wiem, że był wasz udział i w jaki sposób prowadzicie, czy wspólnie prowadzicie nadzór nad tymi pracami, bo tam kopalni już nie ma i teren jest rozgrzebany i nie wiadomo co z tym będzie dalej. Bardzo bym prosił, jeśli Pan ma informacje, a jeśli nie, to wzorem Pani Jadwigi gdyby można było mi taką informację przesłać na piśmie.
- **radny Marian Gajda** – to następny przykład lekceważenia nas i szanowania radnych, kolegów i koleżanek. Wystąpienie Pana Pollaka oceniające naszą działalność w Radzie Nadzorczej WFOŚiGW jest przerażające ! W taki sposób można postępować, nie wiem, w domu, jeżeli ktoś pozwoli, a nie wyjść przy wszystkich i powiedzieć tutaj, że Pan będzie nas sprawdzał czy my przekazujemy informacje ?! Tak proszę Pana !! My przekazujemy informacje tam, do kogo jest zapytanie ! Wszystkie pytania jakie Pan zadał dotyczą Wydziału Ochrony Środowiska, zarówno Urzędu Wojewódzkiego, jak i Urzędu Marszałkowskiego ! Żadne z pytań nie dotyczyło *Wojewódzkiego*

Funduszu Ochrony Środowiska ! Jak Pan może oceniać naszą działalność w ten sposób, jak Pan nie ma zielonego pojęcia co to jest *Fundusz* !! I Pan wyjdzie i szyderczo się śmieje patrząc w twarz, jednemu i drugiemu !! Szanuj Pan siebie najpierw !! Siebie trzeba szanować i dopiero wiedzieć jak można koleżankę, czy kolegę szanować ! To jest przerażające !!

- **radny Longin Dobrakowski** – Panie Prezesie ! Jeżeli chodzi o tą oczyszczalnię w Sobuczynie. Pan powiedział, że chodzi o karalną niegospodarność, że sprawa jest w trybunale. Ja mam takie pytanie, kto odpowiada za to zaniedbanie, jeżeli Pan Prezes może odpowiedzieć.

- **radny Rajmund Pollak** – Panie Prezesie ! Ja przede wszystkim chciałem Panu podziękować za merytoryczne podejście do tematu i odpowiedzi również bez jakichkolwiek złośliwości. Naprawdę, Panie Prezesie bardzo sobie cenię, jeżeli ktoś potrafi szczerze mówić, mimo, że w Pańskiej wypowiedzi były również akcenty krytyczne, to była to krytyka kulturalna i taką krytykę ja przyjmuję. Natomiast jeśli chodzi o wystąpienie Pana Radnego Gajdy, to uważam, że naruszył Pan pewne dobra osobiste. Proszę Pana ! Jeśli chodzi o mój dom, to Panu absolutnie nie wolno nigdy w sprawy się wtrącać, ani czegokolwiek sugerować, bo Pan mnie obraża. Natomiast wypowiedź Pana Prezesa jest nieco inna niż Pan tutaj powiedział, bo Pan Prezes tutaj stwierdził, że nigdy nikt nie przekazał mu żadnej informacji. I stwierdził również, że owszem, wiele z tematów, które poruszyłem nie były do niego skierowane, ale nie wszystkie. Niektóre go dotyczyły. I wie Pan, to jest człowiek kultury. Takiego człowieka ja szanuję, natomiast nigdy w życiu bym sobie nie pozwolił, aby z trybuny Sejmiku mówić co ktoś w swoim domu może, a czego nie może, bo wie Pan, to jest niesmaczne. Natomiast chcę Panu powiedzieć, że Pan pełni funkcję i w związku z tym, jeżeli są zadawane pytania, Pan miał obowiązek wyjść na tą trybunę, że to i to np. Pan skierował tam, a to i to Pan skierował gdzie indziej. Pan tego nigdy nie zrobił ! Pan wyszedł dzisiaj z impertynencjami ! Ja kierowałem też tematy do Pana Wieczorka, to dostałem impertynencje na piśmie i w związku z tym ja mam prawo, bo ja jestem takim samym radnym jak Pan, i każdy z radnych może mnie rozliczyć z tego co ja robię w Komisji Rewizyjnej – każdy ! Ja się nie obrażę ! Każdy mnie może zapytać i ja to powiem...

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – ale bardzo proszę ! Nie taka długa polemika Panie Radny !

- **radny Rajmund Pollak** – Pani Przewodnicząca ! Tutaj chciałem, żeby były zachowane pewne granice, nawet jeśli się kogoś obraża. Natomiast Panie Prezesie ! Mam tu pytania do Pana jeszcze dwa. Pierwsza sprawa to jest, czy Państwo dostaliście do 1 maja 2005 roku jakiegokolwiek fundusze akcesyjne z

Unii Europejskiej. Chodzi mi o fundusze akcesyjne, nie przedakcesyjne, bo tu jest kwestia taka, czy ten *Fundusz Ochrony Środowiska* również takie fundusze rozdysponował. Natomiast jeśli chodzi o sprawę materiałów promieniotwórczych, to była słynna sprawa przewożenia materiałów do elektrowni atomowej, jak Pan wie, w Czechach i ona dotyczyła województwa sąsiedniego, ale czy Pan jest w stanie z całą pewnością i w 100 % stwierdzić, że przewożenie materiałów promieniotwórczych przez województwo opolskie nie ma żadnego wpływu na środowisko w województwie śląskim, bo po prostu, no tutaj moim zdaniem ekolodzy mają prawo protestować, że my niekoniecznie musimy przewozić materiały promieniotwórcze przez Polskę, mogą to robić inne kraje. Pieniądze nie mają wartości bezwzględnej. Niektórych pieniędzy nie należy w ogóle przyjmować.

- **radny Michał Wójcik** – Panie Prezesie Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska ! Muszę powiedzieć, że jestem zdegustowany Pańską odpowiedzią, bo co to znaczy: *nie żartujcie Państwo*, jeżeli chodzi o doradztwo dla przedsiębiorców. No nie żartuję sobie, bo jestem po rozmowie z wieloma przedsiębiorcami i jeżeli Pan mówi, że w RIG-u jest jeden punkt konsultacyjny, to znaczy, że dociera Pan do 150, 200 przedsiębiorców, a ich ma Pan tutaj kilkadziesiąt tysięcy. Więc moje pytanie brzmi: jak Pan chce to strukturalnie załatwić. Więc zapytałem, nie w formie ataku na Pana, ile propozycji. A jeżeli Pan, Panie Prezesie, mówi, że pracownik ma pracować na miejscu, i obiecuję to, ponieważ jest w Komisji Ochrony Środowiska, nasi przedstawiciele są w WFOŚiGW w Radzie Nadzorczej, że tematem tej relacji między *Funduszem* a przedsiębiorcami zajmiemy się jako komisja. Będę o to wnioskował, żeby się temu przyjrzeć dokładnie.

- **Pan Wiesław Siwczak, Prezes Zarządu Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach** – przedsiębiorcy – tym razem, jeśli Pan pozwoli, to będzie ta kolejność. Jeszcze raz powtarzam: od godz. 7³⁰ do godziny 15³⁰ każdego dnia, każdy przedsiębiorca może z każdym z pracowników z Prezesem włącznie się spotkać. Nie znam przypadku nieudzielenia jakiejkolwiek informacji. Jeśli chodzi o materiały publiczne, nakazane ustawą, jak i nienakazane, są dostępne w ilości skutecznej. Każdy, który chce wiedzę mieć, może ją mieć na dowolnym nośniku, a każdy kto chce porozmawiać, może porozmawiać z każdym pracownikiem. Natomiast proszę Szanownego Pana Radnego, niech weźmie pod uwagę, że jak ktoś przyjdzie do *Funduszu*, a nie jest to daleko – ja wiem o co Panu chodzi – to ma dostęp do wszystkich pracowników i do wszystkich zagadnień. Natomiast jeśli my stworzymy punkt informacyjny, to ja siłą rzeczy będę tam miał pracownika specjalistę od czegoś tam, a tak w ogóle o *Funduszu* to on będzie wiedział, ale nic będzie więcej od tego, co mamy w materiałach. Punkty informacyjne, punkty konsultacyjne te

organizacje samorządu gospodarczego, które chciały założyć, wszystkie założyły, mają z nami stosowne umowy i punkty te działają – takie są 4. Nic nie stoi na przeszkodzie, żeby powstały kolejne, ale w oparciu o aktywność samorządu gospodarczego, natomiast nie chciałbym budować naszych struktur przy instytucjach społecznych, bo musimy wszystkie instytucje traktować równo. Niech Pan weźmie to też pod uwagę. Ja nie widzę problemu dostępności materiałów, bądź niechęci *Funduszu* w wyjaśnieniach. No naprawdę nie ! Nie mam w tej sprawie przez 11 lat ani jednej skargi, tzn. *Fundusz* nie ma, bo ja jestem prezesem 3 lata. Jeśli chodzi o materiały promieniotwórcze: no, ja nie powiem tego Panu, bo jak się przewozi materiały promieniotwórcze, to o ile mi wiadomo jest to decyzja 3 ministrów: administracji i spraw wewnętrznych, środowiska i bywa, że spraw zagranicznych. Naprawdę Prezes *Funduszu* nie ma kompetencji, żeby jeszcze kontrolować członków rządu w ich decyzjach. To nie jest wymijające – nie mam 100 % pewności i podzielam Pański pogląd, iż rzecz nie powinna się przekładać tylko na złotówki, ale czasem trzeba. Ja podam Panu taki przykład, że czasem organizacje pozarządowe robią za dużo wrzawy z nieświadomości. Ja oglądałem kiedyś w Danii spalarnię odpadów niebezpiecznych, gdzie pracownicy chodzą zakapturzeni jak kosmonauci, ale przecież i tam powstają odpady. Na moje pytanie gdzie to potem idzie: leci to do Niemiec i tam jest składowane w wyrobiskach po kopalni soli. Przecież ktoś to transportuje. Niemcy też nie są lekkomyślni, ale widzą gdzie jest zagrożenie, a gdzie trzeba niestety jakoś ingerować. Fundusze akcesyjne: w ogóle przez nasze konta nie przepływają żadne fundusze akcesyjne. My jesteśmy instytucją pośredniczącą III stopnia, tzn. na etapie przygotowania wniosku, póki co, do dalszego rozpatrywania przez Ministra Środowiska i do Komisji Europejskiej, czyli my jesteśmy na linii inwestor – wojewódzki fundusz. Cały ten znoj związany z informacją, analizami, to nasza praca, ale pieniądze przez nas nie przechodzą i nie ma takiej potrzeby. Pieniądze będą przechodziły: minister finansów – inwestor... ale jakie ? *Fundusz spójności* – to jest to, co mówiłem. W procedurze funduszy strukturalnych my nie występujemy, ale jako strona dofinansowująca ...[głosy z sali, poza nagraniem]... ale jak przyszło ? Nie przyszło ! Ja chyba dałem informację, że mamy 8 inwestycji z *funduszu spójności* po decyzjach, czyli w fazie uzgodnień, niektóre w inwestycyjnej, a licząc z ISPA to 16. ISPA jest co prawda przedakcesyjna, ale po akcesji stała się elementem *funduszu spójności* ...[głosy z sali, poza nagraniem]... to ja też Panu odpowiem na to ! Otóż nie wiem czy nie przeszło, bo to będzie szło do inwestora. To nie będzie przeze mnie przychodziło. Będę wiedział jeżeli będę uczestniczył w dofinansowaniu i w większości będę, ale proszę zrozumieć i przyjąć moją odpowiedź jako wyczerpującą, że jest wielka różnica między procedurą zawierania, czasem zawierania umowy a przepływami finansowymi, bo one następują dopiero w momencie realizowania inwestycji. To różnica może być 3, 4 lat. Jak Państwo czytacie w gazetach *ani jedno euro*

coś tam. Tak ! Rzeczywiście może być wykorzystane w formie budżetowania, ale ani jedna złotówka nie przepłynie w tym czasie, ale przepłynie zgodnie harmonogramem. Jest różnica pomiędzy przepływem finansowym a decyzją. Jeśli chodzi o *Czeczott* nie pamiętam żebyśmy tam uczestniczyli – sprawdzę ! jeżeli uczestniczymy to odpowiem. Możliwe, że uczestniczy *Narodowy Fundusz*, ale nie wiem tego w 100 %. Jeśli chodzi o ten Sobuczyn, to proszę to przyjąć tak, że policja rozpoczęła badanie sprawy. Nie wiem czy będzie tam stwierdzona karalna niegospodarność, ale oczywiście jest przeciw zarządowi spółki, bo to są realne straty finansowe jeśli ktoś nie uzyskał umorzenia, a w procedurze naszego postępowania choć nie musimy podawać powodu odmowy umorzenia, to podajemy i podaliśmy tam konkretnie. Ja nie wiem jak to będzie, policja dopiero rozpoczęła postępowanie. Ta część mnie nie interesuje, jesteśmy jako instytucja świadkiem w tej sprawie. Nie wiem czy będzie to karalna niegospodarność, bo to jakby nie moja kompetencja. Są warunkiem karalnej niegospodarności i o tym wiedzą prokuratorzy i sędziowie. Mi się wydaje jednak, że nie każde zachowanie zarządu takiej instytucji, które jednak będzie skutkowało takim brakiem umorzenia musi mieć te znamiona, bo czasem zarząd może się bardzo starać, ale czasem z jakichś powodów, także zewnętrznych, mogą być kłopoty.

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – dziękuje Panu Prezesowi ! Otrzymałicie Państwo materiały w drukach II/699, II/700, II/701, gdzie wnioskodawcą jest Pan Radny Pollak. Jak również został zgłoszony wniosek o głosowanie imienne nad wprowadzeniem do porządku XXXV sesji projektów uchwał z tychże trzech druków. Czyli najpierw głosujemy procedurę głosowania uchwał z tych trzech druków.

Głosowanie nad wnioskiem o wprowadzenie procedury głosowania imiennego dotyczącego trzech projektów uchwał zgłoszonych przez Radnego Pollaka:

za	6
przeciw	15
wstrzym.	10

Wniosek nie uzyskał akceptacji.

Głosowanie nad wprowadzeniem do porządku uchwały z druku II/699 w sprawie potępienia zbrodni dokonanej z rozkazu Stalina sprzed 65. lat przez ZSRR wymordowania polskich oficerów i jeńców wojennych wziętych do niewoli przez Armię Czerwoną po 17. września '39 roku...:

za	12
przeciw	4
wstrzym.	11

Wniosek nie uzyskał wymaganej bezwzględnej większości głosów.

Głosowanie nad wprowadzeniem do porządku uchwały z druku II/700 w sprawie przyjęcia oświadczenia potępienia zbrodni sądowej dokonanej w Moskwie...[koniec kasety 2 b]...:

za	10
przeciw	2
wstrzym.	14

Wniosek nie uzyskał wymaganej bezwzględnej większości głosów.

Głosowanie nad wnioskiem o uzupełnienie porządku obrad o projekt uchwały z druku II/701 w sprawie przyjęcia rezolucji domagającej się zdegradowania gen. Wojciecha Jaruzelskiego do stopnia kaprała, gen. Czesława Kiszczaka do stopnia starszego szeregowca, a wszystkich byłych oficerów i podoficerów SB oraz ZOMO do stopnia szeregowca:

za	4
przeciw	10
wstrzym.	11

Wniosek nie uzyskał wymaganej bezwzględnej większości głosów.

8. Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu Województwa Śląskiego na 2005 rok (druk II/694 a):

- **Marszałek Michał Czarski** – zanim przejdę do omawiania zmian budżetu województwa w roku bieżącym chciałbym przekazać Państwu informację natury formalnej. Otóż projekt ten, który za moment będę rekomendował do podjęcia uzyskał pozytywne opinie komisji branżowych przy braku pozytywnej opinii Komisji Budżetowej. Projekt uchwały Sejmiku w sprawie zmian w budżecie obejmuje zwiększenie wydatków budżetu w zakresie zadań własnych o kwotę 144.000.172 zł, co znajduje swoje potwierdzenie w załączniku nr 1. Zwiększenie wydatków w zakresie zadań związanych z

realizacją *Kontraktu Wojewódzkiego* na rok bieżący o kwotę 25.728.000 zł. Kwota partycypująca w wydatkach objętych *Kontraktem Wojewódzkim*, w części finansowanej przez budżet województwa oraz zwiększenie rozchodów budżetu z przeznaczeniem na udzielenie pożyczek dla zakładów opieki zdrowotnej dla których organem założycielskim jest Województwo Śląskie o kwotę 24.000,000 zł. Zwiększone wydatki oraz rozchody budżetu pokrywa się z części nadwyżki budżetowej uzyskanej przez Województwo Śląskie w wysokości 193.900.000 zł, podkreślam z części uzyskanej nadwyżki budżetowej, ponieważ w części końcowej będę chciał również powiedzieć jakie są zamiary i plany co do niepodzielonej części nadwyżki budżetowej w wysokości 33.746.156 zł z uwagi na konieczność później precyzyjnego przypisania do działów, paragrafów i rozdziałów, a co może jeszcze z upływem czasu ulegać pewnym korektom bądź też brakiem możliwości finansowania o czym będę mówił za chwilę. Zwiększenie wydatków w zakresie zadań własnych o kwotę 144.000.172 zł dotyczy działu 010 z przeznaczeniem kwoty 22.000 zł na opracowanie wojewódzkiego programu Upowszechniania znajomości przepisów ustawy o ochronie zwierząt w latach 2005-2009 na co później na realizację tego programu rezerwowana kwota. W dziale 600 na realizację zadań inwestycyjnych, remontowych i modernizacyjnych na drogach wojewódzkich w kwocie 42.100.000 zł, co wynika z priorytetów jakie zostały przyjęte w odniesieniu do finansowania dróg wojewódzkich tych zapóźnień i tych potrzeb, które powinny nie tylko w przeciągu jednego roku, ale w kolejnych latach zarówno to, co ma miejsce w przeszłości, ale przede wszystkim to co będzie i w roku następnym i w latach kolejnych. Te 42.000.000 zł rozpisane zostało na 20 zadań. Na zadania związane z bieżącym utrzymaniem dróg wojewódzkich przez powiaty w ramach zawartych porozumień, na bieżące utrzymanie dróg wojewódzkich przez powiat bielski dodatkowa kwota, a więc na te porozumienia z gminami w sprawie partycypowania części zadań realizowanych na drogach wojewódzkich i to jest tych porozumień 11, jak i również w ramach *WIT-u* dokończenie remontu drogi wojewódzkiej 789 w Kaletach. Także przewidywane są remonty bądź nakładki na drogach wojewódzkich w Wiśle, Zawierciu, Krzyżanowicach, na drodze do lotniska, w Myszkowicach, w Kaletach. Następnie poza Wisłą, ale w bezpośrednim sąsiedztwie projekt remontu drogi wojewódzkiej na Kubalonkę. To jest dopiero projekt nie jeszcze realizacja, to jest drogie przedsięwzięcie, które będzie konsekwencją przygotowania tego projektu. Na koncepcje programowo – przestrzenne drogi Kornowac – Wodzisław – Jastrzębie - Pawłowice oraz Racibórz – Rybnik - Żory - Pszczyzna, następnie kontynuacja remontu w Miasteczku Śląskim i kolejne porozumienia na kwotę 7.000.000 zł, obejmujące 30 porozumień z gminami i wreszcie przebudowa mostu nad rzeką Liswartą w Zawadach na drodze wojewódzkiej, przebudowa wiaduktu nad torami w Szczekocinach, przebudowa wiaduktu nad torami w Będzinie, przebudowa

mostu nad kanałem Ulga w Raciborzu, dwa zadania jedno na drodze wojewódzkiej 919, drugie na drodze wojewódzkiej 935. Budowa mostu nad rzeką Koszarawa w Jeleśni - droga 945 i przebudowa mostu w ciągu drogi wojewódzkiej drogi 931 w przebiegu pomiędzy gminą Pszczyna – Bojszowy - Bieruń. To jest ta kwota o której już wspominałem z wyszczególnieniem zadań 42.000.100 zł. W dziale 710 zabezpieczona została kwota w wysokości 7.500.000 zł odpowiednio 2.500.000 na realizację zadań konserwacyjnych i remontowych na wodach publicznych, naszych wodach oraz środki pozwalające na wykup czy zakup akcji z 11 emisji w GTL z przeznaczeniem na rozwój lotniska. Dział 801 obejmuje pokrycie wydatków inwestycyjnych i bieżących w tym remontowych w szkołach i placówkach oświatowych w kwocie 1.000.670 zł. Dotyczy to NKJO Centrum Języków w Częstochowie, wymiana stolarki okiennej, remontu pomieszczeń w Zespole Szkół w Jastrzębiu i awaryjnej wymianie kotła centralnego ogrzewania w Zespole Szkół w Skoczowie - to są pieniądze na zakup tego kotła. Następnie w RCKU w Sosnowcu, w Medycznym Studium Zawodowym w Wodzisławiu, koszty związane z likwidacją szkoły i włączenie jej do szkoły MSZ w Rybniku, MSZ w Czeladzi likwidacja szkoły i włączenie do RCKU w Sosnowcu, wreszcie Ośrodek Wychowawczy dla Nieśłyszących i Słabosłyszących w Raciborzu, gdzie przewidziana jest wymiana sieci elektrycznej. MSZ w Częstochowie, WOM w Rybniku i pieniądze potrzebne na odpis, czy wzrost odpisu ze względu na wzrost podstawy do naliczenia ZFŚS. To wszystko obejmuje zwiększenie wydatków bieżących także inwestycyjnych w dziale 801. Dział 801 o czym mówiłem w części swojej sprawozdawczej obejmuje również środki na dotację na zadania inwestycyjne w zakładach opieki zdrowotnej zgodnie z tym wykazem, który stanowi załącznik numer 2, a co jest wynikiem konkursu przeprowadzonego w naszych placówkach ochrony zdrowia i zakupami inwestycyjnymi w tych zakładach opieki zdrowotnej. Łączna kwota obejmująca zadania inwestycyjne przy różnym poziomie dofinansowania, nie większym niż 90% pojedynczego przedsięwzięcia, łączna kwota wynosi 76.000.000 zł. W dziale 854 środki zabezpieczające pokrycie wydatków bieżących w tym remontowych w szkołach i placówkach oświatowych w kwocie 180.000,00 zł z przeznaczeniem dla Zespołu Szkół w Istebnej dla Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Kuźni Raciborskiej dla Ośrodka Wychowawczego dla Nieśłyszących i Słabosłyszących w Raciborzu i podobnie jak wcześniej zabezpieczenie środków na zwiększenie odpisu ze względu na wzrost podstawy do naliczenia ZFŚS. W dziale 921 w dziale kultury przeznaczone są środki na wydatki bieżące. To wiąże się z podwyżkami jakie planuje się dla pracowników kultury, jak i również na pokrycie wydatków inwestycyjnych w łącznej kwocie 6.700,000 zł. Tam szczegółowe wszystkie 18 placówek na kwotę 5.665.500 zł są wyszczególnione, a pozostała kwota a więc różnica pomiędzy tą kwotą a

łącną wynoszącą 6.700.000 w dziale 921, czyli kwota 1.034.500 zł na zostać na dofinansowanie projektu w dziedzinie kultury wybranych w drodze konkursów o zasięgu regionalnym, o zasięgu krajowym względnie nawet międzynarodowym, których celem jest wzbogacenie oferty wydawniczej poprzez wydawanie niekomercyjnych książek, czasopism, periodyków, druków, ulotek katalogów i nagrań w różnych technikach zapisu. Promocja dziedzictwa kulturowego, tworzenie warunków dla rozwoju działalności twórczej poprzez organizację przeglądów konkursów, warsztatów, szkoleń i wreszcie wzbogacanie oferty kulturalnej dla mieszkańców województwa, zabezpieczając środki na partycypację w kosztach premier, wystaw, przeglądów, festiwali. Dział 926 obejmuje środki w wysokości 10.000.000 zł na zadanie Stadionu Śląskiego w Chorzowie wraz z przebudową wieży dyspozytorskiej. To są środki, które będą stanowiły partycypację w środkach europejskich, gdzie będziemy ubiegać się, aby ten zakład budżetowy jakim jest dzisiaj WOSiR po zmianie swojego statutu, a co za tym idzie również po zmianie nazwie tego zakładu na *Wojewódzki Ośrodek Kultury i Sportu*. Dzięki tym zmianom umożliwi się korzystanie ze środków na inwestycję, o której tu wspominałem z działu jakim dysponujemy na środki wspomagające kulturę w województwie. Ten zakres przebudowywanej wieży, a więc planowane muzeum sportu w tej wieży, jak i również dach dla publiczności umożliwi wykorzystanie tego obiektu w znacznie szerszym zakresie niż tylko pod kątem organizacji imprez sportowych, ale również i imprez kulturalnych, imprez estradowych, bo w tym momencie będziemy w okresie letnim czy też wiosenno-jesiennym niezależni od aury. To jest zasadnicza część tej uchwały nie obejmująca jeszcze wydatków w zakresie zadań związanych z realizacją *Kontraktu Wojewódzkiego* w wysokości 25.728.000 zł. Ta konieczność, jak i również realizacja *Kontraktu*, to sprawa która się od kilku sesji powtarza, natomiast nie była kwota jako udział własny do tej pory wprowadzona do budżetu na realizację *Kontraktu Wojewódzkiego*. Z jednej strony duża niewiadoma jak ten *Kontrakt* ma wyglądać, zresztą i do dzisiaj ta sprawa nie jest do końca przesądzona, to o czym będzie później mowa jeżeli chodzi o zabezpieczenie środków na kolejny rok. Tu w tym dokumencie myśmy precyzyjnie dopracowali dokładne kwoty, aby potem przedstawić to stronie rządowej. Na prace projektowe przy DTŚ na odcinku KD, czyli Katowice – Dąbrowa Górnicza na prace projektowe zakładamy kwotę 1.082.000 zł. Na partycypację środków z budżetu państwa na zakończenie Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Rybniku w roku bieżącym kwota z budżetu w wysokości 4.000.000 zł, na budowę pawilonu onkologicznego przy Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym w Częstochowie znowu kwota partycypacyjna 1.000.000 zł, oprócz 9.000.000 zł jakie mają być zabezpieczone z ministerstwa i pół miliona jaki gwarantuje samorząd gminny. Na modernizację zespołu pałacowego w Koszęcinie, *ujeżdżalnię*, dofinansowanie w wysokości 2.214.000 zł, na budowę zaplecza

technicznego w Teatrze Rozrywki w Chorzowie kwotę dofinansowująca 1.532.000 zł, na modernizację Stadionu Śląskiego w Chorzowie w tej części, która obejmuje modernizację na podstawie umowy wieloletniej czy tą, którą będziemy przedkładać do *Kontraktu Wojewódzkiego*, a gdzie będziemy oczekiwali partycypacji ze strony budżetu państwa. Środki zewnętrzne, czyli środki z budżetu państwa w wysokości 6 mln i środki nasze w wysokości 10 mln to nie mają nic wspólnego z tymi 10 mln, o których przed chwilą mówiłem. To są pieniądze, które będą wykorzystywane na kontynuację tych pomieszczeń jakie w tej chwili są realizowane. Szpital Miejski w Raciborzu 2 mln środki budżetu województwa stanowiący jako część kwoty uzupełniającej z partycypacją budżetu państwa 6 mln i wreszcie modernizacja Szpitala Śląskiego w Cieszynie w kwocie 3.900.000 zł, a odpowiednia kwota 3.900.000 zł zabezpieczona przez powiat i 4 mln z budżetu państwa, więc też partycypacyjna. Łączne wydatki w zakresie tych zadań mają zostać powiązane ze środkami zewnętrznymi, a które określa się jako związane z realizacją *Kontraktu Wojewódzkiego* na łączną kwotę 25.728.000 zł. Ostatnia część, która nie jest bezpośrednio związana z tym projektem uchwały Sejmiku, ale która w uzasadnieniu wymaga przynajmniej krótkiego komentarza. Pozostała część nie podzielona części nadwyżki budżetowej za rok ubiegły w wysokości 33.746.156 zł rezerwuje się i chcemy przeznaczyć na: po pierwsze adaptacje budynków, o których przekazanie wystąpił Zarząd Województwa do miast Gliwice, Mikołów, Tychy, Sosnowiec. To są potrzeby edukacji zgłoszone, które dzisiaj trudno byłoby szczegółowo przypisać do rozdziałów natomiast łączna kwota na adaptację budynków, które miałyby stać się własnością województwa kwota szacunkowa wynosi 3.325.000 zł. Po drugie na współfinansowanie zakupu urządzenia PET dla Centrum Onkologii w Gliwicach w kwocie 5 mln zł. Dzisiaj nie ma takiej możliwości żeby ta pozycja znalazła się w budżecie chyba, żebyśmy zrobili łamaniec nie wprost dotyczący współfinansowania tylko współfinansujący instytut, działalność bieżącą a oni by musieli przeznaczać na działania inwestycyjne. Robiliśmy już tak w incydentalnych przypadkach, ale to zadanie nie ma zbilansowania zewnętrznego oprócz przyrzeczeń ze strony budżetu państwa i kredytu, który w tym przypadku Centrum Onkologii przewiduje zaciągnąć. Aby przekazać kwotę z budżetu Województwa do Centrum Onkologii wymagana jest zmiana przepisu o finansach publicznych umożliwiających przekazanie z administracji samorządowej do *para-administracji(?)* rządowej środki. Zmiany są aktualnie prowadzone w parlamencie naszym są w przygotowaniu jedna z podkomisji Komisji Finansów przygotowała stosowną zmianę, dlatego też pewnie taka możliwość przekazania środków niebawem wystąpi. Urządzenie PET jest dosyć kosztownym urządzeniem, tak, że nasza partycypacja, gdyby się zakończyła tą kwotą stanowiłaby zaledwie 10% może mniej, bo jest to w granicach 60 mln zł szacowany zakup. Po trzecie zabezpieczenie środków związanych z realizacją *Wojewódzkiego Programu*

Upowszechniania Znajomości Przepisów Ustawy o Ochronie Zwierząt na lata 2005-2009. Wcześniej rekomendowałem Państwu zabezpieczenie kwoty w wysokości 22.000 zł na przygotowanie programu, a w sytuacji kiedy powstanie program należałoby zabezpieczyć środki na realizację tego programu. Wreszcie kolejna propozycja zagospodarowania niepodzielonej części nadwyżki dotyczyłaby przeznaczenia na zabezpieczenie środków pieniężnych związku z realizacją zadań wynikających ze ZPORR-u w IV kwartale br., aby można było wyłożyć pieniądze, które będą mogły następnym roku stanowić podstawę do zwrotu. Wreszcie, co również tu padło na sali, a co także braliśmy pod uwagę zwiększyć w budżecie Województwa środki przeznaczone na współpracę z organizacjami pozarządowymi w zakresie polityki społecznej. To wszystko dziękuję za uwagę.

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – witam na naszych obradach pana Posła Andrzeja Zająca. Przed przystąpieniem do debaty chciałem podać informację, że w sprawie tego projektu uchwały wypowiadały się Komisje i jest pozytywna opinia Komisji Rozwoju i Zagospodarowania Przestrzennego, Komisji Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia, natomiast nie ma pozytywnej opinii Komisji Budżetu, Skarbu i Finansów. Otwieram debatę.
- **radny Antoni Sosnowski** – ja nie słyszałem nic o tej autopoprawce, Pan Marszałek nic nie wspominał.
- **radny Czesław Żelichowski** – myślę, że podczas tej debaty zabierze głos przewodniczący Komisji Budżetu, Skarbu i Finansów, ponieważ Komisja Budżetu, Skarbu i Finansów zaproponowała dwie zmiany. Pierwszą zmianę dotyczącą działu 921 i w tabeli dotyczącej finansowania instytucji kultury następującą propozycję rozdziału kwoty 223.000 zł w następujący sposób: 123.000 zł na Regionalny Ośrodek Kultury w Częstochowie i 100.000 zł na Regionalny Ośrodek Kultury w Bielsku-Białej oraz zmniejszenie niepodzielonej części nadwyżki budżetowej w wysokości 33.746.156 zł, zmniejszenie tej części nie podzielonej o kwotę 20.000.000 zł i powiększenie na stronie 3 tego dokumentu w paragrafie 3 – 9910 udzielone pożyczki i kredyty z przeznaczeniem na udzielenie pożyczek dla zakładów opieki zdrowotnej, dla których organem założycielskim jest Województwo Śląskie o kwotę 20.000.000 zł, czyli do kwoty 44.000.000 zł.
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – w tej sprawie chciałem poinformować, że tego typu pismo wpłynęło ale ono w moim przekonaniu nie spełnia wymogów poprawki do projektu uchwały. Takie pismo wpłynęło. Ja je oczywiście z opinią Komisji przekazałem do Zarządu celem rozważenia, traktując to jako wniosek. Podobny wniosek skierowała

Komisja Polityki Społecznej w tej sprawie natomiast ja tego pisma nie mogę traktować jako formalnej poprawki zgodnie z naszym *Regulaminem* i nie mogę poddać tak sformułowanego pisma pod głosowanie.

- **radny Marian Maciejczyk** – debatujemy o dodatkowych pieniądzach jakie Województwo posiada w związku z dodatkowymi wpływami. Niepokoi mnie fakt, że te pieniądze troszeczkę chaotycznie rozdajemy bez pewnej perspektywy i priorytetów. To taka próba łątania bieżących bolączek i przyklejania plastrów. Szczególnie niepokoi mnie skromna kwota na infrastrukturę - na drogi. Ze sprawozdania jakie przedstawił nam Dyrektor Wojewódzkiego Zarządu Dróg wynika, że dekapitalizacja naszych dróg wojewódzkich to jest na poziomie 1 mld zł. Obawiam się, że to jest o 50 % więcej, to widać na tych drogach. Drogi są dziurawe i drogę wojewódzką bez oznakowania można poznać po tym, że się wjeżdża do dziur i ciężko przez nią przejechać. W znacznie lepszym stanie są drogi krajowe i drogi gminne. Mój wniosek sprowadza się to tego, że ta nadwyżka powinna być przeznaczona w zasadniczej części na poprawę dróg wojewódzkich i priorytet powinien być tak postawiony, że Wojewódzki Zarząd Dróg ile potrafi w tym roku absorbować. Ponieważ te 42.000.000 zł to jest 20 zadań to jest 2 mln na jedno zadanie drogowe więc to jest łątanie jakiś fragmentów dróg. Sprawa jest poważna i przy okazji mam pytanie do Zarządu Województwa. W naszych programach inwestycyjnych w ogóle nie widzimy projektów, które by były współfinansowane z funduszy strukturalnych. Takie możliwości na inwestycje drogowe istnieją. Dlaczego nasze województwo z takich możliwości nie korzysta i nie partycypuje w tych kosztach, tylko w sposób jakiś minimalny wymagany regulaminem tych funduszy? My się skupiamy na drobnych remontach, które finansujemy w 100 % ze środków własnych zamiast wejść w solidne inwestycje i renowacje tych szlaków komunikacyjnych. Mówiliśmy tutaj o *Strategii Województwa* bez przejezdności tego województwa żadnej strategii nie wdrożymy, bo wszyscy będą nas omijać.

- **radny Grzegorz Makowski** – rzeczywiście na posiedzeniu Komisji Budżetu, Skarbu i Finansów projekt uchwały nie uzyskał akceptacji członków tej Komisji. Naszym zadaniem było wspólnie porozmawiać z Komisją Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia na temat tego, co się nazywa aktualnym stanem jednostek służby zdrowia. Taką informację złożył nam Pan Marszałek Karpiński, niezwykle interesującą w postaci slajdów. Wszyscy otrzymaliśmy precyzyjne informacje jaki jest aktualny stan finansowy naszych jednostek służby zdrowia. Zadaniem Komisji Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia było ustosunkowanie się do załącznika nr 2, czyli do wykazu jednostek, które uzyskały pomoc w postaci dotacji i wszyscy Państwo to macie, bowiem w dniu dzisiejszym pokazał się druk 694 a, w którym to druku Państwo otrzymaliście poprawki naniesione właśnie na ten druk. Co do tego ze strony

członków ani jednej komisji nie było uwag. Końcowy wniosek był taki, że Komisja Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia zaakceptowała załącznik nr 2, czyli podział środków finansowych dla ZOZ-ów. Kontrowersje pojawiły się później, ale nie na wspólnym posiedzeniu, ale na posiedzeniu Komisji Budżetu, Skarbu i Finansów dotyczącym podziału środków finansowych w ogóle, które pojawiły się w wyniku powstania nadwyżki budżetowej. Członkowie Komisji Budżetu, Skarbu i Finansów zgłosili wiele propozycji. Te propozycje były głosowane, dwie poprawki uzyskały akceptację Komisji Budżetu, Skarbu i Finansów. Pierwsza propozycja, którą zgłosił Pan Radny Czesław Żelichowski dotyczyła działu 921. Padła propozycja, aby 223.000 zł nie przyznać tych środków finansowych na instytucję filmową *Silesia – Film*, tylko podzielić w proporcjach 123.000 zł na Regionalny Ośrodek Kultury w Częstochowie i 100.000 zł na Regionalny Ośrodek Kultury w Bielsku - Białej ta propozycja uzyskała akceptację Komisji. Druga propozycja, która dotyczyła ostatniej części projektu uchwały, o której mówił Pan Marszałek Michał Czarski kilka minut temu. Chodzi o niepodzieloną część nadwyżki budżetowej w kwocie 33.746.156.zł. Propozycja Pana Radnego Czesława Żelichowskiego była następująca, aby z tej kwoty 20.000.000 zł na paragraf 9910, z przeznaczeniem na udzielanie pożyczek dla Zakładów Opieki Zdrowotnej, dla których organem założycielskim jest Województwo Śląskie. Takie pismo ja skierowałem na ręce Pana Przewodniczącego tłumacząc jeszcze wszystkim radnym, że ja jako Przewodniczący nie posiadam instrumentów, którymi mógłbym wprowadzić w projekt uchwały poprawki. Takie uprawnienia zgodnie z ustawą o samorządzie ma tylko i wyłącznie Zarząd Województwa. Czy Zarząd te poprawki przyjmie, czy nie, to ja tego nie wiem, bo Pan Marszałek do tego się nie ustosunkował i Pan Przewodniczący również. Skoro nie ustosunkował się Pan Marszałek do zmiany tego projektu uchwały, to Zarząd Województwa akceptuje projekt, który dzisiaj został rozdany radnym na druku 694 a, a więc bez żadnych zmian. W związku z czym nadal pozostaje nie podzielona część w postaci 33.746.156 zł i tak dalej i nadal występuje w pozycji 1 tej tabeli instytucja filmowa *Silesia - Film* z kwotą 223.000 zł. W efekcie końcowego głosowania 2 osoby były za przyjęciem projektu uchwały, 3 osoby były przeciwne i 1 osoba wstrzymała się od głosu. Tyle jeżeli chodzi o przebieg wspólnego posiedzenia Komisji Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia i Komisji Budżetu, Skarbu i Finansów. Na tym etapie rola Przewodniczącego Komisji Budżetu, Skarbu i Finansów się kończy, bo ja nawet przyniosłem sobie *Statut* i mam *Regulamin Sejmiku Województwa Śląskiego*, gdzie pisze co może Przewodniczący Komisji, jak wygląda procedura. Tyle na temat tej uchwały.

- **radny Czesław Żelichowski** – dla mnie nosi to znamiona manipulacji, ponieważ okazuje się że Komisja Budżetu, Skarbu i Finansów tak sobie po prostu obraduje dla swojego *widzimi się*, składa propozycje dotyczące zmian

budżetowych i Pan Przewodniczący Komisji Budżetu, Skarbu i Finansów nieskutecznie doprowadza do tego, czy te poprawki są zgłoszone podczas sesji, czy nie. W związku z powyższym zgłaszam wniosek o 20. minutową przerwę, a Pana Przewodniczącego Grzegorza Makowskiego [pytam] czy jest możliwość przeprowadzenia nadzwyczajnego posiedzenia Komisji Budżetu, Skarbu i Finansów ?

- **radny Zbigniew Wieczorek Przewodniczący Sejmiku** – został zgłoszony wniosek formalny o przerwę, natomiast mam pytanie czy jest głos przeciwny ? W takim razie proponuję przerwę do godziny 15¹⁵.

[przerwa w obradach]

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – proszę na salę obrad. Proszę Radnych o przejście z kularów, będziemy wznawiać obrady.
- **radny Rajmund Pollak** – proszę o sprawdzenie quorum poprzez wyczytanie listy radnych. Panie Przewodniczący ! Proszę nie ulegać naciskom Pana Radnego Makowskiego ! Jest wniosek formalny o sprawdzenie quorum.
- **radny Zbigniew Wieczorek Przewodniczący Sejmiku** – proszę Komisję Skrutacyjną o przeliczenie i podanie mi liczby radnych.
- **radny Krzysztof Nowak** – na sali jest 25 radnych.
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – w związku z tym możemy kontynuować obrady. Kolejny wniosek formalny ?
- **radny Grzegorz Makowski** – Panie Przewodniczący proponuję zrobić jeszcze 5 minut przerwy zanim dojdą nasi koledzy i koleżanki z Kapituły. W takim przypadku będziemy mieli mało ludzi.
- **radny Rajmund Pollak** – wnioskuję o poszerzenie porządku obrad o debatę na temat zdjęcia z anteny Telewizji Regionalnej *Magazynu Beskidzkiego*. Przypomina to stare praktyki Telewizji Katowice z lat 80-tych...
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – został zgłoszony wniosek formalny o przerwę, natomiast mam pytanie czy jest głos przeciwny ? Jeżeli nie to poddam ten wniosek pod głosowanie. Przypomnę, że Pan Radny Rajmund Pollak zgłosił wniosek formalny o uzupełnienie porządku prowadzenie debaty na temat zdjęcia z anteny *Magazynu Beskidzkiego* ...[koniec kasety 3 a]...

za	4
przeciw	6
wstrzym.	10

Wniosek nie uzyskał akceptacji.

- **radny Rajmund Pollak** – proszę sprawdzenie quorum poprzez odczytanie listy obecności, bo jeżeli wynik głosowania jest taki, że nie ma quorum, to nie róbmy sobie żartów.
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – przepraszam wniosek o sprawdzenie quorum był przed chwilą głosowany uzyskałem informację Komisji Skrutacyjnej, że quorum na sali jest i wystarczy przyjrzeć się sali. Wyraźnie widać, że quorum na sali jest. Stwierdzam, że wniosek poszerzenia porządku obrad nie uzyskał wymaganej bezwzględnej większości. Kontynuujemy debatę przypomnę, że jesteśmy w punkcie dotyczącym uchwały w sprawie zmian budżetu druk 694 a.
- **radny Grzegorz Szpyrka** – wysłuchałem Pana wypowiedzi dotyczących rozdziału środków finansowych i tych dodatkowych sugestii co do podzielenia tych środków 33.746.156 zł. Chciałem ze swej strony uwagę dać... Ja nie wyrażam zgody i nie chciałbym, żeby była taka sytuacja jak przy naszym *ogrodzie zoologicznym*. Podjęliśmy uchwałę o dotacji, a nie mieliśmy prawa przekazać tych środków finansowych *śląskiemu ogrodowi* i nam to RIO później kwestionowało. W związku z tym nie sugerujemy dawania pieniędzy zakładom, do których nie możemy przekazać i nie podejmujemy takich decyzji. Chciałbym, żeby to zniknęło jako część uzasadnienia. Ja jestem za *tomografią pozytronową* jeżeli chodzi o Gliwice, natomiast jestem przeciwny, żeby środki, które są przeznaczone dla Samorządu Wojewódzkiego były przekazywane w jakiegokolwiek formie Instytutowi Onkologii, gdzie właścicielem jest Minister Zdrowia. Jak na razie wydaje mi się, że ta ścieżka jest karkołomna i bezpieczniej będzie dla nas, żeby środki finansowe jeśli zostają i nie ma sugestii podzielenia tych środków, żeby one były przekazane na rozwój między innymi ZOZ-ów i chciałbym wyraźnie Państwu zakomunikować i przypomnieć, że wiele zakładów naszych zakładów opieki zdrowotnej nie spełnia warunków sanitarno-budowlanych, zgodnie z rozporządzeniem Ministra Zdrowia. To rozporządzenie obowiązuje. Do 2009 roku rząd przygotowuje poprawkę i chce przedłużyć o rok i po tym terminie wszystkie zakłady, które nie będą spełniały, oddziały będą musiały być zlikwidowane. W związku z tym ja nie wiem czy Pan Marszałek czy Zarząd ma pełną wiedzę jakie są programy dostosowawcze, co jest u Wojewody, jakie

są warunkowe wpisy do rejestru ZOZ ? Uważam, że nie powinniśmy wydawać tych środków poza nasze zakłady, raczej ten strumień pieniędzy skierować dla naszych zakładów. Chciałem dotknąć tematu, który dotyczy *Kontraktu Wojewódzkiego*. *Kontrakt Wojewódzki* w poprzednich latach był konstruowany na bazie inwestycji centralnych i myśmy je dostali niejako w spadku, stąd się wzięły Szpital w Raciborzu czy inne zakłady. Mam pytanie czy my jako Sejmik czy Państwo jako Zarząd chcecie otworzyć nowe inwestycje w ramach *Kontraktu* ? Czy jest zamysłem, że wprowadzamy nowe inwestycje ? Mówię o tym, że ja jako przedstawiciel swojego zakładu zostałem brutalnie mówiąc wycięty w środkach strukturalnych jesteśmy wpisani w *Strategii Wojewódzkiej*, w związku z tym jeśli się tak dzieje, to pytanie czy nowe inwestycje mogą się pojawić w *Kontrakcie*? Bo wtedy się otwiera pole dla Instytutu w Gliwicach, bo jest wpisany w *Kontrakcie*, jak też dla innych zakładów, które są wpisane także w *Kontrakcie Wojewódzkim*. Ja mam zastrzeżenia do tych 33.000.000 zł i do tych sugestii, albo w ogóle tego dzisiaj nie rozpatrujemy i nie jest to załącznikiem żadnej uchwały, albo rozpatrujemy do końca i cała nadwyżka żeby była podzielona, żeby nie było takiej sytuacji że znowu kilkadziesiąt milionów zostaje odłożonych i nie rozdysponowanych.

- **radny Grzegorz Makowski** – Proszę Państwa ! Ja nie wiem czy ścieżka, którą Zarząd zaproponował w przypadku pozyskania PET-a jest ścieżką karkołomną czy nie, ale ja wiem co ten aparat znaczy dla człowieka. Patrząc siedzi tam jeden lekarz, drugi, trzeci. Panowie doskonale wiecie na czym polega funkcjonowanie zakładu techniki nuklearnej czy medycyny nuklearnej. Dzięki temu aparatowi, a jest tylko jeden w Polsce w Bydgoszczy, można zobaczyć jedną komórkę na kilka lub kilkanaście bilionów, które są w człowieku. Ja już przeczytałem parę artykułów, ja się tym aparatem badałem i wiem co można zrobić tym aparatem i nieposiadanie w takiej ogromnej aglomeracji, w województwie, które ma prawie 5 mln mieszkańców takiego aparatu, to jest po prostu śmieszne. Na moim miejscu to wszyscy, którzy rządzą dzisiaj Województwem Śląskim powinni zrobić wszystko, żeby ta aparatura była w Instytucie Onkologii w Gliwicach czy gdzie indziej. Ja nie mam pomysłu na to, ja wiem, że taki aparat bezwzględnie w tak ogromnej aglomeracji powinien istnieć. 60.000.000 zł kosztuje sam aparat. Oczywiście ! Do tego kwestia zabudowy i tego wszystkiego co się nazywa infrastrukturą, ale ja byłem w takim zakładzie medycyny nuklearnej i wiem, że aparat taki jest niezwykle potrzebny.

- **radny Grzegorz Szpyrka** – *ad vocem* do Pana Radnego ! Nie jedną komórkę tylko zmianę 1 centymetrową tkanki. Koszt aparatury w Bydgoszczy to jest około 25.000.000 zł, a to że Gliwice zrobiły sobie projekt na 60.000.000 zł, to jest ich sprawa. Ja podzielam to zdanie jak mamy środki finansowe to puśćmy

je do naszych zakładów to nie znaczy, że to ma być w tym instytucie, gdzie my nie jesteśmy właścicielem tego zakładu i nie panujemy nad tymi środkami finansowymi.

- **radny Czesław Żelichowski** – podczas posiedzenia Komisji Budżetu, Skarbu i Finansów zostaliśmy jako członkowie komisji uświadomieni, że Pan Przewodniczący Makowski postępował zgodnie ze *Statutem* i *Regulaminem Sejmiku Województwa Śląskiego* i Pan Marszałek poinformował nas, że odpowiada za budżet Województwa i za nadwyżkę budżetową i to Zarząd będzie decydował o tym, jak ta nadwyżka ma być podzielona. Dotyczy to także projektów poprawek. Otóż tak do końca nie jest ponieważ podczas sesji Sejmiku Radni mogą składać wnioski dotyczące zmian budżetowych i te wnioski powinny być na sesji Sejmiku przegłosowane. Panie Marszałku ! To nie jest tak, że wnioski składane przez radnych są nieracjonalne i nie Panu oceniać, czy one są racjonalne, czy nie. Myślę, że Sejmikowi Województwa Śląskiego w głosowaniu i tutaj Pana emocje nie są potrzebne i także przerywanie mi podczas zabierania głosu, bo będzie Pan miał na to czas. Natomiast chciałbym zgłosić w związku z tym następujące poprawki: zgodnie ze *Statutem Województwa Śląskiego* paragraf 18 e zgłaszam poprawkę do projektu uchwały Nr II/694. W paragrafie 3 proponuję następujący zapis: zwiększa się rozchody budżetu województwa Śląskiego o kwotę 44.000.000 zł. W paragrafie 9910 udzielone pożyczki i kredyty. Zmiana dotyczy pozostawienia części nadwyżki budżetowej nie tak, jak proponuje Zarząd Województwa w wysokości 33.746.156 lecz w wysokości 13.746.156 zł. Proponuje także zmianę w zapisach załącznika nr 3. Wnoszę poprawkę w tabeli dział 921. Proponuję dokonanie następujących zmian: pozycja nr 1 Instytucja Filmowa *Silesia - Film* kwota 0, pozycja 6 Regionalny Ośrodek Kultury w Bielsku-Białej kwota 156.315 zł, oraz pozycja nr 7 Regionalny Ośrodek Kultury w Częstochowie kwota 170.095 zł.
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – jeżeli chodzi o te poprawki, to muszę chwilę się zastanowić nad ich stroną formalną, ale kontynuujemy dyskusję.
- **radny Piotr Zienc** – oceniając sam projekt propozycji nadwyżki budżetowej trzeba jednoznacznie stwierdzić właściwie mamy dzień historyczny, bo chyba nigdy do tej pory w historii funkcjonowania naszego śląskiego Sejmiku tak dużo, jako Sejmik, nie przekazywaliśmy na inwestycje w służbie zdrowia. Jest to bardzo potrzebne i słuszne natomiast w tych propozycjach nie zauważono w ogóle szeroko rozumianej pomocy społecznej. Ani jedna złotówka nie została zaproponowana na zwiększenie finansowania programów, które realizuje ROPS, ani też nie wzięto pod uwagę dramatycznej sytuacji, która nie jest zawiniona przez Zarząd Województwa, a o której poinformowano nas na

ostatnim posiedzeniu Komisji Zdrowia jeżeli chodzi o funkcjonowanie zakładów aktywności zawodowej. Składam formalnie na piśmie poprawkę proponując w paragrafie 1 punkt 1 kwotę 144.172.000 zł zwiększyć do 149.172.000 zł czyli o 5 mln i w paragrafie 1 punkt 2 dopisać w dziale 853 kwotę 5 mln. złotych na funkcjonowanie i tworzenie zakładów aktywności zawodowej.

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – czy ktoś z Państwa Radnych chciałby zabrać głos w debacie ? Nie widzę. Proponuję następujące procedowanie z racji tego, że zgłoszono kilka poprawek, które zostały odczytane, więc radni nie mają możliwości zapoznania się z nimi, proponuję krótką przerwę ja ją potrzebuję, żeby skonsultować się z Panią Skarbnik chyba, że wcześniej Zarząd chciałby się odnieść do tych propozycji i przedstawić swoje stanowisko w tych sprawach.

- **Marszałek Michał Czarski** – odnosząc się do tych propozycji, które tutaj były przedstawiane zaczęną od tych propozycji które mają swój już dłuższy bieg, bo już od ubiegłego tygodnia, a które są określone uchwałą Komisji Budżetu, Skarbu i Finansów, a dzisiaj zostały powtórzone przez Pana Radnego Czesława Żelichowskiego. Otóż w pierwszym przypadku, aby dokonać korekty środków i zdjęć z *Silesii - Film* i przeznaczyć te środki na Regionalne Ośrodki Kultury w Bielsku- Białej i Częstochowie, to po pierwsze wniosek w tym względzie Zarządu jest negatywny, ponieważ środki w wysokości 241.000 zł stanowią partycypację w kosztach elewacji kina *Rialto*, 500.000 mimo, że to jest nasz obiekt jest to partycypacja gminy Katowice i nasza dopłata do kosztów remontu elewacji 241.000 zł. Otóż, to było kino zmienia nie tylko swoją szatę zewnętrzną, ale podchodzi do bardzo znacznego remontu i zmienia swoją dotychczasową funkcję z kina na kinoteatr. Stąd też uważam za zasadne, aby tak, jak w przypadku gminy Katowice, do której zwróciliśmy się o partycypację i która przystała na to żeby ten projekt dokończyć i żeby zabezpieczyć na realizację tego przedsięwzięcia wnioskowaną kwotę. Jako sprawę, która nie ma już związku z kinem *Rialto*, ale z przeznaczeniem tak wspólnie dla jednej i drugiej instytucji kwoty mógłbym się do nich odnieść, gdyby był wniosek tych instytucji na realizację jakiegoś przedsięwzięcia, a takiego nie ma. Druga sprawa dotycząca propozycji, aby z kwoty niepodzielonej części nadwyżki zdjęć i przeznaczyć je na wirtualne pożyczki, bo żeby mówić o pożyczkach i mając niemalą kwotę z 100.000.000 zł, która jest przeznaczona na służbę zdrowia, to kwotę tych pożyczek dzisiaj mamy bez żadnego zabiegu, bez konieczności dokonywania tych przesunięć to mamy kwotę 24.000.000 zł. Dla mnie jest absolutnie niezrozumiałe, żeby tą kompetencję, która jest u Państwa co do możliwości podziału nadwyżki w sytuacji kiedy będą jakieś zadania wymagały rozpatrzenia, damy temu albo innemu, to żeby nam, Zarządowi wpychać te pieniądze, żebyśmy je od razu

ukierunkowali na podwyżki dla placówek służby zdrowia, dla których mamy zabezpieczoną kwotę w tej wysokości. W związku z tym jeśli ona będzie wyczerpana, jeśli będzie takie duże zapotrzebowanie na pożyczki, to nie stoi nic na przeszkodzie żeby za kilka miesięcy tą kwotę, o którą już dziś Pan Radny wnioskuję, żeby ją przeznaczyć na służbę zdrowia, jeśli nie pojawią się inne potrzeby. Ja muszę przypomnieć, że w ubiegłym roku już była taka praktyka i chcemy jej uniknąć, że przypisując kwoty do konkretnych przedsięwzięć, które nie do końca były z różnych przyczyn możliwe do realizacji, później musieliśmy przenosić albo składać wyjaśnienia dlaczego jakieś zadanie nie zostało zrealizowane. Stąd lepiej trzymać je na tym etapie jeżeli to jest dopiero maj jeszcze jako część nadwyżki niepodzielonej. Teraz przechodzę do spraw poruszonych przez Pana radnego Szpyrkę. Otóż, po pierwsze to, co Panu się tak nie podoba, że jest w tym uzasadnieniu ta kwota niepodzielna i obojętne co by tam nie było, czy to by był PET, czy każde inne, to nie stanowi integralnej części uchwały. W związku z tym uspokajam, że to akurat nie jest uchwalane to uzasadnienie. Natomiast dzielenie się z Państwem i przekazywanie na co ewentualnie można by było i na co trzeba by zabezpieczyć mówię o środkach na partycypację w ramach ZPORR, to wiadomo, że w IV kwartale takie pieniądze trzeba będzie mieć. W sytuacji kiedy ich nie będzie tych pieniędzy, to trzeba będzie pożyczać. Nie sądzę, aby w naszym przypadku była taka potrzeba, bo można będzie sfinansować to ze środków własnych, po to, żeby uzyskać refundację. Co do *Kontraktu Regionalnego* ja je szczegółowo przeczytałem, tam nie ma nowych zadań, w związku z tym zadania są albo wieloletnie te, które zostały a reszta ma swoje życie, swój bieg od ubiegłego roku. Tak, jak prowadzenie prac koncepcyjnych dla DTŚ K-D także w tym roku nie pojawia się żadne nowe zadanie. Co do kwestii dotyczącej tych środków, które są przeznaczane na drogi. Otóż ta propozycja Pana Maciejczyka, aby tyle przeznaczać środków, ile można wykorzystać, no to taką żeśmy przyjęli zasadę. Nawet może z pewną rezerwą i z naddatkiem, bo jak wiadomo potwierdzają to roczne *niewygasy*, przeniesione na rok bieżący, bo to nie jest moda z sesji na sesję wniesiona, tylko to już od pewnego czasu te środki znaczące na drogi przeznaczamy. Najlepszym potwierdzeniem, że na inwestycje bieżące i na utrzymanie dróg zwiększyliśmy finansowanie trzykrotnie, z niecałych 50.000.000 mln w 2002 roku do 150.000.000 mln i co też do końca nie odpowiada prawdzie, bo jeszcze o czym Pan tu wspominał, ale duże zadania są inwestowane na drogach wojewódzkich przy uwzględnieniu partycypacji środków unijnych. Potwierdzeniem jest I konkurs. O drugim nie mogę powiedzieć, bo jest jeszcze w trakcie, ale wystarczy prześledzić 18 zadań z I konkursu z działania 1.1, to tam się znajdują nasze drogi wojewódzkie. Choćby główna droga w Żorach, to jest droga wojewódzka i tam wysokości trzydziestu paru milionów na znacznej długości drogi wojewódzkiej nakładka jest prowadzona przy uwzględnieniu 75 % partycypacji unijnej i takich tam jest zadań więcej. Tak,

że nie zgadzam się z Panem i podjął bym polemikę co do, po pierwsze, nie uwzględniania potrzeb na drogi, bo je uwzględniamy co najlepiej potwierdzają kwoty angażowane no i ten priorytet, który nie bierze się w sposób chaotyczny tylko jest to efekt naszego wcześniejszego przemyslenia i zapowiedzi i konsekwentnej realizacji, co potwierdza budżet, ale i wykaz zadań uznanych za priorytetowe w kadencji 2002-2006. Co do propozycji związanych ze środkami żeby przeznaczyć na ZAZ-y kwotę 5 mln zł. Nie znajduje uzasadnienia Panie Radny Zienc ! Dlatego nie znajduje, że po pierwsze musiałbym mieć wnioski podmiotów które chcą tworzyć ZAZ-y, bo na bieżącą działalność to jest zabezpieczona kwota w ramach PFRON, więc nie ma potrzeby dofinansowania ze środków województwa i zresztą chyba takiej możliwości nie ma; to nie jest nasze zadanie, ale w sytuacji jakiś nakładów inwestycyjnych można dopiero o kwocie mówić, jeśli będzie wiadomo na co to przeznaczyć. ZAZ-ów mamy w tej chwili w województwie, jeśli nie najwięcej, to jesteśmy czołówką, bo jest ich kilka i nie sprawdziły się założenia resortu jeszcze z przed dwóch lat który zakładał, że miał być jeden ZAZ w województwie, bo u nas jest działających kilka ZAZ-ów i dlatego też oprócz bieżącego zabezpieczenia na ich działalność to w sytuacji tworzenia się nowych ZAZ-ów będę takie wnioski kierował do resortu polityki społecznej o uwzględnienie tego w środkach na powstawanie przyszłych ZAZ-ów. Tam jeszcze była mowa o pomocy społecznej, ale pomoc społeczna w tradycyjnym tego słowa znaczeniu jest zadaniem własnym gmin, w związku z tym my nie realizujemy pomocy, my realizujemy politykę społeczną i dzisiaj nie mam sygnalizowanych potrzeb w zakresie dodatkowych środków na politykę społeczną.

- **radny Piotr Zienc** – ja z uwagą wysłuchałem wyjaśnień Pana Marszałka jednakże po tym wystąpieniu jedno mogę powiedzieć, że chyba nie do końca jest dostateczny przepływ informacji między kompetentnymi pracownikami Urzędu a Panem Marszałkiem, bo na ostatniej Komisji Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia na moją prośbę został poproszony Pan Dolnicki, który stwierdził, że projekt uchwały, którą dzisiaj mamy podjąć odnośnie algorytmu, który reguluje kwestię finansowania ZAZ-ów pozwala na sfinansowanie kosztów jednego uczestnika w wysokości 11.000 zł rocznie, gdy tymczasem rzeczywisty koszt wynosi 17.000 zł. Widzimy tutaj jakie będą braki i jednocześnie wyraźnie Pan Dolnicki stwierdził, że ta propozycja, którą prawdopodobnie przyjmujemy nie pozwala na normalne funkcjonowanie ZAZ - ów. Jeśli chodzi i tworzenie nowych ZAZ-ów, to sama Przewodnicząca Komisji, Pani Ochęduszko-Ludwik stwierdziła, że jest poinformowana o wniosku na tworzenie nowego ZAZ-u, gdzie jest wniosek na 3 mln zł. Także wydaje mi się, że ta moja propozycja 5 mln zł nie jest wzięta z sufitu, jest ona propozycją minimalną i niezależnie od dzisiejszego głosowania mam prośbę do Pana Marszałka, żeby mieć ten problem na uwadze.

- **radny Grzegorz Szpyrka** – ja chciałbym jeszcze jedną poprawkę do tej uchwały zgodnie z tym co kolega Radny Czesław Żelichowski przedstawił, do tego tekstu chciałbym wnieść jeszcze dodatkowy zapis, że zwiększa się rozchody budżetu Województwa Śląskiego na rok 2005 o kwotę 73.437.091 zł w dziale 851 paragraf 85111 szpitale ogólne dotacje z budżetu na finansowanie lub dofinansowanie kosztów realizacji inwestycji i zakupów inwestycyjnych i innych jednostek sektora finansów publicznych. Chodzi mi o to, że te 20.000.000 zł które były zaproponowane na pożyczki, żeby pozostała kwota 13.500.000 zł była przeznaczona na zadania inwestycyjne w naszych zakładach opieki zdrowotnej.

- **radny Czesław Żelichowski** – Panie Marszałku ! Ja tylko dwie uwagi odnośnie Pana wyjaśnień dotyczących finansowania remontu kina *Rialto* i kwoty 500.000 zł ze strony miasta i 223.000 zł zaproponowanych przez Pana Marszałka. Chciałbym zwrócić uwagę na to, że pomimo moich wielokrotnych wniosków dalej nie mamy szczegółowej informacji dotyczącej rozliczenia finansowego funkcjonowania instytucji *Silesia – Film*. Dalej podtrzymuję moje stanowisko [REDACTED]
[REDACTED] Nie mamy informacji jak ten rozwój przynajmniej od początku poprzedniej kadencji czyli od 1999 roku wyglądał, ile było kin, ile jest na dzień dzisiejszy ? Mówię o tym, ponieważ chciałbym przypomnieć Panu Marszałkowi, [REDACTED] pieniądze dodatkowe ma w tym roku. To są pieniądze ze sprzedaży w styczniu jaworznickiego kina *Sasanka*, to jest kwota 600.000 zł nie 223.000 zł. To są pieniądze, które są nadzwyczajnymi środkami, ponieważ Pan [REDACTED] po moich naciskach przez cały rok 2004 utrzymywał funkcjonowanie kina *Sasanka*. Na dzień dzisiejszy tego nie ma. Natomiast co do kwoty 20.000.000 zł i jak to Pan Marszałek określił wirtualnych pożyczek, jeżeli chodzi o zapotrzebowanie na te środki to przypominam, że kwota którą przeznaczono na inwestycje w naszych zakładach to jest kwota 76.000.000 zł jest niewspółmierna w stosunku do złożonych wniosków niezależnie czy one miały wady formalne, czy nie, zapotrzebowanie i potrzeby są co najmniej dwukrotnie większe.

- **Wicemarszałek Sergiusz Karpiński** – Jeżeli chodzi o te ZAZ-y, to przypominam, że kompetencją Sejmiku jest przekazywanie środków PFRON - u na tworzenie i funkcjonowanie Zakładów Aktywności Zawodowej. W tym roku okazało się, że przyjęte rozporządzenie Ministra Polityki Społecznej - algorytm podzielenia środków PFRON na utrzymanie ZAZ-ów - zawiera istotne błędy, które powodują tego rodzaju sytuację. My występowaliśmy i do szefa PFRON-u i Ministra właściwego związanego z polityką społeczną o zmianę w rozporządzeniu w taki sposób, żeby można

było finansować funkcjonowanie ZAZ-ów w taki sposób, jak to było w ubiegłym roku, a w tym roku już działa na terenie Województwa Śląskiego pięć ZAZ-ów. Dzisiaj będziemy mówić na co przeznaczać środki którymi dysponujemy z PFRON-u. Natomiast jeżeli chodzi o tę drugą sprawę zgłoszoną tu ponownie przez Pana Radnego Grzegorza Szpyrkę to trzeba powiedzieć, że ten projekt realizowany przez *Silesię - Film* w byłym kinie *Rialto* w części wewnętrznej jest finansowany przez tą instytucję w wysokości 1.500.000 zł ze środków własnych w tym uzyskanych ze sprzedaży kin. Środki uzyskane ze sprzedaży kin nie mogą być spożytkowane na działalność bieżącą, w szczególności na wynagrodzenia pracowników, mogą być jedynie przekazane jako zadanie inwestycyjne realizowane przez tę instytucję. To, co Pan Marszałek mówił, że tam są przede wszystkim prace wewnątrz prowadzone, więc te prace wewnątrz są realizowane nakładem 1.500.000.zł z *Silesii – Film*, a to co dotyczy elewacji to jest pokrywane solidarnie chociaż w różnych proporcjach przez miasto i przez Województwo.

- **radny Zbigniew Wieczorek Przewodniczący Sejmiku** – czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos ? Jeżeli nie to ja mam przed poddaniem po głosowanie tych poprawek ja mam pytanie do Pani Skarbnik czy Pani zdążyła zanotować te propozycje. Ja mam propozycję następującą, ja będę odczytywał te propozycje poprawek. Stanowisko merytoryczne Zarządu zostało przedstawione i radni mają jasność co do tego. Natomiast mam prośbę do Pani Skarbnik o pomoc odnośnie tego czy dana poprawka formalnie nie jest sprzeczna, albo nie uwzględnia innych zapisów i w tym sensie jakby nie dopuszczalna do poddania pod głosowanie. Pierwsza poprawka Pana Radnego Czesława Żelichowskiego. Jeżeli to jest coś istotnego dla radnych to prosiłbym Panią Skarbnik, żeby wszyscy usłyszeli i żeby to było nagrane.
- **Pani Elżbieta Stolorz - Krzisz, Skarbnik Województwa** – pierwsza poprawka zgłoszona przez Pana Radnego Czesława Żelichowskiego o zabranie tych 223.000 zł z instytucji filmowej *Silesii - Film* o tyle następcy dzisiaj trudności do wprowadzenia do budżetu dlatego, że jak Państwo zauważyliście zmiany do budżetu są skonstruowane w szczególności do paragrafu. Ponieważ faktycznie nie ma wniosku ani z Częstochowy, ani z Bielska –Białej, więc nie wiemy czy oni chcą na inwestycje, czy na bieżące, żeby dzisiaj można było do uchwały wprowadzić paragrafy. Tu mam tylko tę jedną uwagę. ZAZ-y wyjaśnił Pan Marszałek, no nie jest to zadanie Województwa są to pieniądze przekazywane z PFRON, które w ogóle przez budżet nie przechodzą. One są na odrębnym rachunku, nie ma żadnego powiązania z budżetem, nie przyjmujemy tych środków do budżetu. Tutaj byłby problem z paragrafami, szczegółowością jeżeli dzisiaj ta poprawka miałaby przejść, być uchwalona.

- **radny Zbigniew Wieczorek Przewodniczący Sejmiku** – Pani Skarbnik tym niemniej prosiłbym o uwagę w momencie jak będę odczytywał te poprawki, gdyby się okazało, że jeszcze jakieś wymogi formalne, na które Pani chciałaby zwrócić uwagę radnym. Chciałbym się odnieść do pierwszej poprawki Pana Radnego Czesława Żelichowskiego, bo wydaje mi się, że jest ona nieprawidłowa pod względem formalnym. O ile ja się tutaj doczytałem dotyczy ona załącznika nr 3, a załącznik nr 3 i te pozycje, które Pan Radny tutaj wymienia celem odebrania z pozycji 1 *Silesii - Film* i przekazania do pozycji 6 i 7, to Pan Radny bierze pod uwagę tabelkę, ale nie z uchwały i nie z załącznika ale z uzasadnienia. Uzasadnienie nie jest częścią uchwały, w związku z tym nie mogę tej poprawki poddać pod głosowanie, bo trudno żebyśmy dokonywali zmian w uzasadnieniu, które przedkłada nam Zarząd. Natomiast do załącznika Pan żadnych zmian nie proponuje. Tej poprawki nie mogę poddać pod głosowanie bo jest bezprzedmiotowa. Kolejna poprawka Pana Radnego Czesława Żelichowskiego proponuje rzecz następującą, aby w paragrafie trzecim uchwały wprowadzić zapis – nie poprawka Pana Radnego Grzegorza Szpyrki dotyczy tego samego, ale jest dalej idąca dlatego poddam pod głosowanie poprawkę Pana radnego Grzegorza Szpyrki, który proponuje aby w paragrafie 3 zwiększyć rozchody budżetu województwa o kwotę zamiast 24.000.000 zł kwotę 44.000.000 zł. Paragraf 9910 nie zmienia się i to jest pierwsza część Pana poprawki. Dyskutujemy poważną sprawę budżetu Województwa, więc ja przed poddaniem pod głosowanie chciałbym żeby i ja i wszyscy radni mieli ...[głosy z sali, poza nagraniem]... proszę pozwolić mi dokończyć wyjaśnienie sprawy tej poprawki. Pani Skarbnik bardzo proszę ...[głos z sali poza nagraniem]... no to wynika z tego, że również tej poprawki nie będę mógł poddać pod głosowanie, bo ona nie spełnia wymogów kompletności z całością projektu uchwały. W trybie wniosku formalnego.
- **radny Rajmund Pollak** – proponuję 15minut przerwy z tego względu, że Pan stwierdził, że przed poddaniem pod głosowanie Pan ogłosi przerwę, a Pan tego nie zrobił. Natomiast ja uważam, że jeżeli nawet proponowane poprawki radnych nie spełniają wymogów formalnych jest obecna na sali pani radca prawny i po to jest radca prawny, żeby usiąść z radnymi, którzy zgłosili poprawkę tudzież z Panem Przewodniczącym i usunąć braki formalne. Bo proszę Państwa, ja chciałem tutaj zaprotestować lekceważeniu radnych w ten sposób, że mówi się, że poprawka nie spełnia wymogów formalnych więc nie będzie głosowana. Z całym szacunkiem nie jest to moja poprawka, jest to poprawka innych radnych. Z całym szacunkiem do Pana Przewodniczącego każdy radny na tej sali jest równy i w związku z tym jeżeli radny zgłosił poprawkę, to od tego są radcy prawni, żeby radnemu pomóc usunąć jakieś tam nieścisłości formalne, bądź też przerwa powinna być na to, że Pan Przewodniczący sobie siądzie z wnioskodawcami i radcami prawnymi, tudzież z Panią Skarbnik i wyjaśnicie pewne wątpliwości. Przecież zachowujemy się w

sposób cywilizowany, nie róbmy tutaj socjotechniki. Zgłaszam wniosek formalny o 15 minutową przerwę przed głosowaniem, w której Pan się spotka z wnioskodawcami w obecności Pani Skarbnik i pani radcy prawnego i wyjaśnili sobie wątpliwości formalne. Po przerwie nie będzie już dyskusji na tematy formalne, tylko będzie ewentualnie głosowanie.

- **radny Zbigniew Wieczorek Przewodniczący Sejmiku** – ja tylko Panu Radnemu przypomnę, że autorem poprawek jest radny i radny po pierwsze miał czas na to, stosunkowo długi, żeby ewentualne poprawki zgłosić i skonsultować je z prawnikami. Ja je dostałem w brzmieniu jakim dostałem i tak je odczytują, starając się dopatrzeć... W związku z tym kontynuując tą kwestię związaną z uwagami do poprawek. Kolejna poprawka Pana Radnego Grzegorza Szpyrki dotyczy... Przepraszam Panie Radny, ale ja nie udzieliłem Panu głosu.

- **radny Rajmund Pollak** – dlaczego Pan nie ogłasza przerwy z każdym razem jeżeli ktoś zgłosi...

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – Pan zgłosił wniosek o przerwę przed głosowaniami. Jak Pan wie jeszcze nie przystąpiliśmy do głosowania proszę o opuszczenie mównicy. Kolejny wniosek Pana Radnego Grzegorza Szpyrki dotyczy rozchodów budżetu Województwa Śląskiego kwota 77, ale nie wiem gdzie w którym paragrafie, czyli to jest do załącznika... to ja nie mogę uwzględnić tej poprawki, ona jest napisana na kolanie, że użyję kolokwializmu.

- **radny Grzegorz Szpyrka** – może faktycznie jest to robione w tej chwili, ale życie jest takie, że jest aktywne i doszliśmy do wniosku, że powinniśmy wnieść poprawki i zmienić czego wcześniej nie było - nie będę tego podnosił. Dobrze by było, żebyśmy byli szanowani jako radni i uważam to za naganne, że wychwytywanie naszych potknięć, złego charakteru pisma itd. itd., że coś jest źle zrobione. Po to są radcy prawni, po to my tu jesteśmy, żeby doprowadzić do tego, żeby nawet taka autopoprawka, czy poprawka była uwzględniona i przygotowana i prosiłbym o tą przerwę i żeby radcy prawni a nie odrzucać naszych poprawek z tego tytułu, że jest źle przeze mnie napisana czy przez kolegę. No niestety ! My jesteśmy radnymi. Ja nie jestem prawnikiem. Jak to się dzieje na bieżąco w trakcie sesji, przykro mi bardzo, ale ja zgłosiłem wyartykułowałem i uważam, że tu powinni radcy prawni nam pomóc. Jeśli Pan Przewodniczący uważa, że to jest źle skonstruowane od tego są panowie i panie którzy nam powinni pomóc ...[koniec kasety 3 b]... są jak rozumiem zbieżne, czyli ta poprawka Pana Radnego Szpyrki dotyczy w § 1 w punkcie 2 w pozycji 851 zwiększenia na 73.431.091 – tak ? Czyli dotyczy zmniejszenia – tak ? Proszę Państwa ! To ja jednak tą przerwę będę musiał

ogłosić i mam prośbę do wnioskodawców, żeby jednak brali pod uwagę konsekwencje zmian jednego zapisu z ewentualną koniecznością korekty w innych, tzn. jeśli coś zmieniamy w uchwale, to być może ma to konsekwencje w załączniku i odwrotnie, ponieważ tak literalnie to Pan Radny proponuje zmniejszenie kwoty z 76 na 73 mln zł... No, ale jedno musi być zgodne z drugim. Dlatego ja tyle czasu na to poświęcam, żeby była pełna jasność co do tych tematów. Jeszcze wniosek Pana Radnego Zienca – do tego nie było uwag...[głosy za sali, poza nagraniem]... No więc z konkluzją podobną jak poprzednio. W związku z tym proponuję jeszcze 15 minut przerwy... słucham... ale był wniosek formalny o przerwę, mogę dopuścić w trybie wniosku formalnego wniosek przeciwny !

- **radny Antoni Sosnowski** – odnosząc się krytycznie do wniosków radnych Pan Przewodniczący nadużył tutaj mówiąc, że radni mieli czas na przygotowanie poprawek. Radni nie mieli czasu, ponieważ załącznik nr 694 znalazł się w skrytkach dzisiaj rano, więc kiedy mieli czas ? I proszę zrobić przerwę, żeby radni i Pan mogli skonsultować wniosek.
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – powtarzam: dla pełnej jasności sprawy, żebyśmy wiedzieli nad czym głosujemy proponuję teraz 15 minut przerwy, czas na to, żeby wnioskodawcy mogli się porozumieć z prawnikami i doszlifować, jak rozumiem, te poprawki.

[przerwa w obradach]

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – po tej krótkiej przerwie nastąpiło doprecyzowanie i uszczegółowienie poprawek zgłoszonych przez poszczególnych radnych. Dla porządku, żeby już nie tracić czasu będę je odczytywał. Proszę o chwilę uwagi. Poprawka Pana Radnego Szpyrki w brzmieniu (stanowi załącznik nr 1 do protokołu). Ja odczytałem poprawkę wnioskodawcy, która została zgłoszona po konsultacjach wcześniej przeprowadzonych. Pan Marszałek zwraca uwagę, że tu jest kolizja polegająca na tym, że nie ma wniosku szpitala dotyczącego tej kwoty, więc jeśli ktoś chce tą poprawkę głosować, to z tą świadomością, że nie ma tego wniosku szpitala. Czy wszyscy Państwo Radni mają jasność co do treści poprawki ? W takim razie poddaję ją pod głosowanie.

Głosowanie nad poprawką Radnego Szpyrki:

za 14

przeciw	23
wstrzym.	0

Poprawka nie uzyskała akceptacji.

- radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku – poprawka Radnego Żelichowskiego w brzmieniu (stanowi załącznik nr 2 do protokołu).

Głosowanie nad poprawką Radnego Żelichowskiego:

za	13
przeciw	24
wstrzym.	0

Poprawka nie uzyskała akceptacji.

- radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku – kolejna poprawka Radnego Żelichowskiego dotyczy... którego paragrafu Panie Radny ? Bo się nie mogę doczytać... aha ! Czyli dotyczy załącznika nr 1 (stanowi załącznik nr 3 do protokołu).

Głosowanie nad II poprawką Radnego Żelichowskiego:

za	14
przeciw	22
wstrzym.	2

Poprawka nie uzyskała akceptacji.

- radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku – poprawka Pana Radnego Zienca, z tą uwagą, którą zgłaszał Pan Marszałek dotyczącą meritum sprawy, że te środki nie są środkami budżetowymi (stanowi załącznik nr 4 do protokołu).

Głosowanie nad poprawką Radnego Zienca:

za	12
przeciw	20

wstrzym. 6

Poprawka nie uzyskała akceptacji.

Głosowanie nad uchwałą (druk II/694 a):

za	26
przeciw	2
wstrzym.	8

9. Podjęcie uchwały w sprawie zaopiniowania przekazanego projektu Rozporządzenia Ministra Infrastruktury w sprawie pozbawienia dróg kategorii dróg krajowych (druk II/692):

- radny **Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – jest pozytywna opinia Komisji Rozwoju w tej sprawie.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	32
przeciw	0
wstrzym.	0

10. Podjęcie uchwały w sprawie zaopiniowania przekazanego projektu Rozporządzenia Ministra Infrastruktury w sprawie zaliczenia dróg do kategorii dróg krajowych (druk II/690):

- radny **Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – pozytywna opinia Komisji Rozwoju.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	32
przeciw	0

wstrzym. 0

11. Podjęcie uchwały w sprawie pozbawienia kategorii drogi wojewódzkiej odcinka drogi wojewódzkiej nr 913 (Pyrzowice /lotnisko/ - Pomłynie - Sarnów) w Pyrzowicach, przebiegającego ulicą Wolności od Portu Lotniczego Katowice w Pyrzowicach do drogi krajowej nr 78 (druk II/691):

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – pozytywna opinia Komisji Rozwoju w sprawie tego projektu.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	29
przeciw	0
wstrzym.	0

12. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia projektu uchwały własnej dotyczącej zaliczenia drogi powiatowej S 1439 Kamesznica - Milówka - Rajcza - Ujsoły - Granica Państwa do kategorii drogi wojewódzkiej (druk II/689):

- **radny Wiesław Maras, Członek Zarządu Województwa** – w związku z tym, że w załączniku mamy zapis o włączeniu całej drogi powiatowej 1439 aż do granicy państwa, jest propozycja Zarządu autopoprawki, która wynika z wcześniej podjętych uchwał, bo część drogi powiatowej chce przejąć Zarząd Dróg Krajowych, a konkretnie na odcinku od Kamesznicy do Milówki i w związku z tym § 1 otrzymałby brzmienie: *zaliczyć do kategorii drogi wojewódzkiej drogę powiatową S 1439 Kamesznica – Milówka – Rajcza – Ujsoły – Granica Państwa na odcinku od skrzyżowania ulicy Jana Kazimierza z ulicą Grunwaldzką w miejscowości Milówka do Granicy Państwa*. I to jest ta różnica, czyli mniejszy odcinek ze względu na to, że Dyrekcja Dróg Krajowych również o ten sam odcinek się starała, a my byśmy mieli w takiej sytuacji drogę wojewódzką od drogi krajowej do granicy państwa... Jeżeli jest taka potrzeba możemy rozdać tekst autopoprawki – bardzo proszę Panie Dyrektorze... poprawka dotyczy tylko załącznika.

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – w tej sprawie opinia pozytywna Komisji Rozwoju.

- **radny Rajmund Pollak** – to, że stara się Dyrekcja Dróg, to nie jest to samo, co zaliczenie drogi do kategorii dróg krajowych i w związku z tym jeżeli ta droga w tej chwili nie ma statusu drogi krajowej, to ja bym tutaj nic nie zmieniał, bo na pewno lepiej jest jeżeli to będzie droga wojewódzka, a potem ewentualnie podjąć uchwałę przekazania części tej drogi do dróg krajowych, aniżeli w tej chwili zaliczać do drogi wojewódzkiej pewien odcinek natomiast czekać na decyzję Dróg Krajowych. W tych dokumentach nie ma potwierdzenia, że odcinek Kamesznica – Milówka jest zaliczony do dróg krajowych.

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – ale tutaj dotyczy zaliczenia do kategorii dróg wojewódzkich.

- **radny Rajmund Pollak** – tak ! Tylko, że Pan Maras tłumaczył tutaj, że jest ta autopoprawka. Jest jeszcze odcinek Kamesznica – Milówka. W związku z tym my nie bądźmy, że tak powiem... proszę ? ...[głosy z sali, poza nagraniem]... w każdym razie Panie Marszałku mnie się wydaje...

- **radny Wiesław Maras, Członek Zarządu Województwa** – w uchwale II/690 Ministerstwo Infrastruktury jest dalej, przygotowało już projekt rozporządzenia, w którym pisze m.in., że odcinek drogi powiatowej Węgierska Górka od ulicy Zielonej do Milówki oraz odcinek drogi Kamesznica – Milówka chce włączyć w skład drogi krajowej. My jesteśmy na etapie dopiero wstępnej akceptacji wniosku. Teraz wystąpimy do Ministra Infrastruktury i Ministra Obrony Narodowej żeby się w tej sprawie wypowiedział i to jesienią wróci do Państwa celem podjęcia ostatecznej decyzji, ale wtedy już ten odcinek, o którym mowa będzie drogą krajową drogą rozporządzenia. Stąd ta autopoprawka, żebyśmy sobie wzajemnie nie kolidowali.

- **radny Rajmund Pollak** – więc jest tak, jak ja się tutaj obawiałem, że mamy do czynienia dopiero z projektem i nie ma żadnych przeciwwskazań, żeby później wyłączyć część drogi wojewódzkiej i przekazać do Dróg Krajowych, jeżeli rozporządzenie będzie gotowe. Dlatego mnie się wydaje... ja bym tutaj prosił o opinię prawną... nie, no niech się wypowie pani radca prawny, czy w przypadku gdybyśmy uchwalili dzisiaj, że cała ta droga jest drogą wojewódzką, czy coś przeszkadza w projekcie, tym, który został tu zacytowany.

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – w tej sprawie opinia radcy jest wyrażona m.in. podpisem pod projektem uchwały i pod autopoprawką również.
- **radny Wiesław Maras, Członek Zarządu Województwa** – ja jeszcze raz powtórzę ! Tu Minister Infrastruktury ma przygotowane rozporządzenie. Termin wypowiedzania się jest 45 dni, czyli on za chwilę zakończy proces i rozporządzenie wyda. Natomiast my jesteśmy na początku tej drogi i zwracamy się o opinie do Ministra Infrastruktury i Ministra Obrony Narodowej, więc jeżeli byśmy dzisiaj uchwalili na całość, to dostaniemy od Ministra Infrastruktury negatywną opinię i po prostu i spowodujemy to, że tego odcinka drogi, który ze względów strategicznych województwa chcemy przejąć, byśmy nie przejęli. W związku z tym proponuję głosowanie załącznika tak, ja zaproponowałem w autopoprawce.
- **radny Karol Stasica** – to jest sprawa tak ewidentna – tu z kolegą Motyką przejeżdżamy przez te drogi prawie codziennie – ona skraca cały proces, w związku z tym zagłosujcie za tym, co Pan Marszałek w autopoprawce zawarł.
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – Pan Radny Pollak już dwukrotnie zabierał głos, więc nie mogę dopuścić. Nasz *Regulamin* mówi o możliwości dwukrotnego zabrania głosu w debacie ...[głosy z sali, poza nagraniem]... przykro mi. Głosujemy nad tekstem uchwały, co do której załącznika dostaliśmy autopoprawkę.

Głosowanie nad uchwałą:

za	30
przeciw	0
wstrzym.	0

13. Podjęcie uchwały w sprawie likwidacji internatu funkcjonującego przy Medycznym Studium Zawodowym im. dr. Wł. Biegańskiego w Częstochowie (druk II/686):

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – pozytywna opinia Komisji Edukacji i Komisji Polityki Społecznej.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	26
przeciw	1
wstrzym.	0

14. Podjęcie uchwały w sprawie likwidacji Medycznego Studium Zawodowego w Gliwicach (druk II/687):

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – pozytywna opinia Komisji Edukacji i Komisji Polityki Społecznej.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	27
przeciw	1
wstrzym.	0

15. Podjęcie uchwały w sprawie określenia zadań, na które Województwo Śląskie przeznaczą w roku 2005 środki Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych (druk II/693):

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – opinie pozytywne w tej sprawie Komisji Budżetu i Komisji Polityki Społecznej.
- **Wicemarszałek Sergiusz Karpiński** – akurat tym razem to uzasadnienie jest bardzo szczegółowe i ja sędzę, że bardzo trudno byłoby cokolwiek dodać. W związku z tym jeżeli będą pytania lub wątpliwości się ujawnią, to ja spróbuję coś wytłumaczyć, choć przyznam się szczerze, że poza uzasadnienie będzie mi bardzo trudno wyjść. Co roku przyjmujemy, podajemy zadania – tu są wszystkie, które są w ustawie, które możemy finansować ze środków PFRON, natomiast dzisiaj jeszcze nie potrafimy precyzyjnie podzielić te środki na poszczególne rodzaje zadań ze względu na to, że w rozporządzeniu ministra, o czym mówiłem przy okazji dyskusji nad nadwyżką budżetową, wkradły się nieścisłości, wręcz są zapisy sprzeczne. W lutym już wystąpiliśmy do właściwego ministra o naprawienie tego błędu i czekamy kiedy to zostanie zrealizowane. Niektóre zadania czekają na środki i chcielibyśmy rozstrzygać,

czy to wnioski na dofinansowanie prac budowlanych, czy dofinansowanie miejsc pracy, dlatego ta uchwała jest potrzebna.

[prowadzenie obrad przejęła radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku]

- **radny Rajmund Pollak** – Pani Przewodnicząca ! Jest coś takiego jak debata, więc tutaj takie rozpoczęcie Pani, czy są pytania to jest niezgodne z *Regulaminem*, bo powinna Pani otworzyć debatę. Ja chciałbym zapytać przede wszystkim tutaj czy ten algorytm nie przewiduje dofinansowywania kosztów rehabilitacji, bo jest wiele osób, którzy po leczeniu szpitalnym wymagają poważnej rehabilitacji i niestety w szpitalach to jest niemożliwe, bądź też w ograniczonym zakresie, w zależności od szpitala. I dlatego, ponieważ to nie tylko to są ofiary wypadków w pracy, czy wypadków drogowych, ale również osoby po wylewach, czy też innych schorzeniach. I dlatego mnie tutaj właśnie brakuje w tych zadaniach tej bezpośredniej pomocy rehabilitacyjnej dla osób po przebytych urazach, czy po przebytych chorobach. Ponadto, chciałbym wiedzieć jak to się rozkłada geograficznie w województwie śląskim, tzn. czy te środki są w jakiś sposób dzielone na powiaty, w jaki sposób to jest, że tak powiem, później rozdzielane. I również chciałem zapytać, bo tu jest napisane w uzasadnieniu, że wyżej wymienioną kopię otrzymała Pani Izabela Jaruga – Nowacka, dlaczego np. nie zaproszono dzisiaj na sesję przedstawicieli organizacji osób niepełnosprawnych, które by się mogły też wypowiedzieć co do pewnych problemów, które mają, a mają bardzo duże problemy, zarówno urbanistyczne, jak i w poruszaniu się po drogach, po sklepach, po urzędach. Tak, że tutaj wydaje mi się, że przy takiej okazji, kiedy jest tak ważny punkt powinno się zapraszać też fachowców, jak również osoby, które są dotknięte inwalidztwem, przynajmniej przedstawicieli ich organizacji, którzy by nam powiedzieli o tych wszystkich problemach. Chciałbym, żeby Pan Marszałek tutaj, powiedzmy, no, do tych zagadnień się odniósł.

- **Wicemarszałek Sergiusz Karpiński** – bez żadnej satysfakcji muszę znowu stwierdzić, że Pan Radny w ogóle nie wie o czym sprawa dzisiaj jest, w tej kwestii. Proszę nie mylić rehabilitacji pozabiegowej, leczniczej z wykorzystaniem środków PFRON, to są zupełnie dwie różne rzeczy i mieszanie jednego z drugim absolutnie nie przyczyni się do tego, żeby ktoś jakąś wiedzę z tego wyniósł. Ponadto to, że sprawa dotyczy osób niepełnosprawnych nie znaczy, że tu potrzebni są niepełnosprawni, bądź przedstawiciele środowisk zajmujących się problematyką niepełnosprawnych ze względu na to, że my chcemy tu ująć wszystkie możliwe do realizacji zadania, na jakie mogą być wykorzystane środki PFRON. Więc jedyne co

można by wnosić, to ograniczenie tego zakresu, a nie przypuszczam żeby jakikolwiek niepełnosprawny, bądź ich przedstawiciel był zainteresowany ograniczeniem zakresu zadań, jakie mogą być finansowane ze środków PFRON, a co do których my mamy możliwość decyzji. To są zupełnie dwie różne rzeczy. Tak samo jak nie są to środki do zajmowania się bezpośrednio niepełnosprawnymi. Są wymienione zadania, na które mogą być te środki z naszej puli wydane. Chcemy, żeby wszystkie te zadania mogły być przez nas finansowane.

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – ja przypomnę Państwu, że taką uchwałę podejmujemy co roku – jest to nasz ustawowy obowiązek.

- **radny Rajmund Pollak** – Panie Marszałku ! Prosiłbym bez inwektyw, bo jak ja występuję to nie odnoszę się do Pana z inwektywami, a naprawdę mógłbym znacznie więcej powiedzieć o Panu, niż Pan o mnie ...[głosy z sali, poza nagraniem]... ale tego nie robię, bo po prostu mam pewną kulturę. Ja chciałbym tutaj, żeby zamiast inwektyw, żeby Pan uzasadnił dlaczego te środki nie mogą być przekazywane osobom, które np. już są wyleczone, ale stały się niepełnosprawne. I jeszcze jedno pytanie mam, czy jest sprawa wyjaśniona AWF-u w Katowicach ? Czy tam były zaangażowane jakieś środki PFRON-u...

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – ale Panie Radny ! Do projektu tej uchwały proszę !... A do AWF-u to w wolnych wnioskach !

- **radny Rajmund Pollak** – Panie Marszałku ! Pani Przewodnicząca !... nie, nie Pani Przewodnicząca ! Jeżeli mówimy o środkach PFRON-u, a Pan Marszałek tutaj zaczyna od takich sformułowań, jakie tutaj użył, to ja mam prawo zapytać czy temat AWF-u już jest zakończony i jak jest zakończony. Natomiast również chciałbym, żeby Pan wyjaśnił dlaczego nie mogą być np. środki z PFRON-u kierowane, przynajmniej częściowo, na zadania dotyczące rehabilitacji osób niepełnosprawnych, które już są wyleczone, wyszły ze szpitala, ale np. nie są w stanie same chodzić, albo mają np. pogłębione wady wzroku itd. Różnego typu są objawy niepełnosprawności i proszę mi na to odpowiedzieć konkretnie, a nie w ten sposób, że Pan powie, że ktoś się na tym nie zna. Oczywiście ! Nie znam się na wszystkim. Żaden radny się na wszystkim nie zna i ja myślę, że Pan też się na wszystkim nie zna. Jeżeli ktoś przygotowuje uchwałę, to myślę, że radny ma prawo zadać pytanie i wie Pan nie ma złych pytań, są tylko złe odpowiedzi.

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – czy ktoś chciałby jeszcze zadać pytanie ? Panie Marszałku ! Czy Pan się ustosunkuje ? ...nie !

Głosowanie nad uchwałą:

za	26
przeciw	0
wstrzym.	0

16. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany przedstawiciela Sejmiku Województwa Śląskiego w Radzie Społecznej SPZOZ Śląskiego Centrum Rehabilitacji w Ustroniu (druk II/698):

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – ta uchwała jest jasna. Czy są pytania do projektu uchwały ? ... Nie rozumiem pytania Panie Radny ! Czy są merytoryczne pytania do projektu tej uchwały ? ...nie !

Głosowanie nad uchwałą:

za	25
przeciw	1
wstrzym.	0

17. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany planu przychodów i wydatków Wojewódzkiego Funduszu Gospodarki Zasobem Geodezyjnym i Kartograficznym na 2005 rok (druk II/695):

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – Komisja Budżetu opinia pozytywna.

Uwag nie zgłoszono.

...[koniec kasety 4 a]...

Głosowanie nad uchwałą:

za	24
przeciw	0

18. Podjęcie uchwały w sprawie zabezpieczenia w budżecie Województwa Śląskiego środków finansowych w roku 2006 na współfinansowanie zadań przewidzianych do realizacji w ramach Kontraktu dla Województwa Śląskiego na lata 2005 – 2006 (druk II/696):

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – Komisja Budżetu zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.
- **radny Wiesław Maras, Członek Zarządu Województwa** – w tej sprawie może bardzo krótki komentarz polegający na tym, że w bieżącym roku Ministerstwo Gospodarki i Pracy i Ministerstwo Finansów ustaliły, że jednak *Kontrakt* będziemy podpisywać na 2 lata. Poprzednio Państwo Radni już podjęli uchwałę co do dofinansowania na rok 2005 i środki finansowe zostały w ten sposób zabezpieczone, natomiast żebyśmy mogli wpisać jakiegokolwiek wielkości w *Kontrakt* wartości roku 2006 oczekujemy woli Sejmiku w tej sprawie i proponujemy, biorąc pod uwagę fakt, że na *Kontrakt Wojewódzki* Ministerstwo przewiduje 32.448.000 w roku 2006, ale oczekują również udziałów własnych, propozycja jest nasza, abyśmy jako Województwo Śląskie 17 mln zł zapewnili, przy czym jeśli chodzi o rozbić to propozycja jest taka, że na: modernizację *Stadionu Śląskiego* - 8 mln, na DTŚ Dąbrowa Górnicza – Katowice – 5 mln, Muzeum Śląskie – prace przygotowawcze i koncepcja 4 mln zł. Ponadto, uzyskaliśmy informację, że w ramach tego samego *Kontraktu* możemy wpisać na Szpital Miejski w Raciborzu – Miasto Racibórz – 600 tys. zł, modernizacja Szpitala Śląskiego w Cieszynie – 3 mln 180 tys. zł i zakończenie tego działania w roku 2006 i budowa zespołu szkół ponadgimnazjalnych w Koniecpolu – Powiat Częstochowski – 3 mln 975 tys. i również zakończenie tej inwestycji w 2006 roku – tak, że nasze 17 mln, a gmin i powiatów 7 mln 755 tys. zł i tak byśmy proponowali wpisać, jeżeli Państwo radni podejmą tę uchwałę deklaratywną, żeby nie zapomnieć o tym, żeby w roku 2006 wpisać tę kwotę jako udział własny, celem pozyskania 32 mln 448 tys. zł.
- **radny Rajmund Pollak** – ja mam przed sobą ten druk II/696 i tutaj w uzasadnieniu jest oczywiście mowa o 32 mln, jest mowa o 17 mln, ale tych szczegółów, które podał tutaj Pan Maras nie ma, więc.. chwileczkę, to są bardzo istotne rzeczy, bo jeżeli z 17 mln udział własny ma być 10 mln znowu na *Stadion Śląski*, a 7 mln na całą resztę, no to nie przesadzajmy panowie ! Ja bym tutaj prosił o kopię tego załącznika, który Pan tu przeczytał, przekazania tego radnym z tego względu, że to jest diametralnie różne od tego, co jest w

druku, który dostaliśmy wraz z materiałami. My nie możemy uchwalać coś ogólnikowego, coś się tu odczyta z trybuny i oczywiście będzie to w protokole i Pan Marszałek powie, że przecież to było na Sejmiku, ale tego tutaj w uchwale nie ma i w związku z tym to wymaga analizy, bo panowie, jeżeli my mamy mieć *Kontrakt Wojewódzki*, który w większości będzie poświęcony *Stadionowi Śląskiemu* – a ja się pytam dlaczego nie stadionowi w Bielsku, albo w Kamesznicy, albo w Żywcu, albo w Częstochowie – oczywiście !

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – czy Pan Radny ma jakieś pytania ?

- **radny Rajmund Pollak** – Pani Przewodnicząca ! Jest punkt pod tytułem debata i proszę go nie spłycać do pytań ! Natomiast ja uważam, że automatyzm w głosowaniach i wrzucanie na koniec sesji, na godzinę 17³⁰ tak ogromnych kwot, to to jest socjotechnika. Po prostu liczy się na to, że nie będzie radnych opozycji i to przejdzie bez dyskusji ...[głosy z sali, poza nagraniem]... Ja uważam, że ta uchwała jest nie do przyjęcia z tego względu, że po pierwsze ona jest zbyt ogólnikowa, a po drugie nie ma załącznika, o który Pan tu mówił, bo dopiero po analizie tego załącznika możemy to wszystko z czystym sumieniem uchwalić ! Panowie ! To są gigantyczne kwoty ! Jeżeli z udziału własnego prawie 60 % idzie na *Stadion Śląski*, no to nie przesadzajmy ...[głosy z sali, poza nagraniem]... no, ale czy rozwój województwa śląskiego ma się ograniczyć do rozwoju *Stadionu Śląskiego* tudzież WPKiW ? Też... oczywiście, że też, ale ja rozumiem, że wszystkie inne problemy byłyby załatwione...

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – ale Panie Radny ! Do rzeczy ! Znamy intencje Pana Radnego, czy coś jeszcze oprócz tego zechce Pan Radny wnieść ?

- **radny Rajmund Pollak** – tu nie chodzi o tłumaczenie ! Tu chodzi o przedstawienie dokumentacji tej, którą Pan czyta, bo radni dostają do ręki co innego, a Pan co innego czyta potem w uzasadnieniu uchwały. Przecież to, co Pan przeczytał, tego nie ma w uzasadnieniu i nie trzeba tłumaczyć... takim sformułowaniem, że trzeba coś tłumaczyć to Pan mnie obraża ! Mi niczego nie trzeba tłumaczyć ! Ja wszystko rozumiem, natomiast proszę mi dać dokumenty !

- **radny Wiesław Maras, Członek Zarządu Województwa** – ta uchwała Sejmiku jest uchwałą intencyjną. W przyszłym roku budżetowym będziemy bardzo szczegółowo na ten temat rozmawiać. Budżet roku 2004 miał dużo więcej inwestycji. W 2005 chcemy zakończyć np. Rybnik i on już nie występuje w 2006 roku. Do końca rozmawialiśmy z gminami czy oni też

również zadeklarują na rok 2006 jakieś kwoty, też intencyjnie i to nic... Jest w tej chwili sytuacja następująca: czy jest szansa w miarę szybko podpisać *Kontrakt* na rok 2005 i 2006, żeby można było kontynuować inwestycje, a jedna z inwestycji, która nam się będzie przez długie lata ciągnęła to jest *Stadion Śląski* w Chorzowie i czy nam się podoba czy nie, to poprzedni Zarząd otrzymał tą inwestycje w spadku, my dalej nad tym pracujemy, żeby to szybko skończyć, ale do skończenia nam jeszcze brakuje. To, co się udało: 2 lata temu szpital w Bielsku – Białej, w tym roku szpital w Rybniku i tak po kolei. I teraz pytanie, jeżeli jest powiedziane, że mamy dołożyć własne środki, to niech Państwo zwrócą uwagę 32 mln 448 tys. na *Kontrakt Wojewódzki* i nasz udział 17 mln i dlatego proponujemy tą kwotę. To jest wstępny rozdział, ja dzisiaj też nie jestem w stanie powiedzieć co do złotówki, dlatego tu są okrągłe miliony, m.in. w tych środkach jest kompleksowa przebudowa linii tramwajowej, ale ze środków tylko budżetu Państwa i tutaj na to zadanie nie dajemy ani złotówki, bo to nie nasza firma. Jest sytuacja taka, jaka jest. Na dzień dzisiejszy chodzi o wyrażenie intencyjnej woli, a później, jak będziemy uchwałać budżet roku 2006, to będziemy szczegółowo na ten temat dyskutować. Natomiast to nie jest tajemnica, są to propozycje ! Jak Państwo będą potrzebować każę odbić u siebie większą liczbę i przekazać. Ja mam ten dokument wypełniony, ale to też jest pewna przymiarka i propozycja.

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – Pan Radny już dwa razy zabierał głos w tej kwestii ! ...[głosy z sali, poza nagraniem]... Panie Radny ! Dwa razy w tym punkcie ! Proszę mi wybaczyć, ale *Regulamin* jest jednoznaczny.

Głosowanie nad uchwałą:

za	23
przeciw	1
wstrzym.	4

- **radny Rajmund Pollak** – proszę odsłuchać kasetę, żeby sprawdzić ile razy zabrałem głos w poprzednim punkcie, ponieważ tutaj Pani Przewodnicząca troszeczkę przesadza i też przesadzacie Państwo, bo w tej uchwale, która była...
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – ale to był wniosek formalny, a teraz Pan w jakim trybie występuje Panie Radny ?... Ponieważ wniosek Pana Radnego o odsłuchanie taśmy nie spełnia wymogów wniosku formalnego, nie mogę go tak potraktować. Nie mieści się

w katalogu wniosków formalnych określonych w naszym *Regulaminie*, przykro mi !

19. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany nazwy Wojewódzkiego Ośrodka Sportu i Rekreacji „Stadion Śląski” w Katowicach z siedzibą w Chorzowie na Wojewódzki Ośrodek Kultury i Sportu „Stadion Śląski” w Chorzowie oraz nadania statutu (druk II/697):

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – Komisja Sportu zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.
- **Wicemarszałek Jan Grela** – w imieniu Zarządu chciałem zgłosić do *Statutu* autopoprawkę, mianowicie: w § 1, tam gdzie jest podstawa prawna powinno być: Dz. U. Nr 142 z 2001 roku, poz. 1590 z późn. zm., a w punkcie 2: Dz. U. Nr 15 z 2003 roku, poz. 148 z późn. zm. W § 14 zamiast „dochodami” wpisuje się „przychodami”. W § 14 pkt 3 zapis brzmi: *wpływy ze świadczenia usług hotelarskich*, a w punkcie 4: *wpływy z działalności gospodarczej*.
- **radny Rajmund Pollak** – proszę sobie zanotować, że po raz pierwszy, żeby nie było wątpliwości. Proszę Państwa ! Mamy do czynienia drugi raz z arogancją zupełną Zarządu. Jak to może być, jak to było w przypadku uchwały odnośnie drogi Kamesznica – Milówka – Rajcza – Ujsoły – Granica Państwa, autopoprawkę zgłasza się tuż przed głosowaniem. Teraz wychodzi Pan Wicemarszałek i daje nam bardzo chaotyczną autopoprawkę, której nie mamy na piśmie i w sumie co my mamy głosować ? To, co powiedział Pan Wicemarszałek Grela, czy to, co dostaliśmy do ręki jako projekt uchwały ? Ja uważam, że odrobina szacunku dla radnych się należy, nawet jeżeli się jest Wicemarszałkiem. I druga sprawa, to... no, tutaj bardzo dużo się zajmujemy *Stadionem Śląskim*, oczywiście, no, Pan... w poprzednim punkcie również żeśmy się zajmowali *Stadionem Śląskim* i ja bym chciał zapytać czy naprawdę w tym województwie nie ma ważniejszych tematów jak *Stadion Śląski*, bo to jest, owszem, to jest jeden ze stadionów, natomiast, niestety, fundusze proporcjonalnie są obcinane na inne ośrodki sportowe w województwie śląskim, których jest bardzo dużo, a *Stadion Śląski* jest używany zaledwie kilka razy w roku i to nie zawsze ze skutkiem, który przynosi chwałę. Ja chciałbym przypomnieć tylko jeden z meczy, kiedy nie był odegrany prawidłowo hymn. Tak, że tutaj ...[głosy z sali, poza nagraniem]...
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – ale proszę do rzeczy Panie Radny !

- **radny Rajmund Pollak** – moim zdaniem *Stadion Śląski* za bardzo absorbuje nasz Sejmik, a jeśli chodzi o projekt uchwały, to projekt uchwały powinien być przygotowany. Jak ktoś z radnych przygotowuje np. projekt poprawki i nie jest na piśmie podpisana, to Pan Przewodniczący grzmi, że poprawka zawiera braki formalne, ale jak radni dostają zupełnie inną uchwałę niż później chce, żeby uchwalił Zarząd, to jakoś Zarządowi ani prowadzącemu nie przeszkadza to, że są braki formalne. Ja zgłaszam braki formalne w postaci braku tekstu projektu uchwały w brzmieniu, który ma być głosowany. Dlatego prosiłbym o pełny tekst uchwały, która ma być głosowana.

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – ja tylko przypomnę, że to jest *autopoprawka*, dla tych z Państwa, którzy się orientują mniej więcej w procedurach formalnych samorządowych.

- **Wicemarszałek Jan Grela** – treść uchwały się nie zmienia, tylko w *Statucie* są drobne poprawki polegające na tym, że zmienia się podstawa prawna a zamiast *dochodów* zapisano *wpływy*. To taka bardzo duża różnica ? Proszę Wysoki Sejmik o przyjęcie tej uchwały.

- **radny Antoni Sosnowski** – jestem jak najbardziej za tym, żeby *Stadion Śląski* był wizytówką jako stadion narodowy, polski nie tylko na Śląsku, ale i dla całego kraju, ale jest tu niebezpieczny zapis w § 1, który mi się nie podoba, bo [...] debatę na temat WPKiW, tam padł bardzo konstruktywny głos ze strony Pani Radnej Jolanty Kopiec, na dzień dzisiejszy nierealny, ale bardzo ważny i przyszłościowy o możliwości utworzenia gminy WPKiW. Jest niedobrze, że w § 1 chcemy zmienić nazwę, która brzmi: *zmienia się nazwę Wojewódzkiego Ośrodka Sportu i Rekreacji „Stadion Śląski” w Katowicach z siedzibą w Chorzowie na Wojewódzki Ośrodek Kultury i Sportu „Stadion Śląski” w Chorzowie*. Chorzów z tego co wiemy nie stosuje żadnej taryfy ulgowej wobec WPKiW i po prostu czeka, a wręcz przeciwnie jest nastawiony agresywnie na to, żeby jak największe korzyści wyciągnąć z tej placówki. I w tej sytuacji wprowadzenie nazwy *Stadionu Śląskiego w Chorzowie*, zamiast *Stadionu Śląskiego w Katowicach z siedzibą w Chorzowie* mnie osobiście absolutnie nie odpowiada i jestem osobiście przeciwny takiej zmianie. Ponieważ ten druk został złożony do skrytek dzisiaj rano, przynajmniej taka była możliwość odbierania tego druku, ja wnoszę o zdjęcie tego punktu z porządku obrad.

- **Marszałek Michał Czarski** – Panie Radny ! Jest 18⁰⁰, zmęczeni jesteśmy, stąd pomyliły się Panu dwa podmioty. Nie mówimy o WPKiW, natomiast mówimy o Stadionie Śląskim, dlatego ta cała retoryka Pana wygłoszona, słuszna pewnie w swej treści, ale dotyczy innego podmiotu. To nie dotyczy

Stadionu – zgadza się Pan ze mną ? Nie ? Trudno, w takim razie zostaniemy każdy przy swoich poglądach.

- **radny Czesław Żelichowski** – tylko drobna uwaga ! Ja myślę, że jednak dobrze byłoby nawet przy autopoprawkach zachować formę pisemną, ponieważ *Statut* w § 18 e mówi o możliwości wnoszenia poprawek przez radnych i Zarząd Województwa. Dlatego myślę, że tą formę byłoby dobrze zachować, jeżeli jest to jakiś problem, to myślę, że kwestia jakiejś przerwy spowoduje, że Pan Marszałek Grela także będzie miał możliwość przedstawienia pisemnej autopoprawki. Natomiast ja rozmawiałem z Panem Marszałkiem Grelą na temat tej nazwy. To tylko tak na marginesie i taka sugestia, czy byłaby taka możliwość uhonorowania zmarłego Ojca Świętego poprzez zmianę nazwy na: *Stadion Śląski im. Jana Pawła II*. Wydaje mi się, że nie jest to drobna sprawa, a byłby to na tyle odpowiedni obiekt, który powodowałby, że Sejmik Województwa Śląskiego imię Jana Pawła II by uhonorował.

- **radny Rajmund Pollak** – stawiam wniosek formalny o sprawdzenie quorum poprzez sprawdzenie listy obecnych.

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – Panu Radnemu chodzi o sprawdzenie quorum ?

- **radny Rajmund Pollak** – Pani Przewodnicząca ! Nasz *Regulamin* wyraźnie mówi w jaki sposób sprawdza się quorum ! Nowy *Regulamin* ! I szanujmy go ! Quorum sprawdza się przez sprawdzenie listy obecności.

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – proszę komisję skrutacyjną o sprawdzenie listy obecności, zgodnie z wnioskiem Pana Radnego Pollaka.

[lista została odczytana przez radnego Krzysztofa Nowaka – wykaz z zaznaczonymi nieobecnymi stanowi załącznik nr 5 do protokołu]

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – stosowne usprawiedliwienia niektórych osób zostały dostarczone i są tu na stole.

- **radna Jolanta Kopiec** – ja w nawiązaniu do wypowiedzi Pana Sosnowskiego, że w tej chwili przyglądając się projektowi uchwały rozumiem konieczność rozszerzenia w nazwie kultury i sportu, bo było *sportu i rekreacji*, teraz mamy *kultury i sportu*. W stosunku do poprzedniej nazwy znika nam w *Katowicach z siedzibą w Chorzowie*, ale podkreślamy, że w Chorzowie. Czy w takim razie

nie można by było ograniczyć nazwy w tej chwili już zmienianej *Stadionu Śląskiego* na: *Wojewódzki Ośrodek Kultury i Sportu „Stadion Śląski”* - wykreślić w Chorzowie, dlatego, że siedzibą tego ośrodka jest ten stadion. Natomiast jeżeli siedziba Wojewódzkiego Ośrodka Kultury i Sportu będzie mogła być przeniesiona gdzie indziej, a stadion będzie tylko częścią prowadzonej przez ten ośrodek – jako obiekt – w tym momencie będzie nam przeszkadzała w nazwie nazwa własna miasta Chorzowa. Ja składam taki wniosek, aby w § 1 dokonać zmiany, albo do Zarządu wnioskuję o wniesienie autopoprawki, poprzez skreślenie na końcu zdania: *w Chorzowie*. Odpowiednich zmian będzie wymagał też § 1 pkt 1 *statutu*, gdzie pozostawiamy tylko: *Wojewódzki Ośrodek Kultury i Sportu Stadion Śląski*, jako nazwę. Natomiast tutaj ponieważ działalność jest prowadzona na terenie miasta Chorzowa z dodaniem *z siedzibą w Chorzowie* i pod takim i takim adresem.

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – przypomnę, że te poprawki będą głosowane, które wpłyną na piśmie.

- **radny Antoni Sosnowski** – ja niechcący przyjąłem niedobłą konwencję rozmowy na tej sali - przepraszam. To nie jest wynikiem zmęczenia, Panie Marszałku, to jest wynikiem moich wypowiedzi na sesji nadzwyczajnej we wrześniu tamtego roku. Otóż ja wówczas powiedziałem, że jesteśmy za tym – klub LPR – żeby *Stadion Śląski* był w zarządzie Samorządu Wojewódzkiego, ale ze wszystkimi obiektami, które zostały wcześniej jako tzw. *rodzynki z ciasta* wyprowadzone, m.in. *wesołe miasteczko, planetarium*. I taka była moja wypowiedź. Ja wiem, że w tej chwili to może być śmieszne, ale bez tych obiektów mamy to, co mamy, po prostu mamy nędzę z biedą, bo drzewka same na siebie nie zarobią – tam trzeba jeszcze dołożyć pracy. I moje wystąpienie szło w tym kierunku, że nie możemy iść ze zmianą lokalizacji stadionu już definitywnie, nie *w Katowicach z siedzibą w Chorzowie*, ponieważ uzasadniłem jaki jest stosunek Chorzowa do WPKiW. Nie zgłaszałem tego, ale taki był mój zamysł i on jest ciągle, że uważam, że należy w przyszłości przypisać terytorialnie – nie wiem czy się da w tej kadencji – WPKiW do Siemianowic, które są najbiedniejszym miastem GOP, żeby dzięki temu podreperowały swój budżet. Mój pomysł szedł w tym kierunku – ja mam prawo mieć swoje pomysły, bo to jest wolna wola radnych. Jeżeli one śmieszają Zarząd – one mogą śmieszyć Zarząd, ale jeżeli na dzień dzisiejszy największa stopa bezrobocia w województwie śląskim jest w Siemianowicach i tym kierunku się nic nie robi... Jak mówił mi znajomy policjant w jednej z dzielnic nie ma na ulicy ani jednego psa, bo wszystkie są zjedzone przez biednych, to coś z tym problemem trzeba zrobić. To śmieszy niektórych, ale to przestaje być śmieszne – to jest tragiczne. Dlatego ja podtrzymuję swój wniosek, że to

jest zbyt poważny problem lokalizacji stadionu w Chorzowie z pominięciem Katowic i żeby to rozpatrzyć na następnej sesji.

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – ja bym szanownych kolegów bardzo prosił o wycofanie tych poprawek dotyczących manewrów w nazwie dlatego, że wydaje mi się, że inspiracja do zmian nastąpiła wskutek bardzo poważnego ubiegania się stadionu w Chorzowie mistrzostw w piłce nożnej, gdzie właściwie już słyszymy – ubiegają się miasta i miasto Chorzów już praktycznie jest przesądzone. Jak my na Śląsku jeszcze zaczniemy teraz dywagować czy *Stadion Śląski* jest w Katowicach, Siemianowicach, czy w Chorzowie, no to troszeczkę ośmieszymy ten stadion. Ja rozumiem Panią Radną z Siemianowic, która może przyklasnąć temu pomysłowi, ale niestety z mojego punktu widzenia, gdzie ciężko jest przełknąć, że pieniądze wojewódzkie trafiają na stadion narodowy, to prosiłbym, żeby wykorzystać pięćdziesięcioletnią tradycję, że to jest w Chorzowie, bo ja od takiego jeździłem do Chorzowa i proszę mi nie wmawiać... właśnie z przykrością się dowiaduję, że on ma w nazwie Katowice, bo to mnie irytuje. Być może to irytuje też Chorzowian, którzy na razie umarzają podatki, ale być może w momencie, kiedy nazwiemy, że jest w Chorzowie, to już bez problemu będą umarzać, a jeśli nie będą, to radnych z tamtego okręgu jest naprawdę podstawowym obowiązkiem żeby ten samorząd przymusić metodą *coś za coś* – albo straciecie wszystko w oczach Zarządu Województwa, albo uzyskacie trochę kasy metodą haraczu z tego stadionu. Pomysł naprawdę jest dobry i nie eksperymentujmy. Przegłosujmy tą uchwałę jaka jest i idźmy dalej – wspólnie popracujmy nad tym, żeby temat organizacji dobrze wyszedł na tym stadionie, bo wiele wskazuje na to, że jest najlepszy w tej chwili do organizacji i powinien być nawet epicentrum tych mistrzostw jeśli Polsce zostałyby przyznane.

- **radny Rajmund Pollak** – ja tutaj też chciałbym podkreślić, że *Stadion Śląski* zawsze kojarzył się z Chorzowem i to był zawsze *Stadion Śląski* w Chorzowie i tutaj robienie jakichś ekwilibrystyk słownych nie ma najmniejszego sensu, a może doprowadzić do tego, że umniejszą się rangę tego stadionu, bo jeśli chodzi o sam stadion jako obiekt sportowy, to naprawdę jest to duma województwa śląskiego [oklaski] i tutaj ja co do tego nie mam żadnych wątpliwości. Mnie się wydaje, że jeżeli miałyby być zmiana nazwy to tylko na taką mianowicie, że zmienia się nazwę WOSiR Stadion Śląski w Chorzowie na nazwę: *Stadion Śląski w Chorzowie im. Jana Pawła II* i wtedy taka zmiana nazwy ma sens. Wtedy ranga obiektu rośnie, natomiast tutaj te wszystkie uzasadnienia, które były wcześniej, dotyczące żeby jednak przemycić, że to jest w Katowicach z siedzibą w Chorzowie, no nie przesadzajmy – to jest Chorzowie. Natomiast, Pani Przewodnicząca, podtrzymuję ten wniosek wcześniej zgłoszony, żeby cała uchwała przekazana radnym na piśmie i ja

bym proponował pięciominutową przerwę, żeby ewentualnie można było przekazać radnym tekst ostatecznej uchwały w tym temacie na piśmie, bo w tej chwili no to mamy poprawki odczytane przez Pana Wicemarszałka Grełę.

- **Wicemarszałek Sergiusz Karpiński** – ja bym apelował jednak o wycofanie tych wniosków dotyczących nazwy ze względu na to, że to nie jest swobodą właściciela jakie sobie miasto, jako siedzibę wpisze, tylko wpisuje się tą miejscowość, na terenie której dana instytucja ma siedzibę, a to, że akurat okazało się w trakcie przygotować tej uchwały, że w aktualnych rejestrach formalnie taka jest nazwa, jaką mamy świadczy o tym, że... ja sobie nie przypominam, żeby ktoś używał pełnej nazwy, aktualnej dla stadionu – ciągle to jest stadion w Chorzowie. Natomiast ja bym też prosił żeby kwestii nadania imienia, w szczególności Jana Pawła II, nie traktować jako taki drobny wtwór, bo jest to sprawa w moim przekonaniu niezwykle poważna. Ja się boję jako mogłoby to być odebrane, np. że mamy *Stadion Śląski im. Jana Pawła II* na terenie WPKiW im. gen. Jerzego Ziętka... ...[głosy z sali] bardzo proszę ! Już jest kontynuacja tego wątku. Tak, że ja bym apelował do Pana Radnego, żeby ten wniosek wycofać, bo w moim przekonaniu sprawa jest zbyt poważna.
- **radna Jolanta Kopiec** – ja nie bardzo rozumiem skąd ten upór tutaj, żeby przy nazwie własnej jednostki było określenie miejsca w którym się ona znajduje. Póki tego nie zrozumieję będę optowała za swoim własnym wnioskiem i uważam, że *Wojewódzki Ośrodek Kultury i Sportu Stadion Śląski* to jest wystarczająca nazwa dla instytucji o poszerzonym zakresie według uzasadnienia, dla której zmiana ta następuje. Jeżeli mówimy już o poprawności sporządzenia tego *statutu* to w § 2 nie wiem co to jest WOKiS, dlatego, że wcześniej w § 1 ani wzmianki o tym, że *Wojewódzki Ośrodek Kultury i Sportu* może używać takiego skrótu i nie bardzo rozumiem zapis § 4: WOKiS ma swoją siedzibę w Chorzowie przy ulicy Katowickiej 10, czyli jeżeli mamy w nazwie...
- **radna Małgorzata Ocheduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – zwany dalej... § 1 postanowienia ogólne – *zwany dalej...*
- **radna Jolanta Kopiec** – OK. ! Przepraszam, zwracam honor. Natomiast jeżeli w nazwie własnej ma być: *z siedzibą w Chorzowie*, to po co jest zapis § 4, że ma swoją siedzibę w Chorzowie przy ulicy Katowickiej 10, skoro jest jasne i oczywiste, tak jak jest w propozycji, że jest w nazwie własnej... Ja proszę o przegłosowanie swojej wersji.
- **radny Tadeusz Mazanek** – pomysł w sprawie nadania imienia Jana Pawła II jest ciekawym pomysłem, tym bardziej, że za 2 dni są jego urodziny – 85. Z drugiej strony, tak jak Pan Marszałek powiedział, to bardzo poważna decyzja i

żeby się nie zemściła w przyszłości. Jesteśmy świadkami, że gdzieś tam na stadionach drużyny przeciwne – było pojednanie. A co będzie jeśli na tym Stadionie Śląskim im. Jana Pawła II wywiąże się jakaś awantura *szalikowców* z innymi ugrupowaniami i prasa napisze, że na stadionie Jana Pawła były walki, nie ma pojednania itd. ? Czy nie będziemy ubliżać jego osobie ? Czy nie pozostawić tą nazwę, która istniała ? Ja mam skojarzenia również inne. Stadion kojarzył się tak samo z Katowicami, jak z Chorzowem – niektórzy zamiennie używali nazw. To nie jest jednoznaczne.

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – mimo mnogości poprawek zgłaszanych przez państwa ja na piśmie mam tylko autopoprawki i te pozwolę sobie jeszcze raz odczytać [...]. Z tymi autopoprawkami głosujemy całość uchwały.

Głosowanie nad uchwałą:

...[koniec kasety 4 b]...

za	26
przeciw	0
wstrzym.	3

- **Marszałek Michał Czarski** – nawiązując do części wstępnej naszej sesji, kiedy była mowa w mojej informacji o sytuacji WPKiW i propozycji Pana Radnego Wójcika, aby w związku z brakiem odpowiedzi od Pana Premiera Belki, aby skierować do niego apel w sprawie podjęcia interwencji wnosząc w tym momencie o rozpatrzenie i życzliwe spojrzenie w momencie głosowania, ponieważ w tej chwili na tej sali nie ma nas za dużo i ten wniosek, zapewne słuszny w swej treści, aczkolwiek być może kontrowersyjny jeśli chodzi o formę przekazu, który może budzić jakieś wątpliwości, ale prosiłbym o przyjęcie tego apelu. W związku z tym wnioskuję o poszerzenie porządku dzisiejszej sesji i przyjęcie również do rozpatrzenia tego apelu.

[prowadzenie obrad przejął radny Jerzy Kłudka, Wiceprzewodniczący Sejmiku]

- **radny Rajmund Pollak** – tutaj jest prowadzona niekończąca się kampania...
- **radny Jerzy Kłudka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – ale proszę krótko... przeciwny !

- **radny Rajmund Pollak** – ale ja muszę uzasadnić ! Ja jestem przeciwny poszerzeniu porządku obrad, ponieważ jest tu prowadzona kampania zawoalowana na rzecz gen. Jerzego Ziętka...
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – dziękuję ! Wystarczy !
- **radny Rajmund Pollak** – ...zaraz w trzecim akapicie mamy tutaj gen. Jerzego Ziętka...[oklaski]...
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – bardzo proszę już opuścić mównicę ! Przyjąłem do wiadomości ! Pan Radny Pollak zgłasza wniosek przeciwny !

Głosowanie nad poszerzeniem porządku obrad o podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia apelu skierowanego do Prezesa Rady Ministrów w sprawie przekazania Województwu Śląskiemu akcji Wojewódzkiego Parku Kultury i Wypoczynku im. Gen. Jerzego Ziętka S.A. w Chorzowie:

za	30
przeciw	1
wstrzym.	0

20. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia apelu skierowanego do Prezesa Rady Ministrów w sprawie przekazania Województwu Śląskiemu akcji Wojewódzkiego Parku Kultury i Wypoczynku im. Gen. Jerzego Ziętka S.A. w Chorzowie (druk II/702):

- **radny Rajmund Pollak** – przede wszystkim powinno się bardziej merytorycznie podejść do całego tematu, a nie podchodzić ideologicznie. Tak, jak już kiedyś mówiłem jest ustawa, która mówi o prawie pracowników do 15 % akcji. To, że tutaj było ...Panie Przewodniczący ! Proszę zwrócić uwagę Panu...
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – bardzo proszę jeszcze o chwilę uwagi !
- **radny Rajmund Pollak** – ...chodzi o to, że fakt, że żaden pracownik nie wyraził protestu w związku z takim, a nie innym projektem, to nie wynika z tego, że pracownicy są zadowoleni, tylko z tego, że pracownicy obawiają się o swoje miejsca pracy. I ja pracuję w przedsiębiorstwie, które zostało

sprywatyzowane na początku lat 90. jako pierwsze w Polsce i też wtedy dużo się mówiło... było niewielu takich, którzy domagali się akcji pracowniczych, ale jednak domagali się i ta sprawa ciągnie się do tej pory. Dalej ludzie domagają się akcji pracowniczych, zwłaszcza ci, którzy już nie pracują, z tego względu, że jeśli przepracowali kilkadziesiąt lat, to ta ustawa im to gwarantowała. I w związku z tym jeżeli Państwo naprawdę podchodzicie do sprawy merytorycznie, to w takim apelu trzeba by było równocześnie dać gwarancje pracownikom, że jest deklaracja Urzędu Marszałkowskiego, że w przypadku przejścia 100 % akcji od Skarbu Państwa przeznaczony się 15 % dla pracowników i wtedy... Oczywiście ! W przypadku prywatyzacji... tym bardziej taka deklaracja jest w sensie prawnym i w sensie moralnym możliwa, bo tutaj wtedy Pan Marszałek stawia swój autorytet, że w przypadku prywatyzacji nawet części, gdyby się komuś zachciało sprywatyzować jakieś działki, czy działeczki, on tego nie może zrobić bez pracowników i bez przekazania puli akcji pracownikom. I dlatego mój upór dotyczący WPKiW nie wynika ze złośliwości, bo ci ludzie również rozmawiali ze mną o swoich problemach i nie wynika z hamowania pewnych procesów, tylko wynika z tego, że temat jest niezłatwiony od wielu miesięcy i temat leży i Państwo apelem jeszcze jednym nie wiem, czy akurat temat rozwiążecie. Natomiast w przypadku gdyby obok apelu, albo załącznikiem do takiego apelu była deklaracja dla pracowników WPKiW, że w przypadku jakiegokolwiek prywatyzacji pracownicy skorzystają z ustawy, to wydaje mi się, że to miałyby swoją wagę i miałyby to później większą szansę sukcesu i nawet być może doprowadziłyby do wycofania pozwów, które w tej chwili zostały skierowane, czy skarg, bo nie do końca zostało przedstawione na jakim to jest etapie. Taka deklaracja jednak stwarza pewną możliwość do porozumienia.

- **radny Grzegorz Makowski** – mimo ogromnej sympatii do Pana Marszałka, deklaracja Pana Marszałka tu nic nie zmienia, bo nie Pan Marszałek będzie stanowił o prywatyzacji tego przedsiębiorstwa. Jeżeli następuje prywatyzacja w celu innym niż komercjalizacja, co ma miejsce teraz, to w grę nie wchodzi żadne 15 %. A jeżeli będzie miała miejsce prywatyzacja w celu komercjalizacji, to czy się Panu Marszałkowi będzie podobało, czy nie, to 15 % pracownikom będzie musiał dać. I to jest wszystko na ten temat.

Głosowanie nad uchwałą:

za	30
przeciw	1
wstrzym.	0

21. Interpelacje, wnioski, oświadczenia radnych:

- **radna Jolanta Kopiec** – ja tą interpelację obiecałam kilku kolegom. Dochodzi do sytuacji, że na nasze adresy mailowe, które mamy na serwerze *silesia – region* spływa od dłuższego czasu bardzo dużo takiego *spamu*, różnych dzikich reklam. W moim przypadku, jak się okazuje nie tylko moim, odbieranie poczty to około 2 godzin. Na 2, 3 informacje dostarczane przez rzeczownika, czy przewodniczących komisji 80 informacji się dokłada zupełnie z innego zakresu, zajmującego zupełnie niepotrzebnie i czas i pojemność na skrzynkach, wobec czego wnioskuję do Zarządu o rozważenie możliwości przedyskutowania sprawy z osobą, która obsługuje nasz serwer, czy znalezienia programu antyspamowego, który uniemożliwiłby korzystanie w tak beznadziejny sposób z naszych adresów mailowych.

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – nigdzie nie mamy takiego *zaśmiecenia* jak [w poczcie] Urzędu Marszałkowskiego. Bardzo bym prosił Pana Dyrektora, żeby coś z tym tematem zrobić, bo można powiedzieć, że to kompromituje nasze służby informatyczne.

- **radny Michał Wójcik** – rozmawialiśmy dzisiaj na temat *Strategii Rozwoju Województwa Śląskiego* – jedno pytanie, bo w końcu nie wiem, czy będzie debata na temat *Strategii* w czasie osobnego posiedzenia, czy będziemy debatowali za miesiąc, czy za dwa miesiące, czy ta debata będzie poprzedzała bezpośrednio głosowanie. Jaka jest propozycja ? Tak troszkę rozmawialiśmy w kuluarach i nikt nie wie jak będziemy procedowali dalej nad *Strategią*.

- **radny Rajmund Pollak** – przede wszystkim chciałbym powrócić do jednego z punktów, mianowicie, jeżeli radny zadaje pytanie z mównicy do jednego z Wicemarszałków – chodziło o Wicemarszałka Karpińskiego – i później Pani Wiceprzewodnicząca kieruje pytanie czy Pan Wicemarszałek odpowie, no to dla mnie jest to zachowanie troszeczkę nie *fair* Pana Wicemarszałka jeżeli nie odpowiada na pytania, bo powinien, albo powiedzieć, że odpowie w formie pisemnej w innym terminie, bo ja sobie zdaję sprawę, że nie na wszystkie pytania można od razu odpowiedzieć, natomiast jeżeli zbywa to milczeniem, to po prostu lekceważy radnego, bo jeżeli w pytaniu są zawarte, powiedzmy, pewne aspekty, z którymi Pan Marszałek się nie zgadza, albo tak jak tutaj określił, tematyka dotyczy innego problemu, to powinien tą sprawę wyjaśnić, bo radni też nie muszą się na wszystkim znać. I tutaj mnie się wydaje Panie Marszałku, że Pan zdyscyplinuje swojego podwładnego, żeby jednak – zwracam się do Pana Marszałka Czarskiego – żeby jednak odpowiedzi na to udzielił, bo to są istotne sprawy dotyczące osób niepełnosprawnych. Te problemy są poważne, bo ludzie, którzy wychodzą ze szpitali – i proszę to traktować jako interpelację – właśnie w jaki sposób można pomóc osobom,

które wychodzą ze szpitali i są jeszcze niepełnosprawne, bo rehabilitacja, która jest, powiedzmy, u lekarza rodzinnego wymaga dostania skierowania. I teraz to skierowanie na rehabilitację jest do ośrodków służby zdrowia, natomiast są osoby obłożnie chore, które wymagają rehabilitacji również w domach i tutaj myślę, że sprawa tej rehabilitacji nie powinna być tak zupełnie w jakiś sposób pominięta w odpowiedzi. Następny temat, który już dzisiaj tutaj zasygnalizowałem, to jest sprawa zdjęcia przez TV Katowice *Magazynu Beskidzkiego*. Panie Marszałku ! Ja bym miał prośbę do Pana, ponieważ ja skierowałem pismo do Dyrektora Macieja Wojciechowskiego w tej sprawie, również radni powiatu cieszyńskiego są oburzeni sprawą, również radni z Żywiecczyny, jak również z Bielska. Był w telewizji regionalnej jedyny magazyn całkowicie poświęcony właśnie terenom Podbeskidzia i on został zdjęty z anteny, no bo ktoś miał takie *widzimi się* zupełnie się nie licząc ze społecznością lokalną, z tym, że tam były przedstawione jednak pewne problemy specyficzne dla górali, ludzi południa województwa śląskiego. Dlatego, Panie Marszałku, prosiłbym o interwencję również z Pana strony u Dyrektora Wojciechowskiego, żeby wyjaśnił... jak również ewentualną sugestię, że takie postępowanie jest szkodliwe i przypomina dawne lata. Kiedyś zdejmowano pewne programy i tłumaczenie było na oglądalność. Ja rozumiem, że np. jak był *Magazyn Beskidzki* to w Częstochowie to kogoś nie interesowało, może w Sosnowcu kogoś to nie interesowało, ale to oglądali ludzie na Podbeskidziu. I tak samo nikt nie bada, jak ja np. widzę wiadomości z Częstochowy, to też oglądam, ale może nie tak bacznie jak widzę wiadomości z Podbeskidzia, ale to nie można pewnych programów prowadzić tylko i wyłącznie ze względu na oglądalność, bo wszyscy płacą abonament i wszyscy chcą mieć te wiadomości naprawdę lokalne. Poza tym, Panie Marszałku, ja chciałem w ogóle zwrócić uwagę, że telewizja regionalna coraz bardziej przestaje być regionalną i tutaj obrady Sejmiku są skrajnie lekceważone i ja się dziwię, że np. daje się fundusze na programy pod tytułem *Europieniądze*, a nie ma postulatów Zarządu, żeby jednocześnie telewizja więcej przeprowadzała transmisji bądź też sprawozdań z obrad Sejmiku. Przecież w telewizji nas w ogóle nie ma, jesteśmy samorządem najważniejszym dla województwa, a w telewizji regionalnej poza migawkami, że powiedzą, że obradował Sejmik, bądź też czasami przeprowadzą jakiś króciutki wywiad, który jeszcze skrócą do kilkadziesiątu sekund. I w związku z tym wydaje mi się, że nieproporcjonalnie ten nasz samorząd jest traktowany przez władze TV Katowice, nawet przez te nowe władze. I następna sprawa Panie Marszałku – sprawa tego gmachu i tej sali Sejmiku. My nie powinniśmy zapominać – już niedługo minie 3 lata kadencji – tego, że mamy moralny obowiązek domagania się przekazania tego przez Pana Wojewodę na własność Samorządu Województwa Śląskiego. I w związku z tym chciałbym również, żeby Pan Marszałek był uprzejmy tutaj również w

jakiś sposób przedstawić swoje poczynania zmierzające do tego, żeby jednak ta połowa budynku była przekazana samorządowi.

- **radny Grzegorz Szpyrka** – ja mam wniosek, żeby w związku z sygnałami, które są w mediach, głównie w prasie, dotyczącymi funduszy na ochronę zdrowia i NFZ – mamy takie sygnały, że w samym NFZ są mocno ograniczone środki na administrację i redukcje i w związku z tym ileś tam osób jest zwalnianych, a poprzez to różne to filie są albo likwidowane... i prosiłbym, żeby na najbliższą sesję zorganizować, czy wykroić czas na rozmowę na temat co się dzieje jeśli chodzi o środki finansowe w naszym województwie pod kątem NFZ. Niepokojący jest następny rok, gdzie też mamy informacje, że algorytm, który jest opracowany w NFZ w Warszawie, czy w Ministerstwie pokazuje, że będą środki mniejsze niż w tym roku. W związku z tym prosba, żeby był Przewodniczący Rady Kasy Chorych(?) [Oddziału NFZ] i oczywiście Pan Dyrektor Piekarski i przedstawi nam sytuację co się dzieje po tych paru miesiącach i co będzie w przyszłym roku.
- **radny Jan Borzymowski** – ja chciałbym prosić o uwzględnienie w planach rozwoju województwa śląskiego problemu ACM-u. Obecnie to już jest monstrualny problem – Akademia Medyczna na pewno sama sobie nie poradzi, natomiast wydział zabrański jest w dramatycznej sytuacji lokalowej, bez bazy do kształcenia studentów, prowadzenia badań naukowych i być może w jakimś innym wymiarze, tym bardziej, że doszło do wyboru nowego rektora i być może wspólnie uda się przyjąć jakiś punkt wyjścia, który pozwoli wybrnąć z tej sytuacji, stworzyć godne warunki lokalowe do kształcenia i rozwoju nauki medycznej na Śląsku, szczególnie wydziału zabrańskiego.
- **radny Janusz Krakowian** – dwie króciutkie sprawy. Odnośnie *Strategii* – wydaje mi się, że byłoby zasadne żeby ta dyskusja, bo przyjęliśmy dzisiaj głosować będziemy ją w lipcu, zasadne byłoby, żebyśmy tą debatę odbyli na sesji czerwcowej, żeby potem w pełnej świadomości głosować w lipcu, a nie tak, ja dzisiaj, bo to jest dużo ważniejsza rzecz niż podział tej nadwyżki budżetowej, którego dzisiaj żeśmy dokonywali, a sprawa wzbudziła wiele emocji, m.in. dlatego, że była przygotowywana – uważam – w wielkim pośpiechu. Druga rzecz: chciałbym wyjątkowo zgodzić się z Kolegą Radnym Pollakiem, bo problem telewizji – tu też apel do Pana Marszałka. Był program regionalny częstochowski *Z krukiem w herbie* - też został zlikwidowany. Jeżeli mówimy, że jest to telewizja publiczna, która ma nieść jakąś misję, to nie możemy się odwoływać do oglądalności, do dochodów, które można by z reklam w okolicach tego programu ciągnąć. Albo to jest telewizja publiczna i ma nieść jakąś misję, albo jest komercyjna i nie ma o czym rozmawiać.

- **radny Piotr Zienc** – mam pytanie do Pana Marszałka, które chciałem zadać przy sprawozdaniu, ale postanowiłem odczekać, mianowicie, czy jest prawdą informacja, że zagrożona jest realizacja inwestycji w ramach ZPORR-u w zadaniu *regionalna infrastruktura służby zdrowia*, że do końca roku nie będzie żadne z tych zadań w naszych szpitalach realizowane ? Jeżeli jest to informacja nieprawdziwa, to jak ta sytuacja przedstawia się na dzień dzisiejszy ?

- **Marszałek Michał Czarski** – zacznę od sprawy, która wymaga uzgodnienia z Państwem, mianowicie zapewnienie zebrania opinii w sprawie projektu *Strategii*. Myślę, że dzisiaj proponowanie, żebyśmy to odbyli mogłoby się spotkać z oporem, bo jesteśmy już dzisiaj w takich siłach zdziesiątkowanych i trochę późno. Natomiast odwlekanie tego do następnej sesji jest tak samo ryzykowne jak dzisiejsze nieodbycie takiej dyskusji, ponieważ to się może sprowadzić tylko i wyłącznie do takich igrzysk i przedstawiania różnego rodzaju pomysłów z trudnością, aby się do pewnych kwestii odnieść już na poziomie dyskusji, stąd też z mojej strony proponuję, żeby tak jak do tej pory miały miejsce takie dwa spotkania konsultacyjne z Państwem, żeby odbyć trzecie takie spotkanie konsultacyjne na przełomie maja i czerwca, żeby wysłuchać opinii i uwag i żeby można było ustosunkować się do tych prostych od razu i zastanowić nad tymi, które wymagają skonsultowania w szerszym gronie. Jeśli zgoda na to, to ja przyjmę takie rozwiązanie i zaproszę Państwa, no nie wcześniej niż za tydzień, ale żeby był jeszcze stosunkowo długi czas, żeby później jakieś takie niemerytoryczne stwierdzenia: *a, bo czasu nie było na przeczytanie, czasu nie było na dyskusję* – no żeby nie rozmawiać w takim tonie, tylko rozmawiać o problemach, które są tam do rozwiązania w projekcie *Strategii*. To tyle jeśli chodzi o pierwszą sprawę. Pan Radny może da mi jeszcze dokończyć, bo widzę, że już się Pan zgłasza... Natomiast zapraszam i zachęcam do takiego spotkania kameralnego, bo jeszcze raz podkreślam, przecież nie chodzi o igrzyska – to pewnie i tak będzie miało miejsce tuż przed uchwalaniem, bo byłbym zaskoczony, gdyby było inaczej – natomiast jeśli mamy merytorycznie podyskutować, to w trakcie posiedzenia takiego zespołu przed komisjami branżowymi, gdzie również *Strategia* będzie poddawana opiniowaniu. W tych pozostałych kwestiach najtrudniejszy problem, który został zgłoszony, to jest sprawa ACM-u, która ma swój bieg od wielu już lat i to zdecydowanie przekracza możliwości regionu. Po pierwsze: przekracza możliwości finansowe i to jest jedno z istotnych ograniczeń, ale do tego się również problemy inne, że wcale nie ma zgody i wcale nie jest tak jednoznacznie wyartykułowana sprawa w samym środowisku medycznym, które by jednoznacznie potwierdzało konieczność budowy ACM-u. To jest naruszenie różnego rodzaju interesów, może i partykularnych, aczkolwiek niekoniecznie, bo mogą być w tym względzie różne opinie, ale w każdym razie jeśli już nie partykularnych, to jednostkowych. To jest kwestia bycia lub

nie kilku placówek dotychczas funkcjonujących i przede wszystkim znacznego wysiłku finansowego gdyby przyszło nam realizować ACM, nawet sobie nie wyobrażam tylko i wyłącznie własnymi siłami, ale przy wsparciu takiej inwestycji. Wystarczy odnieść to do pierwszej z brzegu inwestycji, jak choćby nawet *Stadion Śląski*, gdzie mowa o kilku, czy kilkunastu milionach powoduje konieczność wyboru, że jeśli jest na tą inwestycję, to wówczas nie można mówić o innej – finansowaniu równoległym, no a w przypadku ACM - u, tam są zawrotne kwoty. Tam jest nawet po okrojeniu tego zadania, w wymiarze czysto rzeczowym, to i tak minimalna kwota oscyluje w granicach oscyluje w granicach 700 mln zł. Rozmowy się zaczęły od poziomu miliarda, ale zejście do 700, może nawet do 500, to i tak jest kwota w okresie kilku lat – nie wyobrażam sobie partycypowania, bo przecież nie można mówić o finansowaniu, a w przypadku jeśli ktoś by szukał rozwiązania w środkach europejskich, no to środki europejskie przecież są też limitowane i jeśli pójdą na tą inwestycję, to nie pójdą na dziesiątki innych inwestycji - to trzeba mieć też tą świadomość. Co do tych pierwszych informacji prasowych dotyczących przyszłości finansowania jednostek, to niezależnie oprócz wyrażanych przez szefa funduszu, Pana Millera, opinii, że o pieniądze będzie trudniej, ale jednocześnie dodaje do tego następane zdanie do tego, że pieniędzy w systemie nie będzie mniej, że będzie niewiele, ale więcej. Natomiast należy zważyć na taką sytuację, że cały czas unowocześniając służbę zdrowia, kupując nowy sprzęt, to cały czas operujemy tymi samymi środkami i siłą rzeczy... nawet daleko nie szukając – nie chciałem mącić dodatkowymi informacjami – ale sprawa finansowania PET-a, bezwzględnie koniecznej inwestycji, o której jestem przekonany, że jest ważną z punktu widzenia nawet ponad regionu, ale dzisiaj jeden jest finansowany ze środków NFZ - centralnie, nie spada to na barki oddziału NFZ. Wiemy, że w przypadku pojawienia się Polsce, gdziekolwiek by to było, ale jeśli mówimy o lokalizacji w Gliwicach, no to wtedy środki będą zabezpieczane będą z oddziału NFZ, który na to nie dostanie dodatkowych środków, tylko w ramach tej puli przeznaczonej na leczenie mieszkańców – to będą pieniądze, które będą przeznaczone na badanie PET-em kosztem innych urządzeń. I mówię to nie po to, by tworzyć dyskusję, czy warto PET-a mieć, natomiast warto o tym wiedzieć, że każde dodatkowe urządzenie – to, co się wiąże z poszerzeniem oferty naszych ośrodków, wiąże się również z innym rozdziałem środków, które są *historycznie*, z roku na rok kształtowane. To jest sprawa naturalna i tak, jak przed laty w przypadku rentgena, później tomografu, czy każdego innego urządzenia, to tych środków funduszu nie przybywa, natomiast one muszą wystarczać na sfinansowanie leczenia mieszkańców w regionie. Co do telewizji: tu ingerowanie na szczeblu regionalnym ma charakter przede wszystkim informacyjny, natomiast podjęta interwencja nie tak dawno w KRRiT, jak również w Sejmowej Komisji ds. Kultury – no cóż, przyznała nam rację, ale z tej racji na razie nic nie wynika, a ta racja polega na tym, że

telewizja publiczna, ta *trójka* regionalna, została tak wyraźnie scentralizowana, gdzie program regionalny został poważnie okrojony – emisja. Oprócz tego, że przyznaje nam się rację, ale za tym nie ma żadnych konkretnych działań, bo niestety komercja bierze górę nad tym podziałem czasu antenowego i chęć zasilenia reklamami, bo głównie tu chodzi o ten czas zabezpieczenia reklamami i zasięg ogólnopolski, a nie tylko regionalny, bo to są inne wtedy opłaty, niestety bierze górę, co naturalnie nie oznacza, że te sygnały, które zostały tu dzisiaj przez Państwa przedstawione, jak i to, co jeszcze zbieram z innych środowisk, że tym się nie podzielę i nie podejmę jeszcze kolejnej korespondencji w tej sprawie.

- **radny Rajmund Pollak** – Panie Marszałku ! Jak tutaj już wspomniał Radny Krakowian, sprawa *Strategii* jest sprawą niezwykle ważną i mi się wydaje, że ja tutaj widzę Pańską dobrą wolę w propozycji spotkania kameralnego, ale jednak gdyby zrobić sesję Sejmiku właśnie poświęconą *Strategii*, zaprosić paru prezydentów miast - tych największych, zaprosić pewnych specjalistów, pewnych naukowców i wówczas całą sesję poświęcić temu tematowi, wówczas byłyby z tego wnioski konkretne. Oczywiście, że byłyby również, tak jak Pan to zgrabnie nazwał *igrzyska*, ale igrzyska mogą trwać w pewnym zakresie, ale nawet w czasie igrzysk są efekty, bo ci ludzie, którzy biorą udział w igrzyskach oni sami biją rekordy, bądź też dają przykład innym, bądź mobilizują innych do realizacji pewnych działań. Tak, że ja bym jednak tutaj proponował, żeby Pan Marszałek był uprzejmy przemyśleć, czy jednak w tak ważnej sprawie nie byłaby zasadna cała sesja Sejmiku, a Pan jako szef Zarządu ma prawo zawnioskować do Przewodniczącego o zorganizowanie takiej sesji monotematycznej, bo to by była sesja monotematyczna i wtedy ona też by była może troszeczkę krótsza, ale byłaby sesją, która by dała konkretne wnioski. Również by można było wtedy powiadomić media, na pewno media by się tu zjawiły i wówczas nikt by nie mówił, że robi się jakiś program bez konsultacji, bądź z pominięciem kogokolwiek. Tak, że ja bym, Panie Marszałku, proponował – no do wakacji jest jeszcze trochę czasu – można by taką sesję, czy w maju, czy w czerwcu zorganizować.
- **radny Michał Wójcik** – ja również proponuję, żeby dyskusja na temat *Strategii*, najważniejszego dokumentu, który będziemy przyjmowali, odbyła się w czasie sesji, a nie na warsztatach, z kilku powodów – ja raz nawet miałem okazję uczestniczyć w takich warsztatach – uważam, że to powinna być sesja, ponieważ sesja ma odpowiednią rangę, a poza tym dajmy szansę wszystkim radnym do uczestniczenia w przygotowywaniu tego dokumentu. Jak jest sesja, to chociażby mają usprawiedliwienie nieobecności w pracy – nie dotyczy to mojej osoby, ale innych radnych na pewno. Dodatkowo moja prośba jest taka, żeby zaprosić na tą sesję, albo w kolejnym miesiącu, albo dodatkową – myślę, że w przyszłym miesiącu mogłaby się odbyć w czasie

normalnej sesji dyskusja na temat *Strategii* – natomiast, żeby zaprosić Pana Klasika, bo rozumiem, że on jest przewodniczącym tej całej grupy, która tworzy *Strategię* – nie wiem czy jestem w błędzie, czy nie w każdym razie chodzi o to, żeby zaprosić osoby, ekspertów, którzy tworzyli tą *Strategię* – tam były grupy poszczególne, a Pan Klasik odpowiadał za całość. Tak, że byłbym wdzięczny, chodzi o to, że zerknąłem na tą *Strategię*, miałem kilka godzin żeby się przygotować do sesji – dyskusji nie było, natomiast są tam błędy w moim przekonaniu, które wymagają odpowiedzi ekspertów – wykraczają poza ramy tylko naszej grupy radnych.

- **Marszałek Michał Czarski** – o potrzebie zorganizowania spotkania z osobami, które jako konsultanci uczestniczyły w przygotowaniu tego materiału, to naturalnie pomyśleliśmy już wcześniej i niezależnie oprócz tych warsztatów, które były organizowane na samym początku i gdzie prowadzili zarówno Pan Rektor Kuźnik, prof. Klasik i dr Wrana, to następnie przecież odbyły się, o czym Państwa informowałem i część z Państwa uczestniczyła, spotkania konsultacyjne w subregionach. Po spotkaniu w subregionach była konferencja przeglądowa. W konferencji przeglądowej uczestniczyła też nasza profesura, też był m.in. prof. Klasik, który zabierał głos w tej sali, byli przedstawiciele resortu gospodarki, którzy wprawdzie z uwagą przysłuchiwali się naszej dyskusji i głównie swój czas poświęcili punktowi, który dotyczył konsultacji nad NPR-em, ale wszyscy ci, którzy z tej *Strategii* będą korzystać, a dotyczy to przedstawiciele samorządów lokalnych, gminnych, powiatowych, no to te osoby nie tylko uczestniczyły, ale i zabierały głos. Nie wiem czy będzie taka możliwość żeby zaprosić panów konsultantów tej *Strategii*, bo oni już swoją pracę zasadniczo wykonali i przewidywałem ich udział w tej sesji, awizując im wcześniej, kiedy będziemy uchwalać *Strategię*. Natomiast, żebyśmy też nie demonizowali sprawy, bo tak my cały czas mówimy o formie, a w ogóle się nie mówi o treści. Ile tu dzisiaj było mowy jaka ta *Strategia* ważna, jaka istotna, ważniejsza od nadwyżki, natomiast nie ma w ogóle żadnej dyskusji w sprawie... Proszę Pana ! Dyskusja cały czas trwa ! Dyskusja może być wyrażona podczas punktu kiedy się nie mówi tylko o formie, ale o treści i można złożyć uwagi na piśmie, bo przecież czekamy na te uwagi, które byście Państwo przekazali i jak do tej pory, ja sobie nie przypominam, żeby ktokolwiek z radnych wyraził pisemną opinię, oprócz tych kilkudziesięciu, które zostały złożone. Ale sprawa jest otwarta i to nie mówię w tej chwili w formie wyrzutów, tylko w sytuacji, kiedy za miesiąc znowu wrócimy do takiego punktu wyjścia, kiedy znowu się koło zatoczy, to trzeba będzie też sobie zdać sprawę jaką się prezentowało aktywność podczas przygotowywania tego dokumentu – a jaką, to przecież odpowiada... nie będę teraz wypominał kto uczestniczył w warsztatach, kto przyszedł na spotkania – przecież dla Państwa były specjalnie dwa spotkania zorganizowane – no i nie cieszyły się jakimś, na poziomie ponadprzeciętnym, zainteresowaniem, ale to

mnie wcale nie zniechęca i kolejny taki warsztat w godzinach popołudniowych, żeby nie stanowiło to żadnej trudności w zwalnianiu się u pracodawcy, jak i również na naszej sesji najbliższej, jeśli już nie, bo nie ma chyba potrzeby, żeby po raz kolejny przedstawiać i mówić o priorytetach strategicznych, dziedzinowych, obszarach wsparcia, kierunkach działania, bo my to wszystko znamy – my chcemy teraz usłyszeć uwagi z drugiej strony, no to jeśli Państwo macie takie uwagi, to chętnie wysłuchamy. Ale teraz wysłuchamy czego? Nie tego, jeśli jest diagnoza w tej chwili sporządzona i w tej diagnozie ktoś mi zgłasza, że się nie zgadza, że tam jest kropka, przecinek i zapis, że jest 14,5 – no, bo statystyki podają, że jakaś wielkość jest na jakimś poziomie podana, bo już takie dyskusje też tu miałem, że wszystko się podoba, tylko się nie podoba kontrola w tej *Strategii* – cały okres ewaluacji jest procesem, który będzie obowiązywał w całym kraju i każda *strategia* będzie w sposób podobny monitorowana. Sposób przedstawienia diagnozy, a więc charakterystyka województwa, jest przygotowana i jeśli ktoś zacznie w tej chwili ją inaczej przedstawiać, no to rzecz jasna musi się spotkać z jakąś polemiką – co najmniej. Stąd też proponuję, żebyśmy się już dalej nie spierali o samą treść. Jeśli Państwo sobie życzyacie, żeby odbyła się taka debata podczas najbliższej sesji Sejmiku, to naturalnie jako Zarząd chętnie wysłuchamy tych uwag i zespół roboczy, który nie pracuje tak od przypadku do przypadku, tylko się regularnie co kilka dni spotyka i analizuje ...[koniec kasety 5 a]... na kilka dni przed tym terminem wyznaczonym, przed 5 lipca, będzie miało miejsce.